

## **Protokół Nr XXIX/2017**

### **z sesji Rady Gminy Klembów odbytej 26 października 2017 roku w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Klembowie**

Obrady rozpoczęto o godz. 16<sup>12</sup>, a zakończono o godz. 21<sup>40</sup>

W posiedzeniu uczestniczyło 15 radnych, co stanowi 100% obecności radnych.

#### **Porządek obrad:**

1. Otwarcie XXIX zwyczajnej sesji Rady Gminy,
2. Przedstawienie porządku obrad XXIX zwyczajnej sesji Rady Gminy,
3. Przyjęcie protokołu z XXVIII sesji Rady Gminy,
4. Przyjęcie protokołu z VIII nadzwyczajnej sesji Rady Gminy,
5. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Klembów na 2017 rok,
6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2017-2027,
7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Gminy Klembów na 2018 rok”,
8. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie „Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla Gminy Klembów na 2018 rok”,
9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ujednoczenia nazw ulic w miejscowości Ostrówek gmina Klembów,
10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w miejscowości Ostrówek, gmina Klembów,
11. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków,
12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia przedstawicieli do Społecznej Komisji Mieszkaniowej,
13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie Programu Współpracy Gminy Klembów z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2018,
14. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie aktualizacji programu rozwoju „Strategii Rozwoju Gminy Klembów na lata 2015-2020 z perspektywą do 2030”,
15. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2018 rok,
16. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXI/225/09 Rady Gminy Klembów z dnia 12 marca 2009 roku w sprawie regulaminu wynagradzania dla nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Klembów,
17. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Klembów za okres między sesjami,
18. Interpelacje radnych i odpowiedzi na interpelacje,

19. Sprawy różne i wolne wnioski,
20. Ustosunkowanie się Rady Gminy Klembów do zarzutów zawartych w piśmie załączonym do pisma Wojewody Mazowieckiego z dnia 12 października 2017 r. LEX-I.40.577.2017.MR,
21. Informacja dotycząca analizy oświadczeń majątkowych,
22. Zamknięcie obrad XXIX zwyczajnej sesji Rady Gminy.

O godz. 16<sup>22</sup> przybył na obrady **Radny pan Grzegorz Gałązka**

#### **Ad.1.**

Otwarcia XXIX zwyczajnej sesji Rady Gminy dokonał **Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda**.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda powitał wszystkich zebranych na sesji.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** stwierdził, że na sesji obecnych jest **14 radnych**, jest quorum a zatem podejmowane uchwały będą miały moc wiążącą.

#### **Ad.2.**

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** przedstawił porządek obrad XXIX zwyczajnej sesji Rady Gminy.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** zapytał czy Radni mają pytania bądź uwagi do przedstawionego porządku obrad.

Nie zgłoszono pytań ani uwag do porządku obrad sesji Rady Gminy.

#### **Ad.3.**

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Przyjęcie protokołu z XXVIII sesji Rady Gminy*.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** zapytał czy Radni mają uwagi bądź propozycje do protokołu.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** otworzył dyskusję.

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Dziękuję panie Przewodniczący. Ja chciałem tylko prosić o to, żeby dokonano korekty, bo uważam, że padło to słowo z moich ust, a nie jest to napisane, być może jakoś umknęło. Strona 55 jest zdanie pośrodku mniej więcej tej strony: "ja teraz nie wiem, pani Radna Szewczyk tutaj wspomniała, że później nie było to ujawnione w zasobie gruntów, ja tego nawet nie wiem, bo nie sprawdzałem tego, ale szanujmy się, co do pewnych rzeczy". No uważam, że nie można mówić, że czarne jest białe i na odwrót i jest napisane: "no, bo jest", a ja powiedziałem: "no, bo nie jest", więc proszę to „nie” dodać. Być może to jakoś umknęło, ale jeżeli przytaczamy już tak, to żeby to miało sens, bo jeszcze tylko nadmienię jedną rzecz, że wypowiedzi niektórych osób są cytowane dosłownie, a to nie zawsze jest tożsame z kontekstem dyskusji, a niektórych się mówi, że ktoś coś powiedział. Albo cytujemy wszystkie dokładnie albo mówimy też, próbujemy to jakoś wyprowadzić. Dziękuję bardzo.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Ogólnie mam do wszystkich protokołów ten sam właśnie, to samo krytyczne spojrzenie, że państwo w odniesieniu do niektórych osób, nie wiem jak to nazwać, ale bardzo poprawiać wypowiedź w taki sposób, żeby ona brzmiała bardzo sensownie i gramatycznie, w odniesieniu do innych osób albo to cytujecie w taki sposób, że tam gdzie była nawet wypowiedź to jej brakuje, też miałam takie w stosunku do swoich wypowiedzi przykłady albo też staracie się wręcz pokazać przecinkami nie w tym miejscu, że ta wypowiedź w ogóle nie ma sensu. To tak na przyszłość, a dzisiaj nie musimy tego sobie już poprawiać.”

**Radny pan Zdzisław Rasiński:** „Ja w tej samej kwestii. Ja chciałbym zwrócić uwagę, że na poprzedniej sesji zwracałem uwagę na ten problem, w dalszym ciągu zauważam, że w protokołach są jest złe zdania formułowane, to znaczy jest postawiony albo przecinek albo kropka, w związku z tym zdanie traci sens, także i w dalszym ciągu pojawiają się kropki, nie wiadomo, co one oznaczają na końcu zdania.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Ja chciałam tylko zadać pytanie panu mecenasowi, bo jakby nie znam tych przepisów. Czy protokoły z sesji, bo o tym mówimy, mają mieć charakter scenopisu? Jakby słowo w słowo cytaty z, czy to ma być forma protokołu po prostu, jakiejś relacji, bo jakby tak, że żeby tutaj wszyscy wiedzieli.”

**Mecenas:** „Nie. Panie Przewodniczący szanowni państwo nie zna pani przepisów, bo takowych nie ma, gdzie są wymienione numeratycznie elementy, które powinny być zawarte w protokole. Wiadomo, że protokół ma nie mieć charakteru scenopisu, bo to by się miało z celem, protokół by liczył, nie wiem 100-200 stron. Ma po prostu oddawać rzetelnie to, co dany Radny przedstawił, żeby ktoś, kto będzie chciał, obywatel, się będzie chciał mieszkaniem zapoznać z protokołem to żeby był świadomy tego, o czym jego Radny mówi, czy Rada podejmuje uchwałę.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** zamknął dyskusję.

**Przewodniczący Rady Gminy** poprosił o przystąpienie do głosowania nad *przyjęciem protokołu z XXVIII sesji Rady Gminy.*

**Za - 11**  
**Przeciw - 1**  
**Wstrzymało się - 2**

W wyniku przeprowadzonego głosowania protokołu z XXVIII sesji został przyjęty.

#### **Ad.4.**

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Przyjęcie protokołu z VIII nadzwyczajnej sesji Rady Gminy.*

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** zapytał czy Radni mają uwagi bądź propozycje do protokołu.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** otworzył dyskusję.

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Tutaj, jako pierwszy to wskażę dla państwa też oceny, że musiałabym się dowiedzieć najpierw, kiedy w zasadzie my byliśmy na tej sesji nadzwyczajnej, bo z protokołu mi wynika, że byliśmy w innej dacie niż byliśmy. Więc albo byliśmy 27 albo

26 września, to zostawiam to państwa uwadze, bo ja wiem, kiedy byłam. Natomiast, jeżeli państwo uznają, że jednak jest błąd w dacie, to należy go przede wszystkim poprawić.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Dziękuję panie Przewodniczący. Ja chciałem prosić o dokonanie stosownych korekt, tym bardziej, że jest to protokół z sesji nadzwyczajnej, gdzie nie ma nagrania, znaczy nagrania w sensie video. Na stronie 23 uważam, że tu jest błąd. To się mogło wkraść przypadkowo, ale tylko chciałem na to zwrócić uwagę. Jest górna część 23 strony, jest tam moja wypowiedź, gdzie mówi się Radny Andrzej Pisarek: "było to już, bo to jest" i tak dalej i ponownie jestem jakbym siebie sam pytał: "a gdzie to masz" i później znów jestem ja, odpowiadam, więc tu chyba ktoś inny pytał, nie ja pytałem siebie "gdzie to masz", mogę tylko domniemywać, że może to pytał pan radny Rasiński, być może, bo tak można wyczuć z kontekstu tej strony, ale to nie tego ja nie pamiętam, ale na pewno to nie pytałem siebie ja, a gdzie to mam. To jest jakby jedna rzecz tu bym prosił o to, żeby tu dokonać korekty stosownej w tym protokole. Kolejna rzecz na stronie 24 w dolnej części tekstu: "uważam, że" być może znów się tam niewyraźnie nagrało, bo wiadomo wtedy to jest tak, że mikrofon krąży po sali w mojej wypowiedzi jest napisane "tak na prosty, chłopski rozum", jeżeli już to rozum. To bym prosił o dokonanie korekty. I na stronie 36, to już było pod koniec dyskusji, ja zwróciłem uwagę, że na stronie 70 znaczy to ja chyba powiedziałem to do pani Magdy z urzędu strona 70, wiadomo to wynika oczywiście z kontekstu dyskusji rozmów, nie ma takiego odbicia bezpośredniego na tekst pisany, ale to ma to ja już powiem, o co chodzi, strona 70 jakby pani zechciała tak literówkę zrobić, literówkę od razu mówię, nie, bo jest "ten szpital w Rasztowie nie działa od tysiąc dziewięćset od tysiąc sześćset dziewięćdziesiątego trzeciego" tylko wiadomo tysiąc dziewięćsetnego, czyli chodzi sześćdziesiątego trzeciego, a nie tysiąc dziewięćsetnego, jaki zapis taki suchy o tym świadczy, więc to też jest takie może być mylące, a w kontekście wypowiedzi było to jasne. To bym to prosił tak, gdyby to też było odpowiednio skorygowane.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Powinno być 1963 tak?”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Znaczy ja nie powiedziałem dokładnie tak, ale to wynikało z kontekstu, że mi chodzi, że chodzi o tysiąc dziewięćsetne lata, a nie tysiąc sześćsetne lata.”

**Radna pani Dorota Marcinkowska:** „To znaczy, że trzeba napisać słowami, a nie symbolami.

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Tak, bo ktoś to może odczytać i że powiedziec, że pan Radny twierdzi, że szpital działa od tysiąc dziewięćsetnego roku, a działa od 1963. Dziękuję bardzo.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Nie odpowiedziano na moje pytanie, dotyczące daty tej naszej sesji nadzwyczajnej. W protokole mamy zawarty błąd i chciałabym, żeby usłyszeć oświadczenie, że ten błąd będzie poprawiony, bo ta sesja miała miejsce w dniu 27 września 2017 roku.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Pani Agnieszko, to trzeba poprawić 27 września 2017. Już pani zanotowała, tak?”

**Pracownik Urzędu pani Agnieszka Adamczyk:** „Tak.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** zamknął dyskusję.

**Przewodniczący Rady Gminy** poprosił o przystąpienie do głosowania nad *przyjęciem protokołu VIII nadzwyczajnej sesji Rady Gminy.*

**Za - 11**

**Przeciw - 1**

## Wstrzymało się - 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania protokołu z VIII nadzwyczajnej sesji został przyjęty.

### Ad. 5.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Klembów na 2017 rok.*

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu. Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie zmian w budżecie Gminy Klembów na 2017 rok.*

**Za – 11**

**Przeciw – 1**

**Wstrzymało się – 2**

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXIX.353.2017 została podjęta.

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Szanowni państwo ja w kwestii takiej formalnej, dlaczego zagłosowałem przeciwko temu budżetowi, ponieważ jest tu szereg inwestycji, które były założone, a nie są realizowane, a tym bardziej został zdjęty chodnik na Pasku przy ulicy Wiśniowej. Wójt sobie wymyśla tutaj jakieś inwestycje, z których później nie może się wywiązać i dlatego tylko to głosowanie tak moje wyglądało. Nie zgadzam się definitywnie z takim obrotem spraw i tym bardziej ze zdjęciem z budżetu tej inwestycji w postaci budowy chodnika przy ulicy Wiśniowej.”

### Ad. 6.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2017–2027.*

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** otworzył dyskusję.

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Mam pytanie tutaj do pani Skarbnik. Jeżeli chodzi, bo nie mamy tego ujętego w budżecie, ale już w prognozie finansowej musi być. Otóż Gmina wyemitowała obligacje w kwocie 6 700,00 zł. Obligacje zostały zakupione jeden z przez wykupione przez jeden z warszawskich banków i chyba od 2018 roku Gmina będzie zobligowana wykupować te obligacje. Tutaj chciałabym, żeby pani Skarbnik podpowiedziała, czy dat nie myślę, czy rzeczywiście 2018 to będzie?”

**Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska:** „Tak od 2018 roku zaczynamy wykupować obligacje, które żeśmy wydali zakupili wcześniej.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „To jeszcze mogę kontynuować to pytanie swoje?”

**Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska:** „Tak, bardzo proszę.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „I mam właśnie tutaj w odniesieniu do WPF dalsze pytania. Otóż, jeżeli zaczniemy te obligacje wykupować, oczywiście muszą być na to odpowiednie środki. Czy nam to wchodzi jako, że zwiększą się nam kredyty, czy zadłużenie?”

**Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska:** „Proszę państwa nie zwiększy nam się ani kredyt ani zadłużenie, będziemy mieli tylko zgodnie z harmonogramem spłat kredytów i pożyczek, jak również wykup obligacji musimy mieć większe środki przeznaczone na spłatę kredytów, pożyczek i wykup papierów wartościowych, czyli tych obligacji i na rok 2018 zgodnie z podpisanymi umowami i harmonogramem spłat tych kredytów i pożyczek, które już mamy na dzień dzisiejszy zaciągnięte to będzie kwota 2 274 669,20 zł.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „A na same obligacje, jaka to jest kwota milion dwieście z.”

**Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska:** „Nie same obligacje trudno mi w tej chwili odpowiedzieć, musiałabym zajrzeć do dokumentów źródłowych.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Czyli pieniądze na te na właśnie ten wykup tych obligacji rozumiem, że będą z wolnych środków?”

**Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska:** „Z wolnych środków albo z dochodów.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Ja, dlatego zadaję tak szczegółowe pytania w odniesieniu właśnie do tego też problemu, ponieważ od roku 2018 oprócz tego, że będziemy musieli spłacać aktualne kredyty, które już są, to jeszcze dojdzie do tego obowiązek wykupu obligacji. Wiemy, że pan Wójt przeniósł w czerwcu za zgodą Rady Gminy większość inwestycji, które żeby nie były inwestycjami niewygasającymi, bo takie musiały być z końcem roku, zostały zapisane do wykonania w 2018 roku i tam będą miały odpowiednią wysokość też właśnie w tych środkach, czyli będziemy mieli do zorganizowania albo też do przejęcia, czy zabezpieczenia środki na spłatę kredytów, na wykup obligacji i na te inwestycje, które są przeniesione do wykonania na 2018 rok, pomimo że pozlecane, jak to pan Wójt mówił, że podpisał umowy zlecone zostały do wykonania już w tym roku, przynajmniej część z nich i teraz moje pytanie właśnie do pani Skarbnik. Czy to nie będzie z pokrzywdzeniem miejscowości, które nie były ujęte w tych inwestycjach przeniesionych na 2018, które nie oczekują na przeprowadzenie inwestycji w tym najbliższym roku w swojej miejscowości właśnie, czyli mówię tutaj właśnie o tych miejscowościach, które w zasadzie nic nie mają, a obowiązek spłaty oraz wykupu, czyli spłaty kredytu oraz wykupu obligacji nas nie minie? Jak pani Skarbnik wraz z panem Wójtem zamierzają ten problem rozwiązać, bo to dotyczy już wieloletniej prognozy.”

**Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska:** „Powiem tak, na pewno musimy zabezpieczyć środki w projekcie budżetu, nad którym w tej chwili pracujemy, na spłatę zadłużenia, które wynika z harmonogramów spłat, jak również na pewno środki na zadania inwestycyjne i bieżące, które mamy w WPF na rok 2018. Natomiast nie umiem w tej chwili powiedzieć, bo tak jak powiedziałam pracujemy.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „I obligacje pani Skarbnik.”

**Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska:** „Tak i obligacje. Pracujemy w tej chwili nad projektem budżetu i środki, które zostaną nam do rozdysponowania na pozostałe inwestycje nie wiem w tej chwili, jakie one będą. Ponadto na pewno, tak jak w roku bieżącym będą składane wnioski

na pozyskanie środków z zewnątrz, na dofinansowanie, żeby można było realizować inne inwestycje.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Dziękuję panie Przewodniczący. Chciałabym zapytać o jeden zapis, który znalazł się tutaj w uchwale na końcu, dodano nowe przedsięwzięcie wprowadzenie nowego przedsięwzięcia do realizacji, a na lata 2017-2018 przebudowa ulicy Wiśniowej, Prymasa Tysiąclecia w Pasku, co słusznie zauważył poprzedni przy poprzedniej uchwale pan Zakrzewski, że została zdjęta z uchwały budżetowej. Czy mogłaby pani wyjaśnić, z jakiego powodu tak się stało, że zostało to zdjęte z uchwały budżetowej, teraz jest i co to oznacza tak naprawdę dla mieszkańców? Może w ten sposób zadam pytanie. Dziękuję.”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Więc tak. Pamiętacie państwo, że przystępowaliśmy w tym roku do realizacji budżetu mając zabezpieczone najpierw 300 000,00 zł, później 1 000 000,00 zł na budowę chodnika na ulicy Wiśniowej oraz w ulicy Prymasa Tysiąclecia, bo tak zadanie dotyczy tych dwóch ulic. Przystępowaliśmy w momencie, kiedy nie mieliśmy jeszcze pozwolenia na budowę. Byliśmy w trakcie realizacji najpierw podziałów geodezyjnych, a później uzyskiwania ZRID-u. W przypadku ulicy Wiśniowej konieczność właśnie jest uzyskania tak zwanego ZRID-u, w przypadku Prymasa Tysiąclecia tam jest łatwiej, ponieważ droga jest naszą własnością i tam wystarczyło standardowe pozwolenie na budowę. Pozwolenie na budowę chodnika w Prymasa Tysiąclecia uzyskaliśmy bodajże pod koniec sierpnia. To jest ten pierwszy odcinek Prymasa Tysiąclecia od ulicy Wiśniowej do ulicy Dębowej i na to został od razu ogłoszony przetarg. Przetarg został rozstrzygnięty, umowa została już z wykonawcą podpisana i tam termin realizacji jest do grudnia tego roku wygrała firma Stanpol z Tłuszcza za kwotę niecałe 500 000,00 zł, natomiast i to jest ta kwestia Prymasa Tysiąclecia. Natomiast, jeśli chodzi o Wiśniową to jesteśmy w trakcie cały czas uzyskiwania tak zwanego ZRID-u, czyli pozwolenia na budowę na podstawie spec ustawy. Jest to procedura niezwykle skomplikowana i obciążona wieloma różnymi warunkami i tutaj cały czas w porozumieniu z projektantem, starostwem dążymy do uzyskania tego ZRID-u, natomiast jak państwo widzicie, jak państwo obserwujecie, co się dzieje w przetargach w tej chwili, tak jak wielokrotnie już informowałem na sesjach, po pierwsze wykonawcy nie zgłaszają się, a po drugie kwoty, które się pojawiają w przetargach są najczęściej po prostu absurdalne, wobec tego nie ma już możliwości nawet, jeśli uzyskamy ZRID, nie wiem w ciągu najbliższych tygodni, to nie ma możliwości ogłoszenia przetargu i wykonania tego chodnika w tym roku, tak. Natomiast jest możliwość ogłoszenia przetargu jeszcze w tym roku, a z terminem wykonania, nie wiem do maja, do czerwca przyszłego roku. Podobny manewr zastosowaliśmy w przypadku drogi Krusze-Tłuszcz i przypominę państwu, że tutaj dwukrotnie ogłaszaliśmy ten przetarg na tą drogę Krusze-Tłuszcz i dwukrotnie otrzymywaliśmy ofertę prawie 1 000 000,00 zł no milion nie, 800 000,00 zł wyższą niż kosztorys, tak i wpływała tylko jedna oferta, wobec tego na nie pamiętam przedostatniej sesji przełożyliśmy tą inwestycję do WPF-u i ogłosiliśmy jeszcze raz przetarg z terminem wykonania do maja przyszłego roku i ogłosiliśmy przetarg. Zgłosiły się trzy firmy z ofertami od 2 100 000,00 zł do 2 800 000,00 zł, czyli jak państwo widzicie już dzięki temu zabiegowi ta kwota się obniżyła o kilkaset tysięcy, także tutaj to nie jest wracając do Paska, to nie jest kwestia, że jakby od czegoś odchodzimy, tak. Te pieniądze cały czas jakby są zabezpieczone, tylko stosuje się takie rozwiązanie wpisując do WPF-u po to, żeby ogłosić przetarg z terminem wykonania na przyszły rok. To jest jedyne rozwiązanie, żeby realizować inwestycję w tej chwili, choć już też ostatnie przetargi pokazują, że nawet dając termin

wykonania na przyszły rok to też nie ma wielkiego szalu zarówno, jeśli chodzi o liczbę oferentów, jak i ceny. Po prostu rynek w tej chwili jest tak nasycony, że wykonawcy nie są zainteresowani kolejnymi zleceniami, zresztą nawet w ostatnich kilku naszych przetargach to jest tak, że firmy, które złożyły najniższe nasze oferty wycofują się, tak z jakichś powodów, na to nie mamy wpływu. Także reasumując chodnik w Pasku realizujemy, w tym roku pierwszą część Prymasa Tysiąclecia i tu w ciągu.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Do grudnia tak?”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Tak i w ciągu tygodnia, półtorej wykonawca wejdzie na teren budowy, natomiast Wiśniową nad Wiśniową w dalszym ciągu pracujemy nad uzyskaniem ZRID-u, a tak jak mówię, tam jest cholernie trudna sytuacja, ale z tej inwestycji nie rezygnujemy, pieniądze też są przeznaczone na tą inwestycję.”

**Radny pan Zdzisław Rasiński:** „Panie Wójcie, szanowni Radni myślę, że problem zupełnie gdzie indziej leży niż pan Wójt tłumaczy, ponieważ wiadomo, że wykonawca, jeśli widzi, że ma szansę podbicia sobie ceny, to wtedy tą cenę sobie podbija. Problem leży panie Wójcie w przygotowaniu inwestycji. Jak można przecież robimy w końcu według pewnych zasad, określamy tą wartość kontraktu i nagle wartość albo jest dwa razy wyższa albo dwa razy niższa. To świadczy o tym, że albo osoby, które to przygotowują nie mają właściwej wiedzy, a po drugie przygotowanie ofert przed końcem roku to tak na przykład jak teraz my w grudniu w listopadzie teraz na grudzień robimy drogę. Ja chcę panu powiedzieć, że jeśli pan nie radzi sobie z tym tematem, to niech pan zobaczy, co sąsiedzi robią i panu dla przykładu podam, dobrze. Na przykład, jeśli wierzyć dokumentom, które znajdują się na naszej stronie, jeśli wierzyć, że one są oryginalne, że one właściwe zastrzegam, jeśli wierzyć, że one są prawidłowe, to w planie zamówień publicznych na 2017 rok pan prawie wszystkie inwestycje ma III, IV kwartał, oprócz tak: ochrona, to wiadomo, budowa wodociągu Krusze i Wola Rasztowska I kwartał. Tak naprawdę ogłoszone było w I kwartale, że miało być realizowane, było realizowane z opóźnieniem, jest koniec realizacja tych wodociągów na przykład Woli Rasztowskiej jest 31 listopada, a jeszcze praktycznie mamy w ogóle nie wiem, czy w przyszłym roku to zrobimy, ponieważ nie są porobione przyłącza, to jest po pierwsze. I teraz dla przykładu, jeśli weźmiemy Gminę Radzymin, to Gmina Radzymin realizuje większość przetargów I, II kwartał, a na IV kwartał na III, IV kwartał zostawia sobie takie rzeczy jak: odbiór odpadów, następnie place zabaw, siłownie zewnętrzne, później utrzymanie modernizacja oświetlenia ulicznego. Tego typu inwestycje, a nie inwestycje a większość inwestycji jest I, II kwartał. Jeszcze weźmiemy dla porównania Dąbrówkę, mniej więcej gmina porównywalna, oczywiście ma mniejszy budżet od nas, co najmniej o ze 20 milionów, ale co oni robią, oni ogłaszają też w pierwszym kwartale jest gro, najwięcej zadań, w III kwartale jest troszeczkę mniej i II kwartał dużo, a w IV kwartale są tylko dwa zadania. Także panie Wójcie nie jest problem w pieniądzech, w wykonawcach, a jest problem w tym, żeby właściwie przygotować zadanie inwestycyjne i żeby w porę ogłosić przetarg, żeby być nieprzymuszonym przez wykonawcę, bo my musimy te pieniądze wydać. Wykonawca doskonale zdaje sobie sprawę, że wtedy winduje cenę, ponieważ jesteśmy przymuszeni. Brak po prostu nie dajemy sobie rady, gmina sobie nie daje rady z przygotowaniem inwestycji. Żadna inwestycja, żadna podkreślam nie była zrealizowana za te same pieniądze, które były ogłoszone w przetargu, to jest po pierwsze, a po drugie większość inwestycji, bo tutaj nie śledziłem tego dokładnie, ale mogę dać przykłady, nie zostało zrealizowanych w terminie. Przykład też z mojego podwórka Wola Rasztowska boisko.



Koniec realizacji boiska miała być w sierpniu, mamy dzisiaj koniec listopada, a my jesteśmy jeszcze na etapie robót ziemnych październik przepraszam, a my jesteśmy na etapie robót ziemnych. To się w ten sposób inwestycję prowadzi, przecież wiadomo, że jak wykonawca później przychodzi widzi, że mamy dwa miesiące do wykorzystania pieniędzy, to podbija cenę, natomiast to, że pan przeniósł inwestycję na przyszły rok, to też była ucieczka właśnie, że tych inwestycji nie był pan w stanie zrealizować w tym roku.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Jest jeszcze jeden problem, na który państwo musicie zwrócić uwagę, to znaczy my wszyscy, jako Radni powinniśmy zwrócić na to wagę, że dochodzi aż do takich kuriozalnych sytuacji, że pan Wójt próbując pokazać swój dobry wizerunek w połowie czerwca zdejmuje 8 inwestycji i my przyjeżdżamy, jako Radni na sesję nadzwyczajną, ta nasza sesja akurat miała miejsce 21 czerwca, czyli mamy do końca roku jeszcze 5 miesięcy i to z kawałkiem, ale my już zdejmujemy inwestycje z wykonania na rok 2017. Pozwalamy na to, żeby sprawozdanie finansowe za wykonanie planu budżetu za pierwsze półrocze było wizualnie korzystne dla pana Wójta, czyli może pan Wójt już nic nie robić, bo przecież, jeżeli zjedliśmy sami my te inwestycje, to przecież nie ma obowiązku. Nawet nie musi w tym roku przy tych inwestycjach nic robić, bo podpisanie umowy na rok 2018, to jeszcze o niczym nie świadczy i to proszę państwa zrobili Radni, nie pan Wójt, bo Radni uznali, że będzie wygodniej dla pana Wójta, jeżeli on zacznie podpisywać umowy kiedyś tam, a realizacja będzie w 2018 roku. Jeszcze na chwilę obecną nie skończyłam, bo każdy ma możliwość wypowiedzenia się. Ja pilnuję tych spraw, które dotyczą finansów Gminy i na nich mi zależy. Proszę państwa powtarzam to nie raz, to są pieniądze moje i państwa, ale przede wszystkim są wszystkich mieszkańców, których my tutaj reprezentujemy. Jeżeli my będziemy ku chwale pana Wójta pracować, to nasi mieszkańcy niestety nie będą mieli tego, czego oczekują. Tak przykro jest może tego słuchać, ale ja sama wewnętrznie źle się ze sobą czuję, że nie mam tutaj możliwości przekonania państwa Radnych do tego, o czym mówię, że w połowie roku zdejmujemy wydatki na rok 2017. Nigdy nie wykonamy żadnego planu.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Dziękuję bardzo. Ja bym prosiła pana Wójta, bo tu padło dużo słów. Ja bym się prosiła, żeby pani Szewczyk następnym razem trochę uważała na to, co mówi i nie obrażała nas Radnych, to po pierwsze. Bo to się dzieje do trzech lat, a druga sprawa chciałabym poprosić pana Wójta, żeby wyjaśnił po raz kolejny, bo to też padło w czerwcu, ale może jeszcze raz trzeba to uświadomić i przytoczyć i wyjaśnić, może głośno powiedzieć, z jakiego powodu tak się stało, że te wszystkie inwestycje, o których pani Szewczyk przed chwilą powiedziała zostały zdjęte, czy może pan jeszcze raz nam to wyjaśnić, bo może niektórzy nie pamiętają? Ale ja teraz mówię, proszę mi nie zabierać głosu. Mogę poprosić pana Wójta.”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Panie Przewodniczący proszę o zaprowadzenie porządku inaczej się nie będę wypowiadał.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Proszę państwa, czy ktoś jeszcze w tym punkcie chciałby zabrać głos? Nie widzę. Poddam uchwałę pod głosowanie.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Ale ja chciałabym, żeby pan Wójt odpowiedział na moje pytanie. Ja zadałam pytanie panie Przewodniczący.”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Proszę państwa no tyle razy tłumaczyłem tę kwestię, ale widzę, że dla pewnych Radnych pewne rzeczy są kompletnie niezrozumiałe. Pozostawię to bez komentarza, bo po prostu już nie mam siły po raz kolejny to samo tłumaczyć. Każdy ma prawo

do swojego zdania i pozostaniemy przy tym, natomiast w swoim sprawozdaniu opowiem jeszcze parę rzeczy o przetargach.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** zamknął dyskusję.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2017–2027.

**Za – 11**

**Przeciw – 3**

**Wstrzymało się – 0**

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXIX.354.2017 została podjęta.

#### **Ad. 7.**

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** wniósł o zmianę porządku obrad polegającą na *przeniesienie punktu 11 po punkcie 6: Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.*

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poddał pod głosowanie wniosek o zmianę porządku obrad.

**Wniosek** (zgłoszony przez Przewodniczącego Rady Gminy) o zmianę porządku obrad polegającą na *przeniesienie punktu 11 po punkcie 6: Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.*

**Za - 13**

**Przeciw - 0**

**Wstrzymało się - 1**

W wyniku przeprowadzonego głosowania zmiana porządku obrad została przyjęta.

O godz. 17<sup>57</sup> przybył na obrady **Radny pan Andrzej Górecki**

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** otworzył dyskusję.

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „Szanowni państwo, jak zawsze, co roku, no to mówi ustawa, zobowiązuje nas do zrobienia analizy i przedstawienia tej analizy, jeśli chodzi o koszty, czy opłatę taryfy za wodę, dostarczenie wody i odprowadzania ścieków. Taką analizę zakład wykonał zlecając to firmie, jak państwo słyszeli Wektor, w związku z powyższym, że ta firma to wykonywała, dlatego zaprosiłem tutaj. Jeśli państwo mieliby jakieś pytania, to przy okazji pan prezes będzie na ten temat jeszcze odpowiadał no i ja będę wspomagał. W woli informacji przepraszam, że jeszcze dalej troszeczkę powiem, może to inaczej będzie brzmiało, chciałem państwu przedstawić, że jeśli chodzi o taryfę wody jest utrzymana w tej samej stawce jak w roku teraz 2017, jedyna zmiana następuje proszę państwa, jeśli chodzi o pobieranie opłaty za odprowadzanie ścieków. Opłata ta według roku 2017 na 2018 wzrasta o 0,42 zł, jeśli chodzi o ścieki według wskazań wodomierza. Natomiast podnieśliśmy o 1,36 zł ścieki według ryczałtu. Ta podwyżka w tym celu jest proszę państwa zrobiona, jeśli chodzi o ścieki według ryczałtu, a

żeby większość mieszkańców po prostu pozakładała wodomierze, pozakładała pomiary, bo ponieważ według pomiarów jest większe zużycie niż 3 metry na osobę, przeważnie wychodzi 3,20-3,40, bo wiemy ile się zużywa, rzadko, kiedy poniżej, no i to by wychodzi na to, że taki mieszkaniec woli ryczałt, bo on wtedy leje wody ile chce, nawet i 4 i 10 metrów mogą powiedzieć państwu, a płaci za 3 metry. W związku z powyższym tendencja jest nasza taka, żeby z ryczałtu stawkę podnieść i to w tym roku podnieśliśmy o tą kwotę. Pozostałe są abonament jest ten sam, co był w tamtym roku, chciałem tylko jeszcze sprostować, żeby ktoś tutaj przypadkiem źle nie zrozumiał, bo abonament, jeśli chodzi o wielorodzinne budynki, o bloki, to jest płacony nie od rodziny tylko od wspólnoty, z bloku wspólnoty i tam 5,40 zł jest brutto według danej wspólnoty. Jak te 5,40 państwo podzielią przez 12 to mieszkaniec płaci o wiele mniej, jeśli chodzi z bloku, jeśli chodzi o ryczałt niż normalnie płacimy. Także to nie jest tak, że każdy mieszkaniec ma podniesioną wtedy stawkę. Stawki abonamentu są utrzymane te same, co w tym roku 2017. Dziękuję. Jeśli są pytania proszę bardzo.”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Panie Leszku, szanowny panie wóldarzu tej gminy 3 listopada 2016 r., czyli rok temu głosowaliśmy dokładnie uchwałę, na której mieliśmy zatwierdzić taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzenie ścieków i tutaj na tej sali padły, pamiętacie prawdopodobnie tą dyskusję, my chcieliśmy znacznie obniżyć cenę zarówno wody jak i ścieków i na tej sali padły takie zapewnienia, jeżeli będzie rozbudowana sieć, jeżeli będzie będą przybywały nowe przyłącza, tą cenę za rok obniżymy. Gdzie dzisiaj te słowa wasze są odzwierciedlone? Chciałbym żebyście panowie powiedzieli, dlaczego nie dotrzymujecie słowa odnośnie przy tworzeniu tej uchwały.”

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „Panie Radny, szanowni państwo, panie Przewodniczący wszystko robimy, żeby było jak najtaniej i wyszło taniej, niestety koszty, jakie są ponoszone, to są koszty ponoszone, które musimy pokryć. To nie ma tak, że ja chyba, że państwo z czegoś dołożą, to nie jest to, że sobie wymyślam i chcę utrzymać taki gest. Jeśli chodzi o opracowanie taryf, to jest nie ma tu zysków żadnych, to są poniesione koszty i dochody i to ma być zero, wyrównać się koszty i to ma być zero. Natomiast w tym roku no niestety, ale dużo miałem awarii, awarii było i w Kruszu i na sieci i w wodociągach, a mogę powiedzieć nawet, że była awaria w Klembowie, o tym państwo może nie wiedzą, ale spaliła się główna pompa na jednej ze studni i to był też problem, który trzeba było natychmiast robić, tą pompę, ona nie jest taka tania, ta głębinowa pompa jest bardzo droga, a nie mieliśmy żadnych w zapasie, a cała gmina chodziła na jednej pompie proszę państwa, jakby ta druga pompa poszła proszę państwa to proszę sobie wyobrazić, co wtedy się dzieje, skąd weźmiemy 16 beczek wody, żeby dostarczyć mieszkańcom, to są koszty. Tutaj przy opracowaniu taryfy, po pierwsze firma opracowała, nawet sami mogą powiedzieć, pobrała wszystkie dane od księgowości, te które są potrzebne zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Budownictwa. Tu nie mogę sobie zrobić samowolki ja ani firma, bo jeszcze ten pan będzie tutaj mówił, pan prezes, ponieważ wyraźnie w Zarządzeniu Ministra Budownictwa jest powiedziane, co ma być wliczane do obliczenia taryfy i to zgodnie z tym jest zrobione, chyba że pan prezes jeszcze coś powie.”

**Prezes pan Janusz Grażewicz:** „Ja miałem taką pewną sugestię, mówimy o gminnym systemie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, który ma pewną właściwość, on jest adresowany do nas do odbiorców, obsługiwany jest przez specjalistyczny personel, ale tak naprawdę wykonywany jest przy pomocy urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych, które są nieczułe na wszelkiego rodzaju obietnice i zakłęcia. Te urządzenia

mają taką cechę, że pracują w bardzo trudnych warunkach, na ogół są schowane pod ziemię, w związku z tym powiadam, to my, jako ludzie, jako obywatele jesteśmy w stanie różnego rodzaju przeciążenia znosić przez dłuższy okres czasu, natomiast przepraszam biorę w cudzysłów, rura jak przyjdzie jej czas, to pęka i nie ma żadnego zlituj się. W związku z tym obietnice dotyczące, nazwę to obniżenia cen i stawek taryfowych w sytuacji i to mówię z całym naciskiem, gdy inflacja jest dodatnia są zapewnieniami bazującymi, że tak powiem na wierze, że te urządzenia w dalszym ciągu będą funkcjonowały tak jak dotychczas, co nie do końca jest prawdą, bo one z biegiem czasu sam czas wpływa na nie w sposób destrukcyjny, a po drugie aura, która też nas nie musi wcale tutaj rozpieszczać, ona też jak gdyby swoje robi. Zwróćcie uwagę, że większość awarii wodociągowych i kanalizacyjnych jest na przełomie w tym okresie jesiennym i wiosennym, to znaczy wtedy, gdy następują, że tak powiem takie zasadnicze zmiany temperatur, prawda z jesiennego w zimowy i później z zimowego w wiosenny. To jest ten moment, gdy ten grunt troszkę inaczej pracuje i każdy mankament takiego urządzenia technicznego wychodzi. W związku z tym jak gdyby istota sprawy jest nie to, kto, co komu powiem tak ogólnie, kto co komu obiecał, bo to jest cały czas nadzieja, natomiast istota sprawy jest w czymś, o czym w tej chwili jak gdyby nie mówimy, a co teoretycznie poprzedza dyskusję na temat taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków. Poprzedza je plan modernizacji, bo na to zwrócę uwagę, co prawda i rozwoju, ale modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych. Jeżeli chcielibyśmy zachować tempo wzrostu cen i stawek taryfowych na poziomie porównywalnym z inflacją, nie mniejszym tylko porównywalnym, czyli cały czas do przodu tylko malutko, prawda to ten plan modernizacji powinien być takim elementem dopracowanym w szczegółach dlatego, że to jest jedyny właściwie sposób ucieczki od kosztów technicznie nieuzasadnionych, czyli takich, nad którymi, nazwałbym to operator nie planuje. Ten plan modernizacji rozwoju on na ogół jest w tle, a nawet powinien być załącznikiem do wniosku o przyjęcie taryf, a w szczególności jego wycinek roczny. Zwracam uwagę na to dlatego, że nie ma innych sposobów ograniczenia cen i stawek taryfowych niż właściwe utrzymanie tych urządzeń. Oczywiście ma wpływ na to również na te ceny i stawki kwestie organizacyjne, ale one jak gdyby łatwe są do naprawienia, do poprawienia, gdy pojawią się mankamenty, natomiast, jeżeli chodzi o technikę, to tutaj każdy mankament jak gdyby jest swojego rodzaju kulą u nogi i to jest ten problem. Jest jeszcze jedno zagadnienie, na które chciałbym tutaj zwrócić państwu uwagę, bo jesteśmy w takim momencie troszkę szczególnym. Rok 2017 to jest ostatni rok funkcjonowania tej ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzanie ścieków w takim kształcie, jaki znamy. Na horyzoncie jest nowelizacja tej ustawy, bardzo poważna nowelizacja, ona wczoraj była, było pierwsze czytanie w sejmie. Ona jest pokłosiem tego nowego prawa wodnego, które narzuca na wszystkich kilka obowiązków. Jednym z obowiązków to jest żeby oszczędzać wodę i oszczędzać środowisko wodne, kładę nacisk na tą oszczędność wody. Ta nowa ustawa wprowadzi od 1 stycznia będzie obowiązywała, ona wprowadzi nowe pewne mechanizmy istotnie różne w stosunku do tych, które znamy. Ja w oparciu o projekt tej ustawy dzisiaj dyskutujemy o ustawie na 12 kolejnych miesiący, które są wyliczane w oparciu o koszty roku obrachunkowego, czyli czytają 12 miesięcy poprzedzających w cudzysłowie dzień dzisiejszy. Nowa ustawa wprowadza zasadę, że te taryfy będą planowane na lat 3. To będzie stanowiło wielki problem dla każdej gminy, w tym również i dla was, jak tak trudny problem jak taryfy zbiorowego zaopatrzenia celnie zaprogramować na 36 miesięcy do przodu, gdy mamy tyle problemów z ułożeniem tego zadania

w ciągu 12 miesięcy. Przy okazji pojawia się jedna rzecz, na którą chciałbym zwrócić państwu uwagę. Macie wielką władzę, jeżeli chodzi o kształtowanie polityki taryfowej gminy w tym zakresie, o którym mówimy. Posługujecie się państwo na dobrą sprawę dwoma taryfowymi grupami odbiorców. Ja tutaj sobie na razie mówię o wodzie, gospodarstwa domowe i pozostali i trzech taryfowych grupach odbiorców z tendencją do zlikwidowania jednej z tych trzech, czyli znowu dwóch. Gospodarstwa domowe i pozostali odbiorcy, proszę państwa to jest trochę fajnie i trochę nie fajnie. Jeżeli patrzycie na te taryfy, gdy tych ta liczba taryfowych grup odbiorców jest bardzo mała, to następuje poważne uśrednienie kosztów, w związku z tym pojawiają się tacy, którym się dzieje, że tak powiem dobrze, bo ta cena jest bardzo bliska kosztów wykonywania usługi na jego rzecz, ale i pojawiają się tacy, którzy mogą mieć wrażenie, że oni dopłacają do innych, a jednocześnie ta lista taryfowych grup odbiorców ona jest proponowana przez przedsiębiorstwo, ale tak naprawdę powinna być przedyskutowana i zaakceptowana przez was. Ideą jest im dłuższa jest ta liczba, im więcej jest tych taryfowych grup odbiorców tym lepiej dopasowujemy się z tymi cenami i stawkami do czegoś takiego, co bym nazwał takim pojęciem sprawiedliwości, to znaczy, że każdy użytkownik, który jest przypisany do jednej, drugiej, trzeciej z tych taryfowych grup odbiorców jak gdyby czuje się nie czuje się, słowo oszukany nie jest dobre tutaj, ale nie czuje się, że dofinansowuje kogoś innego. Przykład, który was nie dotyczy, najgorszą taryfową grupą odbiorców jest sytuacja, gdy wszyscy płacą tyle samo, najgorszą, gdy jest ta to ona jest najbardziej niesprawiedliwą taryfą, gdy my mamy dwie taryfowe grupy odbiorców, to już jesteśmy trochę dalej, ale nie tak daleko, żeby nazwałbym to ten ciemny cień, że tak powiem tego rozwiązania niesprawiedliwego tutaj nas nie dotykał. Nowe prawo wodne, które no ma korzenie, nie da się ukryć w dyrektywie wodnej Unii Europejskiej zakłada, że powinny być, co najmniej 3 taryfowe grupy odbiorców. Jedna rzeczywiście gospodarstwa domowe, drugie działalność gospodarcza i trzecie działalność rolnicza, czyli już nie dwie a naprawdę z mocy prawa trzy taryfowe grupy odbiorców. Dlaczego o tym mówię, dlatego że jak w styczniu zacznie obowiązywać ta nowa ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę odprowadzanie ścieków, możemy się znaleźć w sytuacji, że jak gdyby nastąpi poważna rewizja przejścia z tego okresu planowania tych cen i stawek taryfowych 12-ty miesięczny na 36-cio miesięczny i do tego czasu jak gdyby trzeba się przygotować ze wszystkimi jak gdyby we wszystkich szczegółach, dlatego mówię o tych taryfowych grupach odbiorców, bo warto się nad tym zastanowić, gdyby tutaj pojawiły się jakieś pytania jak inni to robią, to oczywiście nie ma problemu można tę sprawę przedstawić i druga sprawa, na którą chciałbym zwrócić uwagę na ten plan modernizacji i rozwoju urządzeń. Plan rozwoju, to jest ten plan, który państwo zatwierdzacie, gdy trzeba kolejne setki metrów sieci wybudować prawda do jakiegoś osiedla, do jakiejś większej liczby odbiorców, modernizacja dotyczy tego, co jest już. To jest zawsze takie pytanie jak stare wymienić na nowe, w którym momencie, prawda. Nie jest prawdą, że archaiczne urządzenia prawda ładnie wypucowane i ładnie wyglądające są najwłaściwszym rozwiązaniem dla świadczenia usług na bieżąco, postęp techniczny w tym zakresie ma tą właściwość, że każde nowe urządzenie, które pojawia się na rynku jak gdyby jest bardziej oszczędne, jest bardziej długotrwałe i bardziej oszczędne, w związku z tym nazwałbym to szukając tych momentów i miejsc, gdzie ta modernizacja może i powinna się pojawić, jak gdyby trzeba te rzeczy zauważyć. Tego samo przedsiębiorstwo Wodociągowo-Kanalizacyjne nie musi robić, to można robić we współpracy z czynnikiem społecznym, przy założeniu, że są ludzie zainteresowani tą sprawą albo ze względów

ekonomicznych albo organizacyjnych albo technicznych prawda i gorąco do tego namawiam, dlatego że jak gdyby, gdy my mówimy o tych taryfach zborowego zaopatrzenia w wodę, a spojrzelibyście na majątek gminy i spytali się "a gdzie ten majątek jest", bo on jest duży prawda, to on przede wszystkim jest w ziemi i dotyczy tych systemów wodociągowych i kanalizacyjnych, czyli nie jest to jedna z wielu spraw, tylko to jest taka sprawa nazwałbym to no w pewnym sensie priorytetowa. Planowanie ceny i stawki taryfowe reguła, którą tutaj przyjmujemy bazuje na tym, że nie tylko koszty są, że tak powiem przedmiotem naszego zainteresowania. Taką regułą ogólną są planowane, niezbędne przychody i tak naprawdę ten mechanizm tej polityki taryfowej polega na tym, żeby w ciągu 12 miesięcy przychody, które uzyskamy ze sprzedaży usług wedle cen i stawek taryfowych dzisiaj tutaj diskutowanych pokryły koszty wytworzenia i świadczenia tej usługi. Co się składa na te planowane, niezbędne przychody, rzeczywiście składają się koszty planowane określone na podstawie kosztów roku obrachunkowego minionego. Nie ma tutaj, że tak powiem miejsca na żadną dowolność, sposób rejestrowania tych kosztów jest obwarowany prawem i wieloma kontrolami, czyli tutaj jak gdyby wątpliwości nie ma, natomiast zawsze pojawia się takie pytanie, na ile warunki ekonomiczne świadczenia tych usług się zmieniają i na ile koszty wczorajsze, wynagrodzenia na przykład, powinny być podniesione w okresie przyszłym. Zwracam uwagę na to, bo tu ustawodawca wedle tego prawa, które jest dzisiaj on troszkę narzucił takie sztywne reguły prawie, że taki automatyzm prawda. Zaproponował, że mogą być pewne wskaźniki wzrostu na pewnego rodzaju koszty, ale tak naprawdę żaden wskaźnik nie zastępuje zasady jednoosobowej odpowiedzialności za prowadzone przedsiębiorstwo przez osobę, której te przedsiębiorstwo jest powołane. To on decyduje o tym, czy tych ludzi będzie miał zatrudnionych 20-stu, 25-ciu czy 35-ciu w zależności od tego jak te warunki, jaka zasada świadczenia tych usług, że tak powiem tutaj się pojawia. Z planami to jest tak, że w jednym momencie się planuje, a później pojawia się kwestia życia prawda, które to weryfikuje. W każdym bądź razie te planowane, niezbędne przychody to są planowe koszty plus amortyzacja, plus marża zysku, która w waszym wypadku jest zerowa, plus ewentualne nakłady na ewentualne koszty zadań inwestycyjnych i to chyba wszystko. Kalkulacja tych taryf nie jest specjalnie skomplikowana, bo to jest iloraz tych planowanych niezbędnych, przychodów podzielony przez wielkość sprzedaży. Tutaj to jest cena równowagi tak naprawdę, nie. W związku z tym jak gdyby nie za bardzo jest miejsce na dokonywanie jakichś pomyłek. Pomyłki, jeżeli dokonujemy, to przez skrócenie to przez niewłaściwy, że tak powiem dobór taryfowych grup odbiorców poprzez mankamenty utrzymania systemu wodociągowego czy kanalizacyjnego. Takim podstawowym mankamentem, to jest wykonanie naprawy nie na czas. Jeżeli się okazuje, że powinniśmy, że tak powiem dokonać pewnej naprawy, pewnej wymiany w określonym czasie, a tego nie zrobimy, to gdyby one w tym określonym czasie kosztowało 100 jednostek, to gdy jest opóźnione, to kosztuje już 110 i w ten sposób jak gdyby tworzyliśmy tutaj te ceny i stawki taryfowe. Przy czym, gdy pojawia się opłata abonamentowa, to trzeba wiedzieć o jednej rzeczy, że opłata abonamentowa, to jest tylko inny sposób spojrzenia na tą samą rzeczywistość. Te same planowane, niezbędne przychody są budowane w oparciu o rozliczenie wedle wskazań wodomierza głównego i według opłaty abonamentowej rozliczanej wedle upływu czasu. To jest cały czas te same 100% planowanych niezbędnych przychodów. Ustawodawca powiedział tylko tyle, że maksymalna część opłaty za świadczone usługi, wynikające pobierane w postaci opłaty abonamentowej nie mogą przekroczyć 15% planowanych niezbędnych przychodów.

Reguły są tutaj klarowne, obowiązują takie w sumie dwie główne zasady, jedna samofinansowania tych usług, o których już powiedziałem, takie przychody, jakie koszty i druga zasada z tych głównych powiedzianych prawda, nazwanych to jest zasada zanieczyszczający płaci. Ona jest istotna w przypadku ścieków, dlatego że tam jak gdyby jest kwestia, żeby ten, kto dostarcza gorsze ścieki, bardziej obciążone ładunkiem zanieczyszczeń w większym stopniu partycypował w kosztach świadczenia tej usługi. My, gdy to robimy uwzględniamy, że tak powiem to przez pryzmat gorsze są te ścieki, które powodują wytrącenie większej ilości osadu na oczyszczalni ścieków. Te reguły, o których tutaj mówię będą powtórzone i w nowej ustawie i będą funkcjonowały w nowym okresie, o którym tutaj powiedziałem tyle tylko, że przez trzy lata w sytuacji, gdy prognozy na prognozy inflacyjne dwuletnie i trzy letnie są wątpliwe, już roczne są wątpliwe, a tu mowa jest o dwóch i trzech latach. Będzie na prawdę z tego punktu widzenia jak gdyby to, co ustawodawca zaproponował i co jest diskutowane postawi nas wszystkich przed sytuacją nazwałbym to no pewnego takiego specyficznego zdyscyplinowania. Dzisiaj sytuacja jest taka, że gdy dochodzicie do wniosku, że ceny i stawki taryfowe są zawyżone, ustawodawca jak gdyby zostawił taką furtkę mówiącą o tym, że można dopłacić do tych do niektórych taryfowych grup odbiorców z budżetu gminy. Nowa ustawa dopuszcza ten mechanizm, ale cały czas się to odbywa w okresie 3-letnim. Dzisiaj deklaracja przedsiębiorstwa, że nie ubiega się, nie będzie się ubiegało o dopłaty z taryfowych grup odbiorców jest pewnego rodzaju dowodem dobrego samopoczucia i dobrej kondycji ekonomicznej przedsiębiorstwa, jutro będzie to dowodem na to, że dzieje się coś, że tak powiem niedobrego. Patrząc na te ceny i stawki, które macie państwo przed oczami powiadam one będą obowiązywały od 1 stycznia w taki sposób, jaki dopuści nam ustawodawca nowelizacją ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu i odprowadzaniu ścieków tą, która była wczoraj po raz pierwszy czytana na posiedzeniu sejmowym. Plan, projekt tej ustawy znamy ostateczny jej kształt jest dopiero przed nami.”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Ja bardzo dziękuję za taką obszerną informację, wyjaśnienie nam tutaj. Bardzo się przysłuchiwałem powiem tej temu monologowi, który pan nam wygłosił. Wyjaśnił nam pan sprawy techniczne między innymi, w jaki sposób obliczamy stawki. Ja chciałem się zapytać ja tu będę miał pytanie do pana Leszka mianowicie znaczy zaczął tak, podczas dyskusji pana, znaczy monologu pana, który pan nam tutaj przedstawił padło parę takich słów, które sobie pozwoliłem zapisać i do których pan wracał w poprzedniej mojej wypowiedzi, mianowicie podnosił pan kwestię ilości odbiorców, że ta cena ma być dostosowana, powinna być dostosowana do ilości odbiorców, czyli im większa jest liczka odbiorców tym jest niższa stawka taryfowa za zbiorowe zaopatrzenia w wodę. Mówił pan też o awariach, to znaczy to ma wpływ prawdopodobnie na wysokość taryf? Jeśli chodzi o te awarie, ja przerabiałem budowę przerabiałem, no byłem przy budowie wodociągu i śledziłem to na bieżąco w miejscowości Dobczyn, Pasek, Kraszew Nowy akurat to są te trzy miejscowości, w których tam przebywam, przejeżdżam, miałem okazję się z tym zapoznawać, widziałem, z jakich to było materiałów robione, oczywiście rury nie były na pewno były dopuszczone polską normą do włożenia je w ziemię, ale to było zrobione na taką tak zwaną sztukę, to były wrzucone czarne rury, pan mi przyzna pewnie rację, że teraz tych rur się nie stosuje już od iluś lat i mam tutaj właśnie taki do Radnych taki apel, że niech pilnują tego, niech patrzają jak to jest robione. U nas awarie już trzy były, wystąpiły może tam w stronę za Kraszewem Nowym i żeby to tego uniknąć jakoś, ale wróć właśnie do tych stawek. Ja

chciałem się pana panie Leszku zapytać, jaki był przychód za płatności odpłatności za wodę na rok 2016 i jakie pan poniósł koszty? Bo ten przychód zakończyliśmy w roku budżetowym 2016, pan te środki zgromadził na znaczny pan bo ja wiem, że one były na bieżąco prawdopodobnie rozdysponowywane przy jakichkolwiek awariach. Chciałbym poznać ten przychód i jakie pan poniósł koszty związane z utrzymaniem wodociągu, jakie to były awarie?”

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „To koszty były brane. Zaraz pan tu powie z tabeli, jakie były koszty.”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „O przychód ja zapytałem. Pan poda nam, jaki przychód.”

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „I przychód panu też poda tutaj, bo to jest w tabeli. Księgowa podawała, więc ja tego do siebie już po prostu nie brałem, bo wszystko było spisywane z komputera i pani księgowa podała i tutaj pan państwu poda z tabeli.”

**Prezes pan Janusz Grażewicz:** „Jeżeli chodzi o wodę to przychody były 588 053,00 zł razem, a koszty na wodzie były 351 907,00 zł. Jeżeli chodzi o ścieki to przychody wynosiły 660 234,00 zł, a koszty wynosiły 776 166,00 zł.”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „I druga część mojego pytania będzie brzmiała tak chciałem się zapytać, jakie awarie pan usuwał w ubiegłym w minionym roku budżetowym na poczet wody? Tutaj pytam o wodę.”

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „Jeśli chodzi o wodę to usuwane są przede wszystkim awarie na stacji uzdatniania wody w Kruszu, bo tam mamy tak samo usuwane awarie na sieci jak i na odprowadzeniu wód popłucznych, to tam są przede wszystkim. Następnie awaria już powiedziałem wstępnie, pompy głębinowej w samym suwie w Klembowie, no plus tam, które były awarie też w niektórych miejscach na sieciach, ale to już musiałbym rozpiszę zrobić. Awarie widać jak są robione, bo firma przychodzi natychmiast do robienia i musi być w 24 godziny usunięta.”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Pan posłucha na koszty, które pan różnica między kosztami a awariami przy wodzie, to ja tu nie będę dokładnie wyliczał tego dokładnie, to jest około 200 000,00 zł, 230 000,00 zł tu koleżanka podpowiada prawie, przy ściekach różnica jest na minusie, niestety na minusie, to jest około 100 000,00 zł, czyli de facto jest pan 130 000,00 zł jakby można tak powiedzieć do przodu, czyli to, co pan obiecał nam ja wracam cały czas do tej dyskusji, to co pan nam obiecał w tamtym roku, Urząd Gminy, co nam obiecał nie pan akurat, bo pan to nie mógł tego prawdopodobnie nam obiecać. Czym pan się sugerował, że te stawki pan pozostawił na poziomie, który tutaj został nam przedstawiony i nie obniżył pan tych taryf? Ja mówię nie mówię o przysłowiową złotówkę, ale te parę groszy można było z tą wodą zejść. Wskazuję na to, że jesteśmy do przodu 130 000,00 zł.”

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „Do przodu, co prawda nie jesteśmy, bo jeszcze wszystkie pieniądze są przekazywane do Gminy. Generalnie, jeśli chodzi o zakład, to on się sumuje razem, nie rozdziela wody od ścieków, jedynie rzecz do taryf muszę rozdzielić wodę od ścieków, natomiast utrzymanie samego zakładu jest sumowane, jako jeden czynnik, a nie dwie, dwa czynniki. Cyfry były podawane, spisane od księgowej według tego, co jest poniesione, natomiast na obecny rok, tak samo jak pan tu, co robił tabelę powiedział wyraźnie, że też muszę przewidzieć, jakie ceny, jakie koszty poniosę, jeśli będą awarie. Natomiast ja bym chciał państwu powiedzieć, że to, co pan powiedział, że jakbym tu wymieniał zgodnie z technologią eksploatacyjną, to proszę państwa byłoby trzeba chyba ze 400 000,00 zł. Urządzenia chodzą, bo chodzą, wymieniamy to, co w danej chwili nam wysiada i w związku z



powyższym zdaję sobie sprawę, że muszę dokonać następnych napraw i różnych awarii, które będą. Jest awaria tak samo jeszcze w Kruszu stacja uzdatniania wody, muszę uszczelniać, jeżeli chodzi o przewody, bo tam była robiona na zasadzie kleju i trzeba od nowa kleić, bo to wszystko puszcza. Nie wiem, na jakiej zasadzie, jeszcze jak długo, bo też miałem awarie dwie w Woli Rasztowskiej, ale to te zostały natychmiast usunięte, nie. Ja muszę przewidzieć na awarię koszty. Nie mogę sobie zrobić taką rzecz, że nie usuniemy awarii w tym momencie, bo nie ma pieniędzy i dlatego to się bilansuje na zero.”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Pan posłucha, ja pana chciałem poinformować, jak już jesteśmy przy awariach. Awarie to dopiero będą, bo ten wodociąg nam tutaj da znać o sobie. Niestety to nie jest czas teraz, kiedy rury są wpuszczone w ziemię i tutaj panu powiem, gdzie wystąpi pierwsza awaria, awaria wystąpi przy ulicy Willowej, przy tym rowie, który nieszczęście został niedokończony przy budowie chodnika i tego całego odwodnienia, ponieważ tam jest rura jest włożona około 10-ciu centymetrów od nawierzchni wody, czyli ten stożek rowu, który powstał przemarzalność to jest ziemi jest około metra, tak dobrze, myślę się? Ile? 2,40 mamy 10 centymetrów 1,40 m, mamy 10 centymetrów i te rury popękają i to trzeba zadziałać teraz, zrobić coś z tym. To jest, jeżeli chodzi o awarię, a druga sprawa pan powie mi ilu mamy odbiorców teraz za wodę, znaczy ci, którzy odbierają od nas wodę?”

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „Już momencik.”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Ilu?”

**Prezes pan Janusz Grażewicz:** „Liczba odbiorców 2149.”

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „2149, jeśli chodzi o wodę.”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Czyli licząc ten zysk, który panowie mają tutaj właśnie na wodzie, śmiało można te stawki obniżyć o 0,60 zł i będzie pan jeszcze do przodu.”

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „Według moich.”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Jak to ma się bilansować, to się wtedy panu zbilansuje zakładając, że nie będzie awarii. Awarie 350 000,00 zł na awarie w ciągu roku, to jest takie założenie, które ja myślę przy tym wodociągu, który jest ja nie wiem, bo ja nie widziałem całych tych urządzeń, które tam są, bo nie zostaliśmy nigdy zaproszeni, wybudowaliśmy w tamtej kadencji chyba dokończona była stacja uzdatniania wody stacja tak i nie mieliśmy okazji tego zobaczyć, a głosowaliśmy te uchwały.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Nie wszyscy, niektórzy widzieli.”

**Radny pan Zdzisław Rasiński:** „Ja chciałbym się odnieść do pana Prezesa wypowiedzi, jak i do pana Kierownika. Myślę, że mamy dwa problemy. Jeden problem to jest eksploatacja, a drugi problem to jest jakby dalsze funkcjonowanie sieci i nie wiem, czy nie należałoby się zastanowić nad inwestycją mającą na celu, żeby tylko ograniczyć naprawy po stronie eksploatacji, tylko tak zwane no awarie, ale takie awarie, które wystąpią od przypadku, bo proszę zwrócić uwagę, przybywa nam sieci, te pompy, które teraz pracują one są już ostatnim tchnieniem to pracują i przerzucanie teraz kosztów awarii na taryfę mówić kolokwialnie jest nieprawdziwe, niedobre z uwagi na, że nam ta taryfa zawsze będzie rosła. Natomiast my powinniśmy podjąć próbę, ewentualnie opracować taki projekt, żeby zrobić to w ten sposób żeby opracować plan modernizacji, ale takich inwestycji, nie z remontów, nie z tego, co mieszkańcy przyniosą z taryfy, mówiąc kolokwialnie, tylko żeby to była inwestycja, która dostosuje urządzenia, pobór wody jak i całą infrastrukturę do tego, jaka jest, będzie długość sieci, ponieważ przybędzie zaraz Wola Rasztowska, przybędzie Roszczep, przybędzie Krusze.

To jest ponad, ja wiem 15 kilometrów sieci, 15 kilometrów sieci biorąc pod uwagę, że dzisiaj już można powiedzieć kolokwialnie sznurkiem wiążemy tą sieć, to tą instalację urządzenia, które są niewydolne, czy nie należałoby w takim przypadku pomyśleć o tym, żeby zrobić modernizację, ale jako inwestycję, a nie z taryfy. To jest mój taki główny wniosek do tego, co zrozumiałem z tego, w związku z tym, bo nie można przerzucać kosztów rozbudowy sieci i modernizacji sieci na mieszkańców w sensie żeby płacili za taryfę więcej, ponieważ no to jest jakby no tu nigdy nie będzie takiej sytuacji, że mieszkańcy pokryją te koszty, bo dojdziemy do sytuacji takiej, że znowu pójdzie następna pompa, ponieważ one są przeciążone, także to jest moja taka mamy dwa problemy, jeden problem właśnie wynikający właśnie z eksploatacji już wyeksploatowanego urządzeń, wyeksploatowanych urządzeń, pomp i tak dalej no i rozbudową infrastruktury, która wymaga nowych wyzwań, nowej modernizacji. Dziękuję.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Dziękuję serdecznie panie Przewodniczący, ja chciałam zapytać pana Kierownika, bo wspominał pan o tym, że były w ubiegłym roku koszty, które dotyczyły awarii, wspominał pan o tej pompie, to tak z ciekawości chciałam zapytać, żeby pan nam zobrazował, jakie mniej więcej są to koszty, a drugie też pytanie tutaj chciałam się odnieść do wypowiedzi pana Rasińskiego, bo słusznie pan zauważył, że rzeczywiście można by było, że tak powiem wygospodarować jakieś środki, żeby koszty, które wynikają i są konieczne do pokrycia napraw wszelkich, nie obciążać mieszkańca w stawce za te naprawy, natomiast z drugiej strony tak się zastanawiam, jak tą sytuację rozwiązać, bo jeśli my znajdziemy jakieś, bo my musimy znaleźć pieniądze na to, jeśli nie zwiększymy, czy nie obniżymy stawek dla mieszkańca bezpośrednio, to potrzebujemy znaleźć te pieniądze w budżecie, ale te pieniądze w budżecie też są pieniędzmi mieszkańców, więc czy my weźmiemy z innych inwestycji, czy my weźmiemy nie obniżymy tutaj o 0,06 zł, czy tam 0,10 zł no, to zastanawiam się, bo to są też pieniądze działamy tylko i wyłącznie na pieniądzach no. Ale jeszcze bym prosiła pana Leszka o odpowiedź.”

**Radna pani Dorota Marcinkowska:** „Panie Przewodniczący sposób udzielania głosu przez pana stanie się dla mnie zagadką do końca tej sesji. Ja trzymam rękę w górze od początku wypowiedzi łaskawego pana, a nawet wcześniej. Pan widzi tylko do trzeciego mikrofonu jak zdążyłam się zorientować i w zasadzie patrzy pan tylko w jeden punkt, ja to przeżyję. Panie Przewodniczący, jeżeli już dopuścił mnie pan do głosu, to proszę mnie tutaj jeszcze nie pouczać. Ja mam pytanie do czy do pana Kierownika, czy do pana, to nie wiem konkretnie, do którego z panów, ja nie mam żadnych apeli ani nic innego, chciałam tylko dowiedzieć się, żeby panowie mi wskazali, który z czynników i w jakim stopniu spowodował ten wzrost o 0,42 zł w przypadku ścieków to jedno, a drugą rzecz chciałam się dowiedzieć, jaki był wzrost, ponieważ nastąpiła zmiana opłaty abonamentowej, chciałam się dowiedzieć, jaki był tak, ale ja pan przepraszam, zmienialiśmy w ubiegłym roku opłatę abonamentową z 6,00 zł na kwartał do 9,00 zł na do 3,00 zł na miesiąc, czyli do 9,00 zł na kwartał, więc chciałam się dowiedzieć, jaki był wzrost tej opłaty w stosunku do poprzedniego roku, no bo chyba jakieś takie zestawienia, czy informacja jest? No przecież wiadomo, jakie były środki, jakie uzyskane w poprzednim roku były za z opłaty abonamentowej, a jakie były w 2017 roku, no chyba to można określić na koniec roku 2016 ile było z opłaty abonamentowej, a ile jest teraz? No nie tak? Bo była zmiana.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Panowie udzielam panu głosu, odpowiedzi na te wszystkie zadane pytania zbiorowo.”

**Prezes pan Janusz Grażewicz:** „Znaczący nie rozdziela się tak jak powiedziałem ceny i stawki taryfowe odnoszą się do planowanych niezbędnych przychodów, które można podzielić na część abonamentową i część rozliczaną według wodomierza, tak przychody z działalności wodociągowej i kanalizacyjnej nie są oddzielnie traktowane, chociaż mogą być rejestrowane, ale nie są oddzielnie traktowane, jako te wyliczone według wielkości zużycia i te według opłaty abonamentowej. Opłata abonamentowa jest rozliczana na odbiorcę, a nie na wodomierz.”

**Radna pani Dorota Marcinkowska:** „No i pytam, ile było w ubiegłym roku, a ile jest teraz?”

**Prezes pan Janusz Grażewicz:** „Dokładnie tyle samo 2,78 zł było w roku minionym i 2,78 zł zaplanowane.”

**Radna pani Dorota Marcinkowska:** „Było 6,00 zł za kwartał, a później zrobione było 3,00 zł za miesiąc, czyli 9,00 zł za kwartał i pan mi powie, że 9,00 zł i 6,00 zł to jest to samo?”

**Prezes pan Janusz Grażewicz:** „To znaczący te wielkości w ciągu 12 miesięcy się nie zmieniają, także, jeżeli pani.”

**Radna pani Dorota Marcinkowska:** „Ale pytam o poprzedni rok i o to po zmianie tej stawki. Przecież opłata abonamentowa panie Leszku była zmieniana”.

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „Jeżeli mogę. Kalkulacja w tej chwili obrachunki są robione nie za cały rok 2016 tylko za ostatni kwartał 2016 roku i trzy kwartały tego roku, dlatego jest taka niewielka różnica, także za kwartał tamtego roku różnica w tych opłatach, co była tam 2,70 zł jak pamiętam poprzednio, to była teraz 3,00 zł, jest 0,30 zł, więc generalnie tysiąc mamy wtedy osiemset prawie było użytkowników, teraz jest dwa tysiące, więc to jest w sumie razem no 400,00 zł, 440,00 zł różnicy między tym a tym, także nie to są, jeżeli chodzi o opłatę abonamentową nie są to wielkie pieniądze. Powtórzyłem jeszcze raz, kalkulacja jest wykonana za kwartał czwarty 2016 roku i trzy kwartały 2017 roku. W 2017 roku opłata abonamentowa jest 3,00 zł miesięcznie, kwartał 2016 roku była w 2016 roku obniżona była w kwocie około 2,70 jak pamiętam, bo opłata abonamentowa została podniesiona dosłownie około 0,30 zł i to tylko za kwartał wtedy w tym momencie cena niższa jest, mniejsze dochody były w czwartym kwartale. Powracając jeszcze do pytania koszty pompy. Koszty pompy właśnie w tym kwartale, w tamtym kwartale wynosiły zakupiona pompa 13 000,00 zł z groszami, jeżeli chodzi o samą pompę, do tego trzeba było opłata za dźwig, bo to trzeba pompę wyciągać z rurami, jeżeli chodzi o opłatę za dźwig, opłata za firmę, także to generalnie wychodzi prawie 20 000,00 zł, ponad. Natomiast jeszcze pytanie chcę uzupełnić na temat remontów. Nie może w tej kalkulacji nie być uchwyconych remontów. Jeszcze raz powtarzam państwu, Zarządzenie Ministra Budownictwa wyraźnie określa, co ma być wliczane i remonty są tam wliczane, natomiast, jako zakład nie prowadzi inwestycji i są inwestycje niewliczane. Jako zakład i Gmina nie może sobie wliczać też amortyzacji i amortyzacja nie jest wliczana i to jest zysk bym powiedział dla mieszkańca, bo jeżeli byśmy teraz amortyzację wliczyli koszty amortyzacyjne, jakie są wysokie, to te opłaty byśmy i za wodę musieli podnieść bym powiedział nawet może takich nawet większych niż w Wołominie i jeszcze tak samo, jeżeli chodzi o później ścieki, także generalnie kalkulacja jest zrobiona zgodnie z zarządzeniem Ministra Budownictwa, ja uprzejmie prosiłbym o przyjęcie, bo gmina może przyjąć, Rada może przyjąć, może nie przyjąć, ale w tym momencie zgodnie z ustawą ona wchodzi w oparciu o zarządzenie Ministerstwa i będzie od stycznia obowiązywała.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Ja też pani Doroto prosiłam o swój głos bardzo długo, także w końcu też uzyskałam, a jestem w tej trójce wymienionej przez panią, więc jeżeli chodzi o

wypowiedź pana Prezesa i pana Kierownika. Jedno, co uderza to fakt, że państwo oczywiście to wszystko, co tu jest w gminie tylko w odniesieniu do tych miejscowości, które posiadają kanalizację i pan omawiał oczywiście jak najbardziej te grupy odbiorców mówiąc o tym, że stawki są takie a nie inne, a mogłyby wzrosnąć. To tak dla pana orientacji, bo my orientujemy się bardzo dobrze. Odbiorcy, którzy nie posiadają kanalizacji proszę pana płacą od 17,00 zł do 20,00 zł za metr sześcienny po podpisaniu umów z odbiorcami wpisanymi tutaj właśnie do gminnego rejestru. To my płacimy ci, którzy nie mają kanalizacji, płacimy między innymi na to, bo zgodnie z tym, co tu powiedziała pani Kamińska owszem, że to mieszkańcy ponoszą, ale my w większości wydajemy te pieniądze, bo nam nie zapewniono tego systemu. A teraz wracając do tego, co pan tutaj właśnie nam przedstawiał, otóż biorąc pod uwagę procedowaną ustawę w sejmie, biorąc pod uwagę taryfowe grupy odbiorców i biorąc pod uwagę plan modernizacji i rozwoju należy jeszcze wziąć jedno pod uwagę, że to, co jest planem rozwoju, czyli inwestycjami czasami bywa wykonywane w sposób bardzo nieprofesjonalny. Mam tutaj na myśli fakt, iż właśnie budujący się, bo od kilku lat buduje się wodociąg w gminie Klembów, ale też są części gminy, które taki wodociąg posiadają i to wodociąg kilkudziesięcioletni, mam tutaj na myśli między innymi Krusze i część mieszkańców Woli Rasztowskiej, czyli osiedle i szkołę. Otóż po wybudowaniu całości wodociągu dla wszystkich miejscowości te stare, istniejące już instalacje będą spięte z nowymi. Jeżeli nawet panowie zaprzeczycie, to będzie znaczyło o tym, że trzeba bardzo pilnować, żeby tak było wykonane jak pan tutaj kierownik uzna, że one nie będą spięte. Z tego, co ja wiem one mają być spięte i dopiero zacznie się system awarii, to dopiero ruszy jak lawina, bo ten nowy, który na razie funkcjonuje nam pan mówi, że coś tam było robione na klej, należy naprawiać, tutaj słyszałam, że w Dobczynie i w sąsiednich miejscowościach było też robione nie tak jak trzeba. To wszystko jest kwestia prawidłowo wykonanej instalacji przy już przy budowie tej inwestycji, mam tu na myśli wodociąg, bo o kanalizacji nie wspominam tu jeszcze. Natomiast ruszy jak lawina, mało tego, że zapewne nie wytrzymają tamte stare instalacje w Kruszczu to jeszcze, bo ciśnienie wzrośnie bardzo, to jeszcze my, jako mieszkańcy będziemy musieli ponosić koszty tych wszystkich awarii. Pan Zakrzewski podał tutaj awarie, które jego zdaniem będą w jego miejscowości, ale to będzie po całej gminie, bo jeżeli mieszkaniac podłączy się do wody i miał jej nie będzie, bo spadnie nagle ciśnienie zanim ta woda dotrze do jego domu, to jest normalne, że pan Kierownik będzie tych, jak to pan mówił beczkowszów musiał zorganizować dużo więcej i obciążanie tutaj mieszkańców tym, że za chwilę też, co się okaże wejdzie nowy system, a my mamy przewidzieć coś, co będzie miało wydzwięk dajmy na to w przyszłym roku, bo tak mają być kończone inwestycje i będziemy, jako mieszkańcy ponosić koszt wszystkich awarii. Myślę, że na to się nikt nie powinien zgodzić, bo jeżeli ktoś ma założoną nową instalację i do tej instalacji jest podłączony, to oczekuje jej działania jak najbardziej bez awaryjnego przynajmniej przez najbliższe 10-20 lat. To, że one będą później, to z tym się trzeba liczyć. I teraz biorąc pod uwagę jeszcze jedno, wchodzi nowa ustawa od 1 stycznia, ta ustawa obliuguje gminę do odpowiednich do opracowania odpowiednich stawek, to czemu my już teraz, zamiast zostawić te stawki, jakie są i zaczekać na tą ustawę i przygotować porządne stawki w oparciu o to, co wejdzie w styczniu, bierzemy się dzisiaj za to, żeby coś tam tak, jak to pan mówi przewidzieć i przygotować, bo jeżeli my nie dzisiaj tych stawek nie zmienimy Rada nie musi głosować, natomiast, jeżeli my ich nie zmienimy, to zostaną te z zeszłego roku.”

**Prezes pan Janusz Grażewicz:** „Mogłyby zostać z zeszłego roku pod warunkiem, że podjęta byłaby uchwała o przedłużeniu taryf obowiązujących, natomiast ustawodawca narzucił, że przedsiębiorstwo nie może pobierać opłat za świadczone usługi w okresie, którego nie dotyczy Uchwała o taryfach zbiorowego zaopatrzenia, odprowadzenia ścieków i od 1 stycznia, tak jak jest to planowane Uchwała i związana z tym cena, jak gdyby musi się pojawić, to jest taki wymóg formalny. To, że pojawia się na horyzoncie nowelizacja ustawy jest to przypadek szczególny.”

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „Jeszcze tylko w woli dopowiedzenia chciałem powiedzieć, że będzie vacatio legis. To nie jest tak, że od razu wejdzie 1 stycznia i wszystkie podjęte taryfy, wszystkie zakłady, czy przedsiębiorstwa wodociągowe są nieważne, natomiast tak jak pan powiedział jesteśmy obligowani i musimy przedłożyć Wójtowi nowe obliczenia, nowe taryfy na dany rok. To mówi wyraźnie ustawa, jeśli by tego nie było zrobione, wtedy łamię ustawę.”

**Radna pani Dorota Marcinkowska:** „Dziękuję. Chciałabym zapytać, jaka była liczba odbiorców na koniec roku 2016 i jaka jest liczba odbiorców teraz? Już poproszę tylko liczby, ja sobie policzę. Mówił pan o trzecim kwartale, więc w czwartym kwartale 2016 roku, czyli na koniec 2016 roku ile było i teraz, jakie ma pan tam dane?”

**Prezes pan Janusz Grażewicz:** „Kwestia jest taka, żebyśmy dokładnie mówili. Okres obrachunkowy ten, który jest uwzględniony przy kalkulacji tej taryfy jest od 1 lipca 2016 roku.”

**Radna pani Dorota Marcinkowska:** „Dobrze, proszę mi podać stan na 1 lipca i na tą drugą.”

**Prezes pan Janusz Grażewicz:** „Momencik. Do 30 czerwca 2017 roku, przy czym my uwzględniamy w kalkulacji, bo nie jesteśmy tutaj jak gdyby przed systemem kalkulacji danych uwzględniamy kalkulację, liczbę odbiorców planowanych i liczba odbiorców planowanych jest 2149 nieruchomości.”

**Radna pani Dorota Marcinkowska:** „A na ten początek? No, bo rozumiem, że mają państwo początek i koniec, tak? To tylko państwo planują, a nie ma faktycznych?”

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „Około 1800 było, jeśli chodzi o rok. Poprzednich przyłączy było około 1800, musiałbym dokładnie sprawdzić. Mogę to pani Radnej podać jutro, wypiszę to wszystko z wydziału, wezmę od księgowości. No niestety nie wziąłem całego biura, bardzo przepraszam 2139 jest planowane łącznie z Wolą Rasztowską i Roszczepem i Krusze. Dlatego te dochody wszystko są nie są aż tak wysokie, bo nie wiadomo, czy będą płacone, a natomiast jak wspominałem remonty musimy wliczać, koszty muszą policzyć, także to nie dam rady w ten sposób zrobić.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Dziękuję panie Przewodniczący. Ja bym prosił ja chciałem tak, że w takiej formule, że zadaje pytanie, proszę o odpowiedź, żebyśmy byli żebym zrozumiał pewne stwierdzenia. Panie prezesie chciałem zapytać, bo pan wspomniał w początkowej fazie dyskusji, że przychody w po stronie przychody za odprowadzenie ścieków wynosiły 606 około będę mówił, nie dokładnie, nie chodzi o to dokładnie 660 000, 00 zł, wydatki 776 000,00 zł około. Za jaki to jest okres czasu?”

**Prezes pan Janusz Grażewicz:** „Tak powiedziałem od 1 lipca 2016 roku do 30 czerwca 2017 roku, bo to jest ten okres obrachunkowy, on się nie pokrywa z rokiem kalendarzowym.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Jasne. Teraz tak, bo nie zapisałem, nie wychyciłem. Przychody i wydatki za wodę w tym okresie czasu. Tam było 500 coś i 300 coś, ale nie pamiętam dokładnie.”

**Prezes pan Janusz Grażewicz:** „Mówię o przychodach na wodzie 558 053,00 zł, przy kosztach 351 907,00 zł.”

**Radny pani Andrzej Pisarek:** „Panie Prezesie pan mi powie, czy wydatkach przy wodzie i przy ściekach są uwzględnione środki na wszelkiego typu remonty inwestycyjne, żeby to utrzymać w ciągu, w biegu?”

**Prezes pan Janusz Grażewicz:** „Są, jeżeli chodzi.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Czy to jest całość kosztów, które ponosi ZGK za dostarczenie mieszkańcom wody?”

**Prezes pan Janusz Grażewicz:** „Są, jeżeli chodzi o planowane koszty remontów na kanalizacji to jest 30 000,00 zł.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Ale nie panie Prezesie przepraszam bardzo, mi nie chodzi, żeby pan mi podał, jakie kwoty. Czy w wydatkach przy ściekach i przy wodzie są uwzględnione koszty wszelkie koszty utrzymania instalacji w biegu, czyli koszty remontu, czegokolwiek całość kosztów, czy w tym się zawierają?”

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „Przy tworzeniu tej kalkulacji są wliczone wszystkie koszty i remonty i energia i płace pracowników i pozostałe zamówione usługi i odbiór osadu, ochrona tak samo w sensie jest płacona, bo musi być ta ochrona, plus koszty poniesionych remontów, pompy, nie pompy, to co są nieraz wrzucane niewłaściwe rzeczy, już nie będę o tym mówił. Wielokrotnie niektórzy panowie Radni byli zapraszani do pracowników, żeby zobaczyli, co tam się dzieje, naprawdę no, to nie jest wymyślone, to są wszystko poniesione koszty prawdziwe.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Panie Kierowniku ja w żaden sposób nie neguję pana, czy pana Prezesa słów, tylko zrozumiałem jedno, że za dostarczenie wody przychody 558 000,00 zł, wszelkie wydatki 350 000,00 zł, więc mamy plus 200 000,00 zł na wodzie, jako ZGK Gmina. Tak to rozumiem, dobrze to czytam? No, bo ja chcę po prostu ustalić przychody i wydatki.”

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „Nie. To znaczy, to pan przyjął, jakie były poprzednio, natomiast w tej chwili są zwiększone, to muszę zrobić planowanie na ten rok. Pan opiera się na tym, co było poniesione w poprzednich latach, czyli w tamtym roku i w tym roku 2017, natomiast na rok 2018 ja przewiduję większe koszty, jeśli chodzi o remonty. Jest zwiększony koszt na utrzymanie zakładu, bo jest też podzielona ilość według ilości umów obsługa. No niestety proszę państwa obsłużenie 2100 umów, a obsłużenie 800 umów, no to nie będzie robiła tutaj jedna osoba i tutaj jedna osoba, tylko tutaj jest jedna osoba, a tam już są dwie osoby, więc są to zwiększa koszty zaznaczam.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Pan mi nie musi tego tłumaczyć. Pytałem się o okres rozliczeniowy 1 lipca 2016 na pewno wtedy było więcej niż 800 odbiorców i 30 czerwca tego roku. Mamy za rok to są koszty po stronie wydatków i przychodów za ścieki, za wodę, na tym się panowie teraz opieracie, żeby wyznaczyć nowe taryfy mniej więcej rozumiem, zgadza się? Na tym macie podwaliny plus planujecie jakieś ewentualne wzrosty. Jeżeli za ostatni rok mamy plus 200 na wodzie, a minus 100 na ściekach, tak prosto licząc i ja pytałem pana kierownika, co jest w wydatkach, wszystko.”

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „Więc zaznaczam, że wliczane jest to na prognozie. W tej chwili musimy taką robić prognozę, inaczej nie, no w przeciwnym razie, dlatego jest taka różnica.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Ale panie Kierowniku pan daje prognozę teraz w taryfach na przyszły rok. To jest prognoza w oparciu na prognozę, a pan ma.”

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „Tak, ale żeby była taryfa panie Radny, to muszą być w tabelach uwzględnione te wszystkie poniesione koszty prognozowane. Prognozowane koszty utrzymania wszystkiego.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Ja rozumiem, że pan teraz w tych taryfach, które pan chce nam zaproponować prognozuje te przyszłe wydatki jasne dla mnie, ale za ten ostatni rok, na którym się opieramy mamy, tak prosto mówiąc plus 200 na wodzie, minus 100 na ściekach i to chyba jest prawda, tego nie można zaprzeczyć. A ja to mówię w kontekście czego, że z tego wynika najprawdopodobniej, że mieszkańcy dopłacają do wody, a dzięki temu mają tańsze ścieki inni odbiorcy, bo tak to można rozczytać.”

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „Jeśli mogę, jeśli państwo pozwolą. Wysoka Rado, panie Przewodniczący, różnica jaka powstała w tamtym roku, a w tym jest na zasadzie przesunięcia kosztów zarazem i płacowych pracowników. Wspomniałem. W tej chwili, jeśli chodzi o wodę jest za tam przeliczone, że jest pracowników pięciu, natomiast na kanalizacji jest przykładowo pracowników trzech i to zwiększyło koszty utrzymania, bo taka jest rzeczywistość. Powstało obecnie to przesunięcie i w związku z powyższym w ten sposób mamy koszty poniesione, jeśli chodzi o wodę wyzerowane łącznie z zyskami, jak i podobnie na kanalizacji po podniesieniu tej stawki mamy też wyzerowane koszty łącznie z dochodami, stąd ta różnica powstała na skutek przesunięcia zarazem pracowników, a nie tylko. Jeśli chodzi o koszty oczyszczalni zostały zarazem zmniejszone, bo zostały zmniejszone poprzez to, że inna firma o wiele taniej wybiera nam osady i to te przykłady są właśnie przez to pomniejszone i to się w ten sposób zwróciło, że są w tym roku, co planujemy na rok 2018 przy tych taryfach koszty, jeśli chodzi o ścieki zerują się z dochodami i tak samo zerują się koszty z dochodami, jeśli chodzi o wodociągi.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Czyli jeżeli tak to, co pan mówi, że tu przesunięcia następują, teraz nastąpiły, w związku z tym planuje pan wzrost wydatków po stronie na przykład wody. To, jeżeli przyjąć, że mieliśmy po 200 plus 200 na wodzie za okres 1 lipca zeszłego roku, 30 czerwca tego roku, to pan planuje, że te wydatki teraz wzrosną na wodzie o ponad 200 tysięcy, o połowę?”

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „Tak wzrosną, no. Już nie będę dyskutował, przepraszam bardzo już nie mogę więcej, no. Pan wyliczył 200, jest 120 no i trudno przyznam panu 200 no.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Znaczący ja próbuję tak w prosty sposób ustalić sobie pewne rzeczy. W 2016 roku nie brałem udziału w tej sesji, kiedy te stawki były przyjmowane, bo nie byłem na miejscu. W 2015 roku zwracałem na to uwagę, też prosiłem pana Wójta, żeby na przyszłość starać się, żeby odbiorcy czy też wody czy też ścieków, co tam dostarczają do oczyszczenia, ponosili mówię o odprowadzaniu kanalizacji ścieków, rzeczywiste koszty z usługi, którą my stanowimy, jako gmina. Dalej się okazuje, że ja tak to czytam, że odbiorcy wody dopłacają do osób, które odprowadzają ścieki i to się nasuwa prośbę pozwolić. To się nasuwa tak w prosty sposób, po tym, jak się analizuje te cyfry, bo teraz państwo dając nowe stawki oczywiście opieraliście się na poprzednim okresie rozliczeniowym, bo to trzeba zrobić i plus jakieś dodatki ewentualnie i z tego wynika w dalszym ciągu, skoro wodę mamy w takiej samej cenie jak w zeszłym roku przyjmujemy, że będzie 200 000,00 zł większe wydatki na wodzie, powiem tak, trudno mi w to prawie 50%, trudno mi w to uwierzyć. Nawet tym, co pan

Kierownik wspomniał, że są przesunięcia w osobach. Pewne przesunięcia nastąpiły już dużo wcześniej, nie teraz, nie w tym roku, jeszcze w poprzednim roku i ja w dalszym ciągu uważam, że odbiorcy wody dopłacają do ścieków w ramach rozliczenia wspólnego i to jest według mnie nie do końca w porządku, bo i tak jest płacona dużo mniejsza stawka za ścieki w kontekście osób, które mają zbiorniki bezodpływowe.”

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „Jeśli mogę panie Przewodniczący. Nie, jest to nie prawdą. Wyjaśniam wyraźnie w tamtym roku, czy na rok 2017 obecnie, co płacimy, liczba osób, jeśli chodzi o koszty poniesiona była na wodzie tylko dwie osoby fizyczne, zaznaczam dwie osoby fizyczne, w związku z powyższym były bardzo niskie koszty, jeśli chodzi o płacowe, a mimo wszystko były ponoszone przez zakład. Natomiast pozostała ilość pracowników, to jest 6 osób była wliczona w kanalizację. W związku z powyższym bardzo proszę nie mówić, że była taka sama liczba, jak i tu. W związku w tym roku na przyszły rok zaplanowaliśmy, żeby było to uczciwie, tak jak się wykonuje pracę, czyli mamy 4 czy nawet, 5 jeśli chodzi o wodę i 4 w tym układzie, czy tam 3 na kanalizacji i stąd to jest taka różnica. Natomiast nie ma na rok właśnie 2018 jest to wykonane w ten sposób, żeby nie było, że mieszkańiec wody dopłaca do kanalizacji. To jest tak wykonane, wyliczone zgodnie z rozporządzeniem. Jeśli pan Radny, pan Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska nie wierzy, proszę wziąć ustawę, zobaczyć, co mówi rozporządzenie pana Ministra, co możemy wliczyć i to podamy. No naprawdę ja wyraźnie powtarzam szanowni Radni, panie Przewodniczący wyliczenia i taryfy są, muszą być zgodne z rozporządzeniem, nic nie mogę włożyć więcej, ani wyjąć, aby cośkolwiek, ponieważ jeśli wysoka Rada tego nie zatwierdzi, tak jak mówiłem idzie do sprawdzenia do Wojewody i wchodzi normalnie ustawą. Dziękuję.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Znaczący ja jeszcze chciałem ad vocem, bo podnosiłem rękę. Panie Kierowniku w 2015 roku na jesieni, kiedyśmy przyjmowali te stawki, lat temu dwa podobna była dyskusja, też kwestia przesunięć, nie przesunięć, minęło dwa lata dalej przesuwamy wszystko. Suma summarum różnica, tak jak mówię 100 jest niedopłaty 100 dopłacamy, tak można powiedzieć, do ścieków, 200 na wodzie, czyli 300 000,00 zł różnicy. To są ogromne pieniądze i pan mówi, że to jest różnica na tych pracownikach trzech? A czy suma summarum tak jest.”

**Prezes pan Janusz Grażewicz:** „Nie, mamy to dokładnie proszę pana, nie musimy się opierać o rachunki sufitowe. Różnica pomiędzy okresem obrachunkowym okres obrachunkowy, budżet z działalności wodociągowo-kanalizacyjnej wynosi 1 128 000,00 zł z drobnym hakiem. Planowany budżet na rok 1 381 000,00 zł. Podstawowe podwyżki dotyczą na dobrą sprawę wynagrodzeń. Życzy pan sobie każda z pozycji jest tutaj od początku zaplanowana.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Dobrze. Jedno moje pytanie, proszę o zapewnienie, bądź nie. Ja mam takie pytanie, czy zapewniają państwo z całą stanowczością, że zaproponowane stawki kosztów za wodę, za ścieki są wedle państwa wyliczeń rzeczywistymi kosztami, które ponoszą i to się bilansuje jeszcze woda do wody i ścieki do ścieków? Tak lub nie.”

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „Tak.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „I zażadam później od państwa jeszcze informacji szczegółowych.”

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „W tym momencie ta tabela na rok 2018 jest wykonana zgodnie z poniesionymi kosztami i prognozą, że woda koszty i przychody wychodzą na zero jak i kanalizacja ścieków też wychodzi na zero.”



**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Mimo tego żeśmy, że mieszkańcy zapłacili za wodę 200 000,00 zł więcej, a na ściekach 100 000,00 zł mniej. Dziękuję bardzo.”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Jak na przykład etat Kierownika, gdzie przypisać do kanalizacji, czy do wodociągów no.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Panie Wójcie ja dwa lata temu o to prosiłem, żeby to było odpowiednio zrobione, dwa lata temu.”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Nie potrafi pan czegoś zrozumieć niech pan przeczyta analizę.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Nie chciałam przerywać panu Wójtowi. Bardzo dziękuję. Proszę pana, mam tutaj właśnie pytanie jeszcze do pana Kierownika. Mnie też wychodzi na to, że dopłacamy do ścieków wodą, bo za chwilę to i moja miejscowość też będzie czyniła, nad tym przedyskutujemy należą też do tych, co nie rozumieją, to od razu powiem nie rozumiem. Natomiast mam jeszcze pytanie zostałam bez odpowiedzi na moje pytanie i tutaj też chciałabym, żeby wypowiedział się i to też z całą stanowczością pan Wójt i pan, bo zapewne obydwaj czuwacie nad tym, czy będzie spięta inwestycja nowa wodociągów ze starym systemem wodociągów w Kruszu? O to mi chodzi i kolejne moje pytanie, bo pan tutaj Kierownik ja tak może mieszam, ale to wszystko dotyczy oczywiście tych stawek i tego, co się będzie potem dziać. Pan kierownik powiedział, że w tych kwotach tu podanych, czyli w przychodach i w kosztach mieszczą się wszystkie koszty związane z naprawą, z wynagrodzeniem, jeżeli chodzi o i pracownicze też, tak? Problem mój dotyczy tego i pytanie też tego dotyczy, myśmy niejednokrotnie dokładali pieniądze, do bo były awarie, na przykład do pompy, która się zepsuła w Woli Rasztowskiej, teraz słyszę, że to jest w tym wszystkim ujęte. Myśmy osobno głosowali zmianę budżetu. Tutaj przy tej akurat zmianie budżetu komentarz sobie to, co pan Wójt mówi, to będzie miał czas jak będzie jego tutaj czas do wypowiedzenia się i dostanie głos. Otóż chodzi mi o to, panie Kierowniku niech pan jeszcze mi powie, na co idą te wydatki, jeśli chodzi o kwotę 8 000,00 zł przy budżecie, bo ja nie zadałam tego pytania i 6 000,00 zł, one były nieopisane. Wiem, które są związane z drogowymi, bo tam jest 50 000,00 zł i wyraźnie jest zapisane. Czyli chodzi mi o to, czy będą spięte dwa systemy stary i nowy, jeśli chodzi o sieć wodociągową? Czego dotyczą te wydatki wskazane w zmianach budżetowych? I jeszcze jedno po prostu oczekuję jeszcze jednego zapewnienia. W sumie trzy kwestie tu wymieniłam, że rzeczywiście w tych kwotach podanych tu przez panów mieszczą się wszystkie wydatki.”

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „Jeśli mogę panie Przewodniczący. Tu się mieszczą w tej chwili planowane i prognozowane wszystkie wydatki, jakie powinny być. W budżecie jak to wystąpiliśmy o przeniesienie środków, to dlatego że nam zabrakło środków na usługach i na remontach, na remontach właśnie wodociągu jak i na remontach, usługach jeśli chodzi o oczyszczalnię, w oczyszczalni ścieków. Jeśli chodzi o pytanie, które pani podała, czy będzie spięta nowa ze starą. Będzie spięta, ale w momencie dopiero, gdy dokonamy tam będzie zrobiony zbiornik, będą pompy, które będą wymuszały i redukowały, jeśli chodzi o ciśnienie, żeby wszędzie było jednakowe ciśnienie, bo ciśnienie w tym momencie musi być zredukowane. Nie może być tak, że nowa sieć poda ciśnienie 5 atmosfer a w starej będziemy mieć trzy, także poprzez zastosowanie pomp i redukcji ciśnienia będą wszędzie jednakowe, żeby stara sieć nie psuła się, a wodę mieszkańcy na dzień dzisiejszy będą mieli. Także to tyle na ten temat. Remonty już powiedziałem państwu, o budżecie też. Także w tym momencie są to

przewidywane, prognozowane jakie są proszę państwa no mam nadzieję, że na końcu mogę powiedzieć, że będę się modlił, żeby nie było awarii, wtedy może będzie taniej. Dziękuję.”

**Radna pani Dorota Marcinkowska:** „Nie dziękuję panie Przewodniczący, już usłyszałam odpowiedź wcześniej.”

**Radny pan Adam Ćwiliński:** „A ja chciałem złożyć wniosek formalny o zamknięcie dyskusji w tym punkcie i przejście do głosowania nad projektem uchwały. Dziękuję.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poddał pod głosowanie wniosek o zamknięcie dyskusji.

**Wniosek** (zgłoszony przez Radnego pana Adama Ćwilińskiego) *o zamknięcie dyskusji w tym punkcie i przejście do głosowania nad projektem uchwały.*

**Za – 11**

**Przeciw – 3**

**Wstrzymało się – 1**

W wyniku przeprowadzonego głosowania wniosek został przyjęty.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** zamknął dyskusję.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.*

**Za – 11**

**Przeciw – 0**

**Wstrzymało się – 4**

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXIX.355.2017 została podjęta.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** ogłosił przerwę.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** wznowił obrady po przerwie.

**Ad. 8.**

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Gminy Klembów na 2018 rok”.*

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu. Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Gminy Klembów na 2018 rok”.*

**Za – 15**

**Przeciw – 0**  
**Wstrzymało się – 0**

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXIX.356.2017 została podjęta.

**Ad. 9.**

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie „Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla Gminy Klembów na 2018 rok”*.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** otworzył dyskusję.

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Dziękuję panie Przewodniczący. Ja będę miał pytanie prawdopodobnie do pani Kierownik, więc. Pani Kierownik ja chciałem zapytać, o ile to nie jest tajemnicą, jak przedstawia się u nas, bo my przyjmujemy te programy i ja nie mam takiej wiedzy. Jak przedstawia się w zarysie, czy mamy w ogóle takie zjawisko jak narkomania, ono występuje na terenie naszej gminy i jak to wygląda? Jak to wygląda ewentualnie w jednostkach, czy to mamy jakieś zagrożenie znaczne, czy nie? Czy mamy rozpoznaną ilość osób zagrożonych, bądź no objętych tym problemem związanym z narkomanią plus dopalacze?”

**Kierownik GOPS pani Tamara Barańska:** „Szanowni państwo, jeśli chodzi o dopalacze, to takiej wiedzy nie mamy, natomiast o te o narkotykach wiemy tylko tyle od rodzin, które się do nas zgłaszają po pomoc. Do nas, to znaczy do Ośrodka Pomocy, tak. Są to sporadyczne przypadki, można tu powiedzieć 3-4 rodziny w ciągu roku. Jest w odróżnieniu od alkoholu, który powiedzmy bardziej widać i więcej tego większy ten problem występuje większy problem jest na terenie gminy. Tu są takie sporadyczne przypadki, gdzie rodzina się do nas zgłasza i staramy się wspierać, pomagać.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Czyli niejako ten program, to jest oczywiście szeroko pojęta profilaktyka, tak można to określić, ale można powiedzieć, w oparciu o te informacje o te dane, które posiada gmina, to nie jest jakiś ogromny problem na terenie Gminy Klembów, to są sporadyczne przypadki rozumiem?”

**Kierownik GOPS pani Tamara Barańska:** „No na pewno nie jest to duży problem. Są to sporadyczne przypadki. Nie mam informacji ze szkół, więc prawdopodobnie nic się takiego nie dzieje na terenie szkół, bądź wokół, natomiast te przypadki, które znamy, to są jest nadużywanie tych środków przez osoby dorosłe.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „I to są ogólnie przypadki, gdzie są wchodzi z grę narkotyki miękkie tak zwane, bądź twarde, a nie dopalacze?”

**Kierownik GOPS pani Tamara Barańska:** „Tak.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „A jeżeli chodzi o zjawisko związane z potencjalnym zagrożeniem dopalaczami, takich informacji żadnych nie mamy tak, że gdzieś to występuje, nie wiem no gdziekolwiek na gminie?”

**Kierownik GOPS pani Tamara Barańska:** „My takich nie posiadamy. Ja takich nie posiadam.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Rozumiem też, że i policja stosownych informacji nie udziela, bo pani ich też nie ma skoro pani nie ma wiedzy?”

**Kierownik GOPS pani Tamara Barańska:** „To znaczy informacji, że jakich informacji nie posiadamy?”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Znaczy mi chodzi bo, jeżeli w tym programie też bierze udział i policja na pewno tak?”

**Kierownik GOPS pani Tamara Barańska:** „Policja. Tak ściśle współpracujemy z panem dzielnicowym z terenu Gminy Klembów i nie zgłasza takich problemów do nas również.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „I też, żeby już kończyć, nie stwierdzamy, że na terenie naszych szkół, czy w ogóle informacji ze szkół, że zjawisko, że występuje gdziekolwiek zjawisko związane z dopalaczami?”

**Kierownik GOPS pani Tamara Barańska:** „Ze szkół nie mam takich informacji. Nikt nie dlatego, że nie starałam się zebrać, pytać, po prostu nikt nie zgłaszał, więc prawdopodobnie nie występuje.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Dobrze. Dziękuję bardzo”.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** zamknął dyskusję.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie „*Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla Gminy Klembów na 2018 rok*”.

**Za – 14**

**Przeciw – 0**

**Wstrzymało się – 0**

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXIX.357.2017 została podjęta. Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu

**Ad. 10.**

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ujednoczenia nazw ulic w miejscowości Ostrówek gmina Klembów.*

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu. Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie *zmiany uchwały w sprawie ujednoczenia nazw ulic w miejscowości Ostrówek gmina Klembów.*

**Za – 14**

**Przeciw – 0**

**Wstrzymało się – 0**

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXIX.358.2017 została podjęta. Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu.

#### **Ad. 11.**

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w miejscowości Ostrówek, gmina Klembów.*

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu. Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w *sprawie nadania nazwy ulicy w miejscowości Ostrówek, gmina Klembów.*

**Za – 15**  
**Przeciw – 0**  
**Wstrzymało się – 0**

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXIX.359.2017 została podjęta.

#### **Ad. 12.**

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia przedstawicieli do Społecznej Komisji Mieszkaniowej.*

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Proszę państwa na wniosek, jak macie państwo w uzasadnieniu, Kierownika zakładu wpłynął wniosek o dokompletowanie z Rady Gminy dwóch przedstawicieli, dlatego dzisiaj musimy wyznaczyć tych dwóch przedstawicieli. Bardzo proszę o zgłaszanie się.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** otworzył dyskusję.

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Ja chciałabym zanim dojdzie do zgłaszania kandydatów do tej komisji chciałabym przedtem zadać pytanie panu Wójtowi w odniesieniu do zasobu mieszkaniowego Gminy Klembów. Otóż chciałabym pana zapytać o ilość lokali wchodzących w skład zasobu mieszkaniowego Gminy Klembów oraz, gdzie występują dokładnie te lokale, w jakich miejscowościach?”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Lokale występują w dwóch lokalizacjach przy szkole w Klembowie oraz na osiedlu w Woli Rasztowskiej. Dwa lokale przy szkole w Klembowie, natomiast na osiedlu w Woli Rasztowskiej bodajże 4 lokale mieszkalne, 3 lokale użytkowe z tego, co pamiętam.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Czyli w Woli Rasztowskiej jest razem 7 lokali?”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Tak ja mówiłem. Mówię to z głowy, nie pamiętam dokładnie.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Przepraszam ja nie usłyszałam, panie Kierowniku mogę jeszcze raz?”

**Kierownik ZGK pan Leszek Boruc:** „Potwierdzam, co pan Wójt powiedział, 7 ale łącznie z użytkowymi.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Dziękuję.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Dziękuję. Proszę bardzo, proszę o zgłaszanie kandydatów, osoby Radnych do Społecznej Komisji Mieszkaniowej.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Ja chciałabym zgłosić kandydaturę pana Zdzisława Rasińskiego do właśnie do tej komisji.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Czy pan Radny Rasiński wyraża zgodę?”

**Radny pan Zdzisław Rasiński:** „Wyrażam.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Proszę zapisać Radny Rasiński.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Proszę bardzo o zgłoszenie następne.”

**Radny pan Wojciech Śliwa:** „Proponuję panią Radną Halinę Adamską.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Dziękuję. Czy Radna wyraża zgodę?”

**Radna pani Halina Adamska:** „Tak.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Dziękuję. Czy są jeszcze następne zgłoszenia?”

**Radna pani Dorota Marcinkowska:** „A ja siebie zgłoszę.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Radna tak to już nie będę się pytał, bo jak sama się zgłasza to znaczy, że wyraża zgodę. I teraz mamy trzech zgłoszonych, a miejsc jest dwa w takim razie będzie trzeba przeprowadzić wybory tak, jak to wygląda.”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Rozumiem, że te lokale są w Woli Rasztowskiej i w Klembowie tak?”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „No była informacja.”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Czy nie zasadnym by było, żeby kandydatami do tutaj właśnie odnośnie tej uchwały byli mieszkańcy właśnie z Klembowa i z Woli Rasztowskiej, jako przedstawiciele Rady?”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Mieszkańcy? Bo to z Rady wybieramy.”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Tak, ale mieszkańcy Radni.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Proszę państwa jest zgłoszonych 3 kandydatury Radny Rasiński, Radna Adamska i Radna Marcinkowska. Panie Mecenasiu w tej chwili to się odbywa w formie, bo to dla mnie nowość jest, w formie głosowania tajnego, czy **Mecenas:** „Nie tajne to jest tylko wtedy, kiedy ustawa przewiduje, tu natomiast jest głosowanie jawne. Z racji tej, że wynika, że ma być dwóch przedstawicieli w komisji Rady. Jest zgłoszonych trzech, to głosowanie będzie jawne w takiej formie, że każdy z Radnych będzie miał możliwość głosowania. Pan będzie odczytywał po kolei trzy głosy trzy nazwiska, ale każdy z Radnych będzie mógł tylko dwa razy zagłosować. Trzeba liczyć głosy, bo jest tylko i głosujemy tylko za. Czyli nazwisko, kto jest za i każdy Radny tylko dwa razy będzie mógł podnieść rękę.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Jeszcze moje pytanie też do pana Mecenasu, czy wyłącza się ten Radny, którego dotyczy?”

**Mecenas:** „Nie.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Nie, nie musi? Dobrze, dziękuję.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Proszę pana to tak wedle alfabetycznie, czy wedle zgłoszeń?”

**Mecenas:** „Według zgłoszeń.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przegłosowanie zgłoszonych kandydatów do Społecznej Komisji Mieszkaniowej:

**Kandydat Nr I - Pan Zdzisław Rasiński**

**Tak - 6**

**Kandydat Nr II - Pani Halina Adamska**

**Tak -11**

**Kandydat Nr III - Pani Dorota Marcinkowska**

**Tak - 11**

**Radna pani Dorota Marcinkowska:** „To dziwne, bo ja się doliczyłam dwunastu, trzy osoby nie zagłosowały.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** „No liczyła pani Agnieszka jedenaście, w tej chwili pani mówi dwanaście.”

**Mecenas:** „Ja zawsze wszystkim przytaczam orzeczenia sądu, że kiedy jest problem z głosami, to reasumpcja wchodzi w grę tylko i wyłącznie wtedy, kiedy Radni nie wiedzą, nad czym głosują, tak Sąd wskazuje, więc myślę, że tutaj przy tych jedenastu głosach zostaniemy, bo nie ma podstaw do reasumpcji.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** zamknął dyskusję.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia przedstawicieli do Społecznej Komisji Mieszkaniowej.

**Za – 12**

**Przeciw – 0**

**Wstrzymało się – 3**

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXIX.360.2017 została podjęta.

**Ad. 13.**

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie Programu Współpracy Gminy Klembów z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2018.*

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** otworzył dyskusję.

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Jeszcze chciałam tylko dopytać o stronę 5 ostatnie zdanie. Czy rzeczywiście chodzi o 2017 rok czy o 2018 rok?”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „2018 tak.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** zamknął dyskusję.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie *Programu Współpracy Gminy Klembów z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2018.*

**Za – 15**

**Przeciw – 0**

**Wstrzymało się – 0**

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXIX.631.2017 została podjęta.

#### **Ad. 14.**

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie aktualizacji programu rozwoju „Strategii Rozwoju Gminy Klembów na lata 2015-2020 z perspektywą do 2030”.*

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** otworzył dyskusję.

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Ja chciałabym, żeby ktoś mi tutaj może wyjaśnił, dlaczego ta uchwała musi być podjęta, cel, bo pan Wójt nie był na całym posiedzeniu Komisji Budżetowej, więc nie mogłam dopytać.”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Proponuję jakby aktualizację strategii rozwoju Gminy Klembów, jakby nie ruszając tej części merytorycznej, misji, wizji i celów strategii, natomiast proszę o wprowadzenie do listy działań dwóch zadań, co, do których planujemy złożyć wnioski o dofinansowanie, a zapewne tak jak państwo już wiedzą, żeby złożyć wniosek o dofinansowanie znaczy bardzo często jest tak, że we wniosku o dofinansowanie trzeba wykazać, że dane przedsięwzięcie jest zgodne ze strategią rozwoju gminy, czy też z innym dokumentem strategicznym takim jak plan gospodarki niskoemisyjnej, czy też lokalny program rewitalizacji i tu proponujemy wpisanie dwóch przedsięwzięć, czyli zagospodarowanie terenu położonego przy Urzędzie Gminy Klembów. Tu chodzi o ten parking z parkiem przy Urzędzie Gminy, na który robimy projekt i prawdopodobnie w I kwartale przyszłego roku będzie ogłoszony konkurs z możliwością uzyskania dofinansowania na ten cel. Drugie działanie to są to jest tak nazwane „stworzenie możliwości organizacji zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych w Dobczynie i Roszczepie”, a chodzi tutaj o bardzo prostą rzecz, mianowicie przygotowujemy się do złożenia wniosku na remont remiz strażackich w Roszczepie oraz w Dobczynie. Tutaj myślę, że w najbliższych już miesiącach powinien być ogłoszony konkurs w lokalnej grupie działania właśnie na tego typu przedsięwzięcia, w związku z tym no istnieje konieczność wpisania tych przedsięwzięć do strategii, żeby we wniosku wykazać, że właśnie te przedsięwzięcia mają odzwierciedlenie w strategii rozwoju gminy i to tyle.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Ja Jeszcze panie Wójcie poproszę mniej więcej żeby pan podał taką przewidywalną kwotę na każde z tych zadań. No oczywiście te remizy za pewne pan połączy ten remont, bo nie da się pewnie podać osobno, a jeśli się da to wolałabym osobno.”



**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Jeśli chodzi o zagospodarowanie terenu, to tutaj nie mam żadnych szacunków jeszcze, to będziemy wiedzieć po wykonaniu projektu i uzyskaniu pozwolenia na budowę, natomiast druga jakby drugie przedsięwzięcie, tu akurat sprawa jest prosta, ponieważ tutaj do dyspozycji mamy łącznie około 400 000,00 zł, więc to będzie po 200 000,00 zł na strażnicę.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** zamknął dyskusję.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie nabycia nieruchomości położonej w miejscowości Rasztów, gmina Klembów.

**Za – 15**  
**Przeciw – 0**  
**Wstrzymało się – 0**

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXIX.362.2017 została podjęta.

#### **Ad. 15.**

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2018 rok.*

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** otworzył dyskusję.

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Ja chciałem tutaj Radnym tylko przytoczyć pewne fakty. Mamy będę się posługiwał tabelą stawek podatkowych i będę się podpierał uchwałami, jakie były podjęte przez Gminę Dąbrówka, Zabrodzie i Gminę Radzymin, tak wybiórczo. Słucha pan panie Śliwa i nie przeszkadza.”

**Radny pan Wojciech Śliwa:** „Pan przeszkadza to i ja mogę panu przeszkadzać.”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Otóż nie będę wam czytał tego po kolei, ponieważ wam szanowni Radni zależy na czasie, także będę tą swoją wypowiedź bardzo zwięźłał, także te trzy gminy podjęły uchwałę bardzo odbiegającą od naszych stawek podatkowych i tak stawka ustawowa, która obowiązywała w 2017 roku i stawka ustawowa na 2018 rok, to kształtowała się w tym pierwszym 0,89 zł, w drugim 0,91 zł na i tutaj jest takie porównanie, gmina znaczy propozycja dla Gminy Klembów jest oczywiście ta górna, czyli 0,91 zł, przy czym Gmina Dąbrówka przyjęła 0,83 zł, Gmina Radzymin 0,78 zł i Gmina Zabrodzie 0,75 zł. Później w punkcie B to jest od gruntów, stawka ustawowa za 2017 rok jest 4,54 zł, za 2018 rok 4,63 zł i tak Gmina Klembów przyjęła tą górną, tą najwyższą 4,63 zł, Gmina Dąbrówka 4,48 zł, Gmina Radzymin 4,40 zł i Gmina Zabrodzie 4,54 zł, czyli znacznie znowu niższe mają podatki sąsiadujące gminy. W punkcie C stawka ustawowa jest na 2017 rok jest 0,47 zł, na 2018 rok 0,48 zł i tutaj słuchajcie państwo, Gmina Radzymin z 0,47 zł zatwierdziła stawkę 0,33 zł, Gmina Dąbrówka 0,27 zł i Gmina Zabrodzie 0,26 zł, czyli znacznie niżej, o połowę obniżyli te stawki, W punkcie D stawka u nas nie występuje tutaj może ja pominę to, bo tutaj nie będziemy tego zmieniali. Później od budynków mieszkalnych, czyli to, co dotyczy najbardziej mieszkańca.

Była stawka ustawowa za 2017 rok 0,75 zł, za 2018 rok 0,77 zł i tutaj gminy po kolei Dąbrówka, przy stawce ustawowej 0,77 zł uchwaliła sobie 0,31 zł, Gmina Radzymin 0,68 zł i Gmina Zabrodzie 0,61 zł i tak te stawki. Ja nie będę tego może to męczy niektórych państwa, ale tak te stawki się przedstawiają. Wszystkie te gminy trzy, które porównywałem do naszej gminy mają znacznie niższe stawki podatkowe niż my. Czy my, jako Rada nie powinniśmy się nad tym zastanowić i tych stawek obniżyć? Ponieważ tutaj troska o mieszkańca, o przedsiębiorcę, który tutaj jeszcze przeczytam wam szanowni Radni propozycję dla Rady dla Rady Gminy Klembów na 2018 rok, jest to związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, to jest 23,10 zł i to jest 23,10, a trzy gminy, które porównywałem mają ustalone 20,00 zł w przypadku Dąbrówki, 19,55 zł w przypadku Radzymina i Zabrodzie ma 20,16 zł, także ja bym prosił Radnych, żeby się pochyłili nad tym, zastanowili się, czy te stawki podatkowe, które nam Wójt przedstawił nie są zbyt wysokie i nie należałoby je obniżyć. To jest moja taka sugestia do przemyślenia oczywiście. Dziękuję bardzo.”

**Radny pan Wojciech Śliwa:** „Mam tylko taką jedną uwagę. Panie Radny Zakrzewski, z czego pan zamierza pokryć przyszłe inwestycje, między innymi w Dobczynie w Woli Rasztowskiej, we wszystkich miejscowościach?”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Proszę pana ja nie mam takiej wiedzy, jakie te inwestycje, bo z tego, co wiem to prawdopodobnie w Dobczynie nie będzie żadnej inwestycji, w Woli Rasztowskiej też nie.”

**Radna Pani Jadwiga Szewczyk:** „Nic nie słyszałam.”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Też nie słyszałem o takich, także wie pan no trochę pytanie na wyrost.”

**Radna Pani Jadwiga Szewczyk:** „Pytanie do pana Wójta. Panie Wójcie, bo też nie można było z panem przedyskutować tych zaproponowanych przez pana stawek. Czy na innych komisjach były jakieś sugestie, co do obniżenia tych propozycji?”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Proszę pytać Przewodniczących Komisji.”

**Radna Pani Jadwiga Szewczyk:** „Ale panie Wójcie no tutaj nie troszkę mi jest przykro, że muszę panu wspomnieć o tym, że to wszystkie podatki są podatkami przejętymi od mieszkańców, czyli to, co płacą mieszkańcy znacząco ja mówię i o przedsiębiorcy, znacząco obciąża ich budżety. My nie dysponujemy w taki sposób dochodami jak pan, czyli dochodami też z podatków, bo pan się nie musi tutaj liczyć z niczym, natomiast należy się liczyć z tym, co oferuje się w zamian za to mieszkańcom i narzucając wszystko, co jest w górnych limitach jest trochę traktowaniem tego mieszkańca, no nie chce tu określić brzydko, ale jak tą osobę, która musi utrzymać Wójta, gminę, wykonać inwestycje i utrzymać swoje gospodarstwo domowe. Ja nie muszę prowadzić z panem tej dyskusji, ja oczekiwałam, że pan zdrowo rozsądkowo popatrzy na te taryfy, na te stawki i ich wysokość, przyjrzy się właśnie sąsiednim gminom i zaproponuje coś mieszkańcom, co będzie dla nich przyjazne, bo to na tym polega, dlatego ja. Co mi to da, że ja będę pytała Przewodniczących komisji, czy proponowali, pan powinien mieć tą wiedzę i powinien ją zebrać, bo być może pan z nimi dyskutował i być może wypracowano stanowisko, co do tego, że należy niektóre stawki, ja nie mówię o wszystkich, ale niektóre należy obniżyć.”

**Radny pan Zdzisław Rasiński:** „Szanowni państwo, panie Wójcie. Biorąc pod uwagę, że no wiadomo, że gminy ościenne mają inwestycje, to teraz wiemy, dlaczego mają inwestycje, ponieważ jeśli to się tak mówi tam dwa złote, dwadzieścia groszy to jest mała kwota, tylko jeśli

się przyjmie, że zakłady na przykład mają nie mają 100 metrów, tylko mają z reguły pół hektara, hektar, dwa hektary tego terenu lub inne więcej lub mniej, to ma już wpływ na koszty prowadzenia jakby przedsiębiorstwa, więc myślę, że zasugerowanie pełnej stawki ustawowej oczywiście będzie poprawiało nam wskaźnik, ale czy przyciągnie inwestorów, raczej wątpliwa sprawa, bo przecież wybiorą gminy ościenne, to jest po pierwsze. To samo, jeśli chodzi o mieszkańców, jeśli pan jeśli maksymalna stawka wynosi ustawowa 0,71 zł, a pan sugeruje, proponuje, czyli to jest propozycja gminy Rady Gminy, bo to do Rady Gminy jest kierowane 0,71 zł, a ustawowa 0,77 zł mówię o domach mieszkalnych tych, czyli tych mieszkańców, którzy najbardziej będą tutaj jakby obciążeni tymi kosztami. Biorąc pod uwagę, że na przykład w Gminie Dąbrówce jeszcze dalej obowiązuje stawka 0,31 zł, więc niech pan zobaczy, jaka dysproporcja, tam się opłaca mieszkać, u nas ludzie, jeśli muszą zapłacić tak wysoką stawkę, to się będą ten, kto ma się osiedlić będzie się zastanawiał czy wybrać Dąbrówkę, czy wybrać Wolę, w związku z tym należałoby pewno wiadomo, że należałoby zastanowić się nad tym, czy nie należałoby pewnych stawek obniżyć, ewentualnie nie podwyższać tak rażąco. To jest moje zdanie, ponieważ no jest to anty inwestycyjna stawka. Dziękuję.”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Podejrzewam, że ta dyskusja to nie potrwa długo. Nie chcę, żeby było tak jak w przypadku abonamentu i żeby mnie nie ubiegli Radni składam wniosek formalny o propozycji stawek podatkowych, żeby utrzymać stawki podatkowe na poziomie roku 2017, jeżeli nie możemy obniżyć tych, które mamy tak wszystkie pozostawić tak jak były w 2017 roku. Dziękuję.”

**Radna Pani Jadwiga Szewczyk:** „A jeżeliby Radni na przykład uznali, że wszystkich nie można utrzymać na tym samym poziomie, to jest taka właśnie serdeczna prośba, żeby się zastanowić nad tym czy te, które są najbardziej dolegliwe dla mieszkańca, przedsiębiorcy właśnie te, chociaż utrzymać, bo może ten pierwszy wniosek, jeżeli uznają, że będzie zbyt daleko idący, ale pomóc tym, którzy nam są tu w gminie potrzebni no należy, także myślę, że każdy z nas powinien się z nad tym zastanowić, co oferujemy mieszkańcowi, czy też oczywiście inwestorowi.”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Szanowni Radni przyjmując mój wniosek, który przed chwilą złożyłem, mianowicie utrzymanie stawek z poprzedniego roku, czyli obowiązujących w roku 2017 i tak będziemy mieli te stawki dużo wyższe niż te gminy ościenne, czyli słuchajcie tutaj przypis podatku zwiększy się nam o dobrze pani Teresko odczytałem 59 000,00 zł ?”

**Skarbnik pani Tereska Dzwonkowska** [odpowiedź niezrozumiana].

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Słuchajcie, to nie jest taka kwota, za którą można zrobić jakąś inwestycję większą, czy ona pomoże tutaj w tworzeniu budżetu? Pewnie tak, ale na pewno ta kwota pomoże mieszkańcowi i przedsiębiorcy, o którym tutaj, o których tutaj mowa. Dziękuję.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Czy są jeszcze jakieś wnioski? To damy pod głosowanie pierwszy wniosek Radnego Zakrzewskiego tak. Panie Radny Zakrzewski proszę jeszcze raz sformułować swój wniosek.”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Pozostawienie stawek podatkowych na poziomie roku 2017, czyli te, które obowiązywały w roku 2017, to jest druga część tabeli, która na komisji pani Skarbnik nam pozostawiła.”

**Radna pani Dorota Marcinkowska:** „Można panie Przewodniczący? Bo wniosek jest przepraszam, bo ja musiałam wyjść na chwilę. Wniosek jest tylko jeden tak?”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Nie, dwa.”

**Radna pani Dorota Marcinkowska:** „Dwa tak, a drugi wniosek?”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Drugi wniosek będzie zależał od tego, jak przegłosujemy ten pierwszy, czyli jeżeli.”

**Radna pani Dorota Marcinkowska:** „Nie, bo jeżeli można? Jeżeli jest tylko jeden wniosek, który proponuje utrzymanie tych stawek, które są, to gdybyśmy i nie było innego, to w zasadzie głosowanie obecnych tych zaproponowanych stawek, jeżeli bylibyśmy za utrzymaniem tego, co jest poprzednio to wystarczy, żeby nie przyjąć tej uchwały proponowanej i wtedy będzie to w tym poprzednim. To mija się z celem podejmowanie uchwały, która dotyczy tego stanu, który był. Nie, jeżeli byśmy zagłosowali przeciw temu projektowi, to wtedy pozostają te stawki, które były poprzednio. Tak przynajmniej mnie się wydaje.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Panie Mecenasie prosimy o pomoc.”

**Mecenas:** „Powiem szczerze, że dostałem pytanie od pani Skarbnik i Sekretarz i nie do końca słyszałem pytania.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Jest wniosek Radnego Zakrzewskiego, żeby utrzymać stawki na poziomie.”

**Mecenas:** „To wiem.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Tak. I w tej chwili Radna Marcinkowska twierdzi, że nie ma potrzeby tego głosować, tak? Pani powtórz.”

**Radna pani Dorota Marcinkowska:** „Tak, bo jeżeli zagłosujemy przeciw tej uchwale, proponowanej uchwale, to de facto pozostaną stawki, które były w poprzednim roku, tak?”

**Mecenas:** „No, nie. Po pierwsze to wniosek. Nie, to nie tak jest. Po pierwsze, to wniosek Radnego musimy przegłosować, po drugie państwo podejmują uchwałę, bo to różnie, w różnych samorządach. Są te uchwały podejmowane albo na dany rok albo na przyjęcie stawki. My mamy uchwały tu akurat w Klembowie na rok 2017, czy 2018.”

**Radna pani Dorota Marcinkowska:** „Aha, dobrze.”

**Mecenas:** „Więc nawet jakbyście nie przyjęli to, to musiałyby być. Jakby nie było roku określonego, to ta by przechodziła jakbyście nie przyjęli.”

**Radna pani Dorota Marcinkowska:** „No właśnie, bo tak chyba swego czasu było.”

**Mecenas:** „Ale my musimy podjąć to, a nad wnioskiem Radnego trzeba zagłosować.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poddał pod głosowanie wniosek.

**Wniosek I** (zgłoszony przez Radnego pana Piotra Zakrzewskiego) *żeby utrzymać stawki podatkowe na poziomie roku 2017.*

**Za - 3**

**Przeciw - 9**

**Wstrzymało się - 2**

W wyniku przeprowadzonego głosowania wniosek nie został przyjęty. Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu.

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Tak i ten wniosek dotyczy tylko dwóch punktów, a mianowicie w drugiej części przy "po informacji od budynków lub ich części". Ja wnoszę o utrzymanie stawek z roku 2017 w odniesieniu do budynków mieszkalnych. Ta sama kwota, która była, w 2017 czyli 0,69 zł za metr.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „To znaczy od gruntów? Nie.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Nie. Od budynków lub ich części, to jest druga część.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Aha druga część. Nie 0,71 zł a.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „0,69 tak jak jest aktualnie w bieżącym roku 2017.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Tak, dobrze. Następnie.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „I kolejny to jest punkt B. Też utrzymanie stawki aktualnie obowiązującej, czyli 22,66 zł, zamiast 23,10 zł.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poddał pod głosowanie wniosek.

**Wniosek II** (zgłoszony przez Radną panią Jadwigę Szewczyk) *o utrzymanie stawek z roku 2017 w odniesieniu do budynków mieszkalnych 0,69 zł, oraz w punkcie B ta sama kwota, co w 2017 roku 22,66 zł.*

**Za – 4**

**Przeciw – 8**

**Wstrzymało się – 2**

W wyniku przeprowadzonego głosowania wniosek nie został przyjęty. Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** zamknął dyskusję.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2018 rok.*

**Za – 10**

**Przeciw – 3**

**Wstrzymało się – 1**

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXIX.363.2017 została podjęta. Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu.

## **Ad. 16.**

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXI/225/09 Rady Gminy Klembów z dnia 12 marca 2009 roku w sprawie regulaminu wynagradzania dla nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Klembów.*

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** stwierdził, że Radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** otworzył dyskusję.

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Dziękuję panie Przewodniczący. Ja tylko chciałam na poprzedniej sesji zgłaszać taki wniosek tak, nie zostało to przegłosowane oczywiście, bo zarządzono przerwę, a później zdjęto z obrad tą uchwałę. Mój wniosek dotyczył zwiększenia kwot wydatków dla wychowawców w szkołach podstawowych i chciałam bardzo podziękować, że mam przed sobą uchwałę, projekt uchwały i chciałam bardzo podziękować, że mój wniosek jakby moja propozycja została uwzględniona i chciałam prosić też Radnych,

żeby jednak zagłosowali za tą podwyżką dla wychowawców. Uzasadniać raczej nie muszę chyba prawda. Tutaj podniesione są stawki dla wychowawców oddziałów szkoły podstawowej i oddziału gimnazjalnego i przedszkolnego. Dziękuję.”

**Radny pan Andrzej Górecki:** „Ja mam takie pytanie, bo tutaj do końca nie wiem. Jaka jest różnica pomiędzy wychowawcą oddziału szkoły podstawowej liczącej do 14-nastu uczniów, a oddziału szkoły podstawowej liczącej powyżej 14-nastu uczniów? Bo tu różnicujemy kwotowo, a nie wiem, jaki jest czy jest jakaś różnica w zadaniach? Bo wydaje mi się, że to nie powinno być różnicy.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Ale to jest chyba różnica, jeśli jest wychowawca, który sprawuje, piastuje funkcję wychowawcy dla oddziału, który liczy 14-nastu, 10-ciu uczniów, a wychowawca, który piastuje funkcję dla klasy na przykład siódmej szkoły podstawowej w Dobczynie i jest uczniów 31. Wydaje mi się, że to jest chyba zasadne, że wydaje mi się, że jakby z racji ilości uczniów, że jednak tej pracy jest więcej, porozmawiać z każdym uczniem tak, zająć się każdym uczniem, no wydaje mi się, że tak naprawdę tej pracy jest dużo, dużo więcej.”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Szanowni państwo chciałem przypomnieć, że na ostatniej sesji żeśmy długo dyskutowali, ponad godzinę na temat wynagrodzeń dla nauczycieli i dyrektorów. Tutaj ta uchwała myślałem, że stanowisko Rady, która wniosek przyjęła o tych widełkach, o których tak długo dyskutowaliśmy jest jakiś wiążący dla twórcy tej uchwały i że Radni to przegłosowali. Myślałem, że to się pojawi tutaj właśnie w tej uchwale. A druga sprawa, podnoszenie i takie mydlenie oczu nam tutaj Radnym tymi podwyżkami niby dla niby tak olbrzymimi, przecież to jest słuchajcie śmiechu warte. To jest 20,00 zł różnicy na przy każdym tutaj czy oddziale szkoły podstawowej, czy tymi oddziałami dla oddziału gimnazjalnego i przedszkolnego i tutaj opiekun stażu 55,00 zł, przecież to jest śmieszne. Szanowni państwo zastanówmy się nad tym ja tu się z tym oczywiście nie zgadzam, ja mam swoje propozycje. Jeżeli szanowni Radni będą mieli taką chęć i ci nauczyciele naprawdę ciężko pracują, żeby nasze dzieci wychować i podnoszenie im tutaj po 20,00 zł za tych dodatków, no szanujmy się. No przecież to ja nie wiem, ja im nie spojrzę w oczy, jak ja pójdę po syna czy córkę do szkoły, także nie będę długo się tutaj nad tym nad tą uchwałą rozwodził, bo to nie ma sensu. Przedstawię wam moje propozycje, jeżeli będziecie mieli taką przyjemność i macie jakkolwiek, bo macie prawdopodobnie szacunek do nauczycieli i podnoszenie im po 20,00 zł, to jest wiecie, co ale dobrze, słuchajcie punkt 1: dyrektor szkoły lub zespołu przypominam, że jeżeli Radni powiedzieli A, to niech już te A powiedzą dalej i podtrzymają te A, tak jak głosowaliśmy to na poprzedniej sesji propozycja padła 1 000,00 zł te widełki 1 500,00-2 800,00 zł, to jest pierwsza propozycja. Tak było, tak żeśmy przegłosowali. Wicedyrektor szkoły lub zespołów pozostawiliśmy, też to żeśmy przegłosowali, a odnośnie stawek w punkcie 3 dla nauczycieli ja wiem, że to nie są podwyżki jakieś bajańskie, nie wiadomo, jakiej wysokości, ale moja propozycja jest taka: wychowawca oddziału szkoły podstawowej liczącej do 14-nastu uczniów, to jest 120,00 zł, to jest moja propozycja oddziału szkoły podstawowej liczącej powyżej 14-nastu uczniów 150,00 zł, oddziału gimnazjalnego 150,00 zł, oddziału przedszkolnego 120,00 zł i opiekun stażu 70,00 zł. Dziękuję to jest koniec wniosku.”

**Radny pan Zdzisław Rasiński:** „Szanowni Państwo, tak analizując tą tabelę propozycje uchwały obecnej, odnoszę się do tego, co jest zapisane z tym, co było na poprzedniej sesji, to chciałbym powiedzieć, że gmina dokłada 50,00 zł, a zabiera prawie 800,00 zł–1 000,00 zł

ponad 1 000,00 zł w stosunku do poprzednich stawek. Dodatkowo, jakby wprowadziła na jeden poziom teraz wicedyrektora szkoły i wicedyrektora zespołu, kiedyś to były funkcje były podzielone i tak dyrektor szkoły lub zespołu miał wtedy stawka, ten pułap niższy miał 700,00 zł maksymalny był 2 800,00 zł teraz jest 1 000,00 zł i 2 000,00 zł. Czyli mamy tu widać tą wysoką jest 800,00 zł zabrane w tej chwili w propozycjach. Wicedyrektor zespołu lub szkoły przedtem miał 500,00 zł-1 200,00 zł teraz jest 1 000,00 zł ta maksymalna i był wprowadzony dyrektor szkoły wicedyrektor szkoły miał 400,00 zł i 1 000,00 zł, nie ma teraz tego wcale. Natomiast, co my żeśmy zrobili, daliśmy 20,00 zł dla wychowawcy do 14-nastu uczniów, 20,00 zł dla powyżej 14-nastu uczniów. Tutaj praktycznie stawka nam się nie zmieniła, jeśli chodzi o wychowawcę oddziału gimnazjalnego i 10,00 zł dołożyliśmy do oddziału przedszkolnego, czyli tak prawdę mówiąc dołożyliśmy 50,00 zł, a zabraliśmy około 1 000,00 zł. Znaczący chodzi o ten górny pułap. No to w ten sposób, to proszę państwa bądźmy poważni. Ja rozumiem, że budżet na pewno nie został tutaj nadszarpnięty, żeby nie było pola do tego, żeby podwyższyć te stawki, o których mówił Radny przed chwilą przede mną, ponieważ to nie są jakieś duże tego natomiast i tak nie przekroczymy jeszcze tych pułapów, które były poprzednio w poprzedniej uchwale przygotowane przez Wójta podkreślam. Dziękuję.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Ja chciałabym zadać pytanie, może panu Wójtowi, bo pani Ela tam dalej siedzi. Czy te stawki, które są tutaj zaproponowane, jeśli chodzi o dodatek funkcyjny dla dyrektora szkoły, czy w jakiś sposób one jakby powodują obniżenie pensji dyrektorom szkoły? No tak dodatki. No, ale to jak jest funkcją jest częściową wynagrodzenia, więc. No w konsekwencji tak, dlatego pytam, czy to spowoduje jakby obniżenie wynagrodzenia dyrektorom, a w drugą stronę podniesienie o te 300,00 zł tak, czy ilu dyrektorom zwiększymy wobec tego wynagrodzenie? Jakie to ma konsekwencje, jakby przełożyć na konkretną liczbę dyrektorów, bo nie będę mówiła o nazwiskach.”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „W tych w tym przedziale zaproponowanym czterech dyrektorów ma ten sam dodatek, który miał, natomiast dwóch dyrektorów zespołów szkół ma troszeczkę mniej będzie miało. Natomiast zawęziłem ten wachlarz no ze względu na państwa też takie sugestie, komentarze też, że za szeroki on był do tej pory i Wójt miał za dużo możliwości, więc ewentualnie, żeby zachować status quo, to ta górna granica no powinna być no troszeczkę większa.”

**Radny pan Zdzisław Rasiński:** „Panie Wójcie oczywiście można powiedzieć, że ja rozumiem pana działanie tylko, że trzeba było w takim razie podnieść ten dolny, a pan ten dolny też zaniżył, bo przecież w punkcie wicedyrektor szkoły lub zespołu w prawdzie ma 500,00 zł, pan to wyrównał, tu te 1 200,00 zł, ale tutaj na przykład pan z 1 500,00 zł dyrektor szkoły obniżył pan do było 700,00 zł podniósł pan wyżej, przepraszam no, to tutaj 1 200,00 zł pan obniżył dla wicedyrektora, jeśli chodzi o ten górny pułap, więc tutaj ta kwestia jest też taka no i mówię, żeśmy więcej zarobili na tym, niż żeśmy dołożyli.”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Proszę państwa to liczby tak, a nie inaczej wyglądają tak na papierze, natomiast trzeba pamiętać o pewnej skali. Mamy na terenie gminy niecałe 80 oddziałów klasowych, więc każda każdy ruch powoduje każdy ruch podwyżkowy powoduje oczywiście od razu zwiększone koszty i tak jak wyliczyliśmy podwyżka tego dodatku dla wychowawcy w skali roku jest to podwyżka rzędu 20 000,00 zł. Jeśli chodzi o dodatki funkcyjne dla dyrektorów, to sprawdziliśmy ile one wynoszą w sąsiednich gminach, które państwo tutaj też przywołujecie i z pełną odpowiedzialnością, stanowczością stwierdzam, że te

dotatki, które są obecnie w naszej gminie są na podobnym poziomie jak sąsiednich gmin. Przedziały w sąsiednich gminach to jest od 600,00 zł do 2 800,00 zł. Gdybyśmy przyjęli państwa propozycję z poprzedniej uchwały tak, czyli wzrost dodatku funkcyjnego o 500,00 zł dla każdego dyrektora, to powoduje nam skutek finansowy w postaci blisko 50 000,00 zł rocznie wzrostu kosztów, to jest jedno. Natomiast trzeba pamiętać o następującej kwestii, w następnym roku zaplanowane są podwyżki dla nauczycieli zgodnie z przepisami ustawowymi o 5% od kwietnia przyszłego roku i to nie jest tak proszę państwa, że my dostajemy pieniądze na to, bo dostajemy subwencję w wysokości 9 500 000,00 zł, natomiast same wynagrodzenia nauczycieli kosztują nas 10 000 000,00 zł, więc nawet to, że rząd mówi, że daje podwyżkę nauczycielom i przecież przekazuje pieniądze samorządom, to jest nie prawda, ponieważ my i tak to, co dostajemy nie starcza na wynagrodzenia dla nauczycieli, tak więc uważam, że zachowanie status quo dla dyrektorów szkół oraz niewielka oczywiście zgadzam się z tym podwyżka dla wychowawców, jest dobrą propozycją biorąc pod uwagę jeszcze planowany wzrost wynagrodzeń dla nauczycieli od kwietnia przyszłego roku, a pamiętać należy, że dyrektorzy są również nauczycielami tylko o zmniejszonym pensum.”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Panie Wójcie mówi pan, że dostajemy subwencji 9 500 000,00 zł, do szkół nie starcza nam to nawet na wynagrodzenia dla nauczycieli, dyrektorów. Odpowie mi pan szczerze tak na takie pytanie, ja panu zadam je teraz. W co my mamy inwestować, jeżeli nie w dzieci, jeżeli w szkolnictwo, w co pan powie? W co my mamy inwestować? Chyba inwestujemy w przyszłość tych dzieci, rodzin, które tu się osadzają tak. Ci nauczyciele wychowują nasze dzieci, pana też. Odpowie pan na to pytanie, w co my mamy inwestować, jeżeli nie w dzieci i nie w szkolnictwo.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Panie Wójcie, no myślę, że troszkę narozrabialiśmy, jako Radni, bo przegłosowaliśmy na poprzedniej sesji projekt, czy wniosek zgłoszony przez pana Zakrzewskiego, czyli jakby podnieśliśmy dolną stawkę wynagrodzenia dyrektora szkoły lub zespołu. To spowodowało dziwne działanie w panu, nie wiem, na czym to ono miało polegać, bo pan nawet dzisiaj się z tego nie tłumaczy, że pan zrobił to w taki sposób, że pan sam podniósł tą dolną stawkę z 700,00 do 300,00 zł, ale jednocześnie obniżył pan górną stawkę z 700,00 do 1 000,00 zł chodzi mi o 300,00 zł, że pan podniósł, natomiast z 2 800,00 do 2 000,00 zł spadła nam ta górna stawka. Jeżeli już w taki sposób pan przy tej pierwszej tabeli, czy tej pierwszej kwocie, czy stawkach tak pan już zaplanował to, to trzeba było te pieniądze przełożyć przynajmniej w większej wysokości i w taki sposób, żeby było widać, że pan dba o kadre szkolną. Bo rozumiem, że nie ma pan żadnego dyrektora, który ma górną stawkę i ja tutaj jestem w stanie to zrozumieć, dlatego pan przyjął bardziej takie realne stawki niż to, co nam poprzednio się nie podobało, bo mówiliśmy, że stawki są z kosmosu a rozpiętość bardzo duża, ale teraz, jeżeli już pan ma tak, bo jeszcze wtedy się zastanawialiśmy skąd się znajdują pieniądze, absolutnie sam pan je wygospodarował już w ten sposób, właśnie tak zmniejszając stawki między innymi chodzi mi o górną dyrektorską i teraz może pan te wygospodarowaną kwotę przełożyć trudno jest zrozumieć, o czym mówię, więc wyjaśnię w sposób bardziej taki logiczny. Czy zdarzyło ci się Emilko Radna, że ja przy twojej wypowiedzi tłumaczyłam tobie, że ty czegoś nie rozumiesz.”

**Radna pani Emilia Emilka:** „Bo nie rozumie pani po prostu tego, tej zależności.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Dobrze, więc bardzo proszę o głos i w tej chwili mówię o tym, na czym mi zależy, czyli na wynagrodzeniu nauczycieli i nie po 20,00 zł, żeby nie robić



żenady, bo to jest wstyd, jeżeli już chce się coś podnieść, to podnieśmy w taki sposób, żeby nie pokazywać, że żenujące dajemy stawki tym pracownikom, bo mamy, z czego, akurat teraz mamy, z czego i nie będzie pani Skarbnik szukała dla nas, bo mamy. Więc jeżeli te stawki tutaj, bo patrzę, że tak, że pani Kamińska dała 80,00 zł, a czemu nie 120,00? Jeżeli mamy na to środki. Jeżeli mamy na to środki. Pochylmy się na tym. Bardzo zależy mi na tym, żeby mnie nikt nie przekrzykiwał, bo ja w tym czasie, kiedy państwo mówicie siedzę naprawdę cicho, natomiast nie dla siebie tych pieniędzy tu szukam.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Dobrze, to ja chciałabym zapytać panią Skarbnik. Jakie środki wygosparowaliśmy, w jakiej wysokości one są? Tak żebyśmy mogli ewentualnie pomyśleć, zastanowić się nad tym, żeby je przełożyć dla innych nauczycieli. Czy to są środki wygosparowane? Bo ja rozumiem, że są zmniejszone dodatek funkcyjny z górnego pułapu 2 800,00 zł, ale tego pułapu nikt nie miał i to nie są środki wygosparowane fizycznie, które my mamy i możemy je przeznaczyć dla nie wiem chociażby dla wychowawców. Ja naprawdę, ja rozumiem pani stanowisko, że pani dba o dyrektorów, o wychowawców mi też na tym zależy. Naprawdę niech pani uwierzy, że nam wszystkim Radnym na tym zależy, tylko trzeba jedną rzecz wziąć pod uwagę, jedną zasadniczą rzecz. Tutaj wszyscy jak jesteśmy chcemy, żeby ta gmina się rozwijała, chcemy realizować tutaj inwestycje, chcemy żeby się działy w naszej każdej z miejscowości pewne zadania, przedsięwzięcia, inwestycje, to kosztuje jak wiecie, bo to chyba nie muszą Radnym tłumaczyć, zwłaszcza tym, którzy są już któryś raz w tej Radzie, mają kolejną kadencję, skąd się biorą środki budżetowe. Proponujecie obniżkę podatków, proponujecie podwyżki. Proszę mi powiedzieć skąd my mamy brać środki na inwestycje, które też chcemy tu realizować, bo to jest prosta zależność moim zdaniem i nie wiem pani Szewczyk się uśmiecha, nie wiem nie rozumie pani tej zależności, czy pani mnie tak lubi, że pani się uśmiecha, bo ja naprawdę tego nie rozumiem. I może jeszcze, bo zadałam pani Skarbnik pytanie o kwestie wygosparowania tych środków. Czy rzeczywiście my wygosparowaliśmy te środki, które możemy spożytkować?”

**Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska:** „Wydaje mi się, że pani już sobie sama odpowiedziała, bo żaden z dyrektorów nie miał tej górnej granicy dodatku funkcyjnego, więc w rezultacie nie mamy żadnych oszczędności z tego tytułu.”

**Radny pan Wojciech Śliwa:** „Panie Przewodniczący zgłaszam wniosek formalny o zakończenie dyskusji i przystąpienie do głosowania nad uchwałą.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Ja mam pytanie i może pozwolicie państwo mi to pytanie zadać i nie zamykajcie mi tutaj ust. Dotyczy ono właśnie wniosku formalnego i zanim dojdziemy do jego głosowania moje pytanie dotyczy, czy będziemy głosować każdą stawkę osobno? Czy an block właśnie, bo tutaj ma to znaczenie.”

**Mecenas:** „Czy państwo będą głosować każdą stawkę oddzielnie, czy an block, to zależy od was. Jeśli zdecydujecie, że chcecie każdą oddzielnie, to będziecie oddzielnie, jeżeli wszystkie razem to wszystkie razem. Natomiast pan Przewodniczący musi postępować zgodnie z procedurami, czyli jak został zgłoszony, to co powiedziała pani Radna, wniosek formalny o zamknięcie, to proszę przegłosować. Tak, ale zostanie zamknięta dyskusja i będzie głosowany wniosek jak najbardziej.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poddał pod głosowanie wniosek o zamknięcie dyskusji.

**Wniosek I** (zgłoszony przez Radnego pana Wojciecha Śliwę) *o zamknięcie dyskusji w tym punkcie i przejście do głosowania nad projektem uchwały.*

**Za – 12**

**Przeciw – 1**

**Wstrzymało się – 1**

W wyniku przeprowadzonego głosowania wniosek został przyjęty. Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu.

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Otóż podpierając się poniższą tabelą moja propozycja, przypomnę przegłosowana na ostatniej sesji w przypadku dyrektora szkół, wynosi 1 500,00 zł- 2 800,00 zł i tutaj w punkcie 3 wychowawca oddziału szkoły podstawowej liczącej do 14-nastu uczniów 120,00 zł, oddziału szkoły podstawowej liczącej powyżej 14-nastu uczniów 150, 00 zł, oddziału gimnazjalnego 150,00 zł, oddziału przedszkolnego 120,00 zł i opiekun stażu 70,00 zł. Dziękuję.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Czy dobrze zrozumiałem, jeszcze raz odnośnie zmiana by była dyrektora szkoły, zespołu, a z wicedyrektora szkoły, zespołu bez zmian tak?”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Tak pozostawić. Tak żeście państwo przegłosowali.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Ale jeszcze była kwestia, w jaki sposób to głosujemy, nie rozumiem tego.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „No wniosek jest jeden, głosujemy nad całością, nad wnioskiem Radnego Zakrzewskiego, dlatego się dwa razy pytałem.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poddał pod głosowanie wniosek złożony przez pana Radnego Piotra Zakrzewskiego.

**Wniosek II** (zgłoszony przez Radnego pana Piotra Zakrzewskiego) *o zwiększenie dodatku funkcyjnego dyrektora szkół, wynosi 1 500,00 zł – 2 800,00 zł, w punkcie 3 wychowawca oddziału szkoły podstawowej liczącej do 14-nastu uczniów 120,00 zł, oddziału szkoły podstawowej liczącej powyżej 14-nastu uczniów 150, 00 zł, oddziału gimnazjalnego 150,00 zł, oddziału przedszkolnego 120,00 zł i opiekun stażu 70,00 zł.*

**Za – 5**

**Przeciw – 8**

**Wstrzymało się – 2**

W wyniku przeprowadzonego głosowania wniosek nie został przyjęty.

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Przepraszam was państwo dyrektorzy i nauczyciele.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Nie głosowałam dlatego, że to są tylko i wyłącznie hasła populistyczne. Które nie mają nic a pro po odpowiedzialności za budżet naszej gminy.”

**Radna pani Dorota Marcinkowska:** „Panie Przewodniczący czy byłby pan uprzejmy podać wyniki głosowania, bo ja może nie dosłyszałam?”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „5 za wnioskiem Zakrzewskiego Radnego Zakrzewskiego, 8 przeciw, wstrzymało się 2. Udzielam głosu panu Wójtowi przed odczytaniem uchwały.”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Zgłaszam auto poprawkę tu wsłuchując się w sugestię, może rzeczywiście błędnie to zinterpretowałem. Proponuję tą górną stawkę dla dyrektorów szkół zostawić na poziomie 2 200,00 zł, tak żeby no nikt nie odczuł żadnej straty. Tylko tyle.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** zamknął dyskusję.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXI/225/09 Rady Gminy Klembów z dnia 12 marca 2009 roku w sprawie regulaminu wynagradzania dla nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Klembów.

**Za – 9**

**Przeciw – 0**

**Wstrzymało się – 3**

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XXIX.364.2017 została podjęta. Trzy osoby nie brały udziału w głosowaniu.

**Ad. 17.**

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy za okres między sesjami.*

**Wójt Gminy Klembów pan Rafał Mathiak** przedstawił sprawozdanie z działalności za okres między sesjami.

(Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Klembów za okres *od 22 września 2017 r. do 26 października 2017 r.* – stanowi załącznik do protokołu)

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** otworzył dyskusję.

**Radny pan Zdzisław Rasiński:** „Panie Wójtacie ad vocem, bo wie pan ja posługuję się dokumentami, które są na stronie. Ja nie wiem, czym pan się posługuje w tej chwili, ja wyraźnie zaznaczyłem, jak nie to niech pan przesłucha taśmę, o ile te dokumenty są aktualne, ponieważ ja się nie ja się opierałem na planach o teraz to, co pan mówi to jest dla pana antyreklamą, bo jeżeli pan mówi, że świetlica w Krzywicy była w planie w II kwartale, a pan ją realizuje w IV, to potwierdza to, że te inwestycje są nieprzygotowane. Ja się zastanawiam tylko, bo ja występowałem w sierpniu o dokumentację do tej świetlicy, w jakim ona może być realizowana skoro nie macie dokumentacji, skoro nie ma dokumentacji przetargowej, nie ma kosztorysów, nie ma umów, nie ma nic, bo przecież ja nie mam na stronie ich nie ma, jak państwo to realizujecie, ja o to występowałem, natomiast ja podkreślam opierałem swoją wypowiedź wyłącznie o plany, natomiast jeśli pan mówi, że są przesunięcia, to tylko potwierdza to, co wcześniej mówiłem, że te inwestycje są przygotowane.”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Jeszcze raz, żeby może wyraźnie to wyjaśnić. To, co pan przytoczył to jest plan zamówień publicznych, czyli informacja, kiedy zamierzamy dane zadanie ogłosić do realizacji, ogłosić przetarg, a nie zrealizować, przecież nie czas realizacji najczęściej jest kilkumiesięczny, a tak jak w przypadku budowy kanalizacji w Sitkach roczne, więc to, co pan

przytoczył jest termin planu ogłaszania przetargów, o może tak. Natomiast nie sposób było ogłosić przetargu wcześniej, jeśli na przykład nie miałem na przykład podpisanej umowy na dofinansowanie.”

**Radny pan Zdzisław Rasiński:** „Ad vocem. Panie Wójcie, to po co pisać takie plany, które są nierealne. No panie Wójcie, no jeśli pan organizuje robi plan, rozumiem, że pod ten plan pan zabezpiecza budżet. Pan to tłumaczy niech pan mi tego nie tłumaczy, niech pan umieści na stronie wykaz wszystkich inwestycji jak pan to zrobił z planem. Oczywiście można to sobie prześledzić, tylko dla to trzeba wszystkie przetargi archiwalne przeglądać i wszystko tego ja nie wiem, gdzie to pan ma zapisane tego wykaz takich wszystkich przetargów, ja je śledzę bardzo często je śledzę, te przetargi. Natomiast tak, jak dzisiaj jest bałagan w tych w dokumentacji przetargowej, gdzie pan z jednej strony jest przetarg, następnie pan go odwołuje, później znowu pan ogłasza, więc tu jest ten bałagan. Jeśli pan ogłasza pisze plan, to w takim razie trzeba go realizować, bo pod to pan zabezpiecza budżet, ja tego nie rozumiem.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Dziękuję. To ja może się też trochę chciałabym odnieść do tego, bo tu myślę, że jest niezrozumienie dwóch kwestii. Co innego plan, rozumiem plan zamówień publicznych na cały rok, a co innego jest termin ogłoszenia zamówienia publicznego, a co innego ogłoszenie o udzieleniu zamówienia, bo czasami jest różnica znaczy zasadnicza to jest różnica w zamówieniach publicznych, natomiast termin między ogłoszeniem a udzieleniem zamówienia to jest czasami 60 dni, a w przypadku progów unijnych jest to nawet 90 dni, to jest 90 dni no, to jest duża różnica, więc może tutaj tak jest gdzieś, coś niezrozumienie. A teraz pani mi przeszkadza, a mówiła pani, że pani nie przeszkadza nikomu no właśnie ja też wtedy nie włączyłam. A drugie pytanie jest takie, bo na początku poruszyłam tą kwestię i zadałam pytanie Wójtowi, żeby nam wyjaśnił, z jakiego powodu tak się stało, że inwestycje zostały przeniesione tak z czerwca tego roku i pan Wójt powiedział, że odpowie na to pytanie podczas sprawozdania.”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Tłumaczyłem.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „A tłumaczył, to ja przepraszam, to ja się zapytam na osobności, bo nie przyswoiłam tego. Dziękuję.”

**Radny pan Zdzisław Rasiński:** „Ja mam do pani Radnej tutaj też ad vocem. Szanowna pani proszę mnie nie pouczać, co ja rozumiem, a czego nie rozumiem, ja panią nie pouczam i bardzo proszę, aby pani nie była, bo pani w tej chwili dzisiaj podjęła się roli takiego adwokata. Ja bym chciał, żeby pani nie komentowała moich wypowiedzi, ja mam prawo do wypowiedzi czy ja to rozumiem, czy nie, to ja to doskonale sobie zdaję sprawę, bo ja analizuję te dokumenty, natomiast sądzę, że pani nawet nie zajrzała do tego programu, a pani zabiera głos w tym momencie.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Dobrze. Panie Zdzisławie absolutnie nie było moim zamiarem, żeby pana pouczać. Szanuję pana ogromną wiedzę i pana nie pouczam, chciałam tylko jedną zasadniczą to, co ja powiedziałam, że to nie jest kwestia pouczenia i zwrócenia uwagi na pańską niewiedzę, tylko zwróciłam uwagę, że być może tutaj zaszło małe nieporozumienie jakby w odczytywaniu definicji o ogłoszeniu danego zamówienia publicznego, a ogłoszeniu o udzieleniu zamówienia publicznego, bo między tymi dwoma terminami jest zasadnicza różnica, czasami 60 dni, czasami 90 dni i tylko zwróciłam na to uwagę i pana absolutnie nie pouczam i też pan mnie niech nie poucza, czy ja się zapoznałam z jakimiś dokumentami, czy nie.”

**Mecenas:** „Przepraszam, ja myślę panie Przewodniczący, że powinien pan zakończyć dyskusję.”

**Radny pan Zdzisław Rasiński:** „Ja tylko powiem, muszę odpowiedzieć.”

**Mecenas:** „Bo to jest wymiana poglądów no, która nic nie wnosi.”

**Radny pan Zdzisław Rasiński:** „Sam sobie pan udzielił głosu, przecież Przewodniczący mi udzielił głosu, a pan mi wchodzi w głos w tym momencie. Bardzo proszę, jest pan gościem proszę zachować się jak gość. Ja chciałem tylko tyle powiedzieć, że ja doskonale wiem, co to jest ogłoszenie przetargu. Ja się nie opierałem na ogłoszeniu przetargu, podkreślam ja się opierałem głównie na planie, ja to wyraźnie zazaczyłem. Pani widocznie tego nie dosłyszała.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Ad vocem, ale nie ja chciałam tylko odpowiedzieć. Tak, ale ja rozumiem panie Zdzisławie, ale mi chodziło o jedną rzecz żeby doprecyzować oczywiście, bo to nie moje absolutnie nie jest moim zamiarem, żeby dziś tutaj dyskutować, kłócić się i tak dalej, tylko chodziło mi o to, że w planie zamówień publicznych rzeczywiście jest informacja i terminy podane ogłoszenia zamówień publicznych, a nie ich później udzielenie do realizacji. No nie pokrywają się, bo ogłoszenie zamówienia może być w I kwartale, a ogłoszenie o udzieleniu zamówienia, czy realizacja zamówienia może być III, IV kwartał.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** zamknął dyskusję.

## **Ad. 17.**

### **Interpelacje radnych i odpowiedzi na interpelacje.**

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** otworzył dyskusję.

**Radny pan Zdzisław Rasiński:** „Panie Wójcie ja chciałbym usłyszeć od pana deklarację, ponieważ wie pan, że termin wykonania boiska dawno się zakończył. Chciałbym wiedzieć czy dowiedzieć się od pana, czy został podpisany aneks z firmą wykonawczą? To jest pierwsze tego. Czy zostały zapłacone już jakieś kwoty pieniężne za realizację, jeśli tak to, według jakiego harmonogramu, które zostały zapłacone i kiedy zaplanowano zakończenie tej inwestycji? To jest pierwszy tego. I drugi od razu, to samo dotyczy Woli Rasztowskiej, chodzi o wodociąg, ponieważ mieszkańcy pytają, kiedy firmy w końcu wejdą na wykonywanie przyłączy, jaki jest etap, ponieważ no nie wiem czy gdzieś w ogóle zaczęli te przyłącza, natomiast proszę o pełną informację w tej sprawie.”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Jeśli chodzi o boisko, to tak jak informowałem na poprzedniej sesji żadnego aneksu nie ma, termin zakończenia był do końca sierpnia, prace trwają, tempo tych prac oczywiście jest katastrofalne, ale no niestety związani jesteśmy umową, natomiast jedno, co miał wypłacone wykonawca to, nie pamiętam 12 000,00 zł w zeszłym roku za prace ziemne, natomiast w tym roku nie wypłaciliśmy ani złotówki, póki nie zostanie boisko skończone. Jeśli chodzi o wodociąg, sieć jest w trakcie realizacji, znacznie teraz zostało tempo przyspieszone, przyłącza są realizowane przy drodze wojewódzkiej, tam gdzie jest przejście na drugą stronę i te przyłącza są już realizowane, natomiast rzeczywiście do domu na prywatnych posesjach przyłącza jeszcze nie są realizowane i tu również nie było aneksu przedłużającego termin.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Dziękuję panie Przewodniczący. Nie wiem czy to interpelacja, czy wolne wnioski. Chciałam zapytać o trzy rzeczy. Czy jest taka możliwość ja zdaję sobie znaczy chodzi mi konkretnie o grunt przy PKP Dobczyn. Swego czasu pamiętam, że był utwardzony plac, po lewej stronie był utwardzony tak, żeby mogli mieszkańcy tam

parkować, bo wielu z naszych mieszkańców zarówno Nowego Kraszewa, Dobczyna czy Paska głównie tak, korzysta z PKP dojeżdżając do pracy do Warszawy, był ten grunt utwardzony. No niestety na chwilę się sprawdziło to, teraz jak wiemy aura nam nie sprzyja, więc opady deszczu spowodowały, że tam zrobiło się po prostu błoto i pytanie moje brzmi, czy jest szansa na to, żeby ten grunt utwardzić? Ja rozumiem, że to jest grunt PKP tak? Jakie są szanse, bo możemy tak w nieskończoność utwardzać jakimś kruszywem, nawozić tak, żeby to mniej więcej, że tak powiem w jakichś w miarę sensownych, nie powiem komfortowych, ale sensownych warunkach mogli parkować. Natomiast pytanie brzmi, czy jest w ogóle jakaś możliwość, żeby grunt przylegający blisko do PKP Dobczyn można było wykupić, jako gmina i żeby zrobić no powiedzmy jakieś na miarę XXI wieku jakiś sensowny parking dla mieszkańców? No, bo nie ukrywam, wiem że bardzo duża liczba mieszkańców, no zostawia tam samochody, żeby móc dojeżdżać do Warszawy do pracy, myślę, że tych mieszkańców nam przybywa też w Nowym Kraszewie, w Dobczynie, więc ta ilość na pewno się zwiększy. Jeszcze a pro po PKP to też chciałam zapytać a pro po jakby abstrahując od parkingu na możliwość zrobienia stojaków na rowery, bo tam oczywiście jest stacja wyremontowana jak wszyscy wiemy, są piękne balustrady zrobione, natomiast rowery są przyczepiane do tych balustrad, czy jest możliwość żeby zrobić czy one są po to, żeby tam przyczepiać. Myślałam o tym, żeby po prostu sfinansować z budżetu gminy stojaki na rowery, żeby te osoby, które dojeżdżają tam rowerami, żeby mogły też no w jakichś komfortowych warunkach no te rowery pozostawić w bezpiecznym miejscu, tak zabezpieczyć go. To dwie rzeczy i jeszcze jedna też dotycząca komunikacji, ale tym razem autobusów, które kursują bodajże od z Klembowa w kierunku Radzimina, rano chyba przed 6.00 i z tego, co wiem przez 7.00. Kilkakrotnie widziałam na stronie internetowej teraz, że gmina tak udostępniała rozkłady jazdy, natomiast ja dojeżdżając w kierunku Radzimina codziennie zabieram mieszkańców i jakby pomagam dowieźć ich do przychodni, tudzież do szpitala, do różnych miejsc w Radziminie i skarżą mi się. Nie wiem, na ile to jest adekwatne do sytuacji, bo nigdy nie jeździłam autobusem, natomiast skarżą się, że ten autobus po prostu nie jeździ za piętnaście siódma i czy można po prostu taka prośba, żeby można było to jakoś zweryfikować, czy rzeczywiście ten autobus kursuje, czy też nie kursuje. Większość ludzi chce dojechać do przychodni, czy do szpitala, czy do szkół tak, bo to też są uczniowie, którzy dojeżdżają do szkół no i twierdzą, zatrzymują właśnie samochody, bo nie są w stanie rano dojechać, żeby to można było z przewoźnikiem zweryfikować, nie wiem sprawdzić naocznie. Dziękuję.”

**Radny pan Andrzej Górecki:** „Też mam pytanie do pana Wójta. Miała być zlecona koncepcja kanalizacji tutaj w miejscowości Dobczyn, Pasek, Kraszew, czy coś takiego zostało zlecone, jeżeli tak, no to chciałbym wiedzieć coś więcej, bo mieliśmy my, jako Radni też uczestniczyć w tej koncepcji, także prośba o wypowiedź.”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Dobrze to po kolei. Jeśli chodzi o teren przy stacji w Dobczynie, to tam mamy niestety tylko 10-cio metrowy pas od Dobczyna do Krzywicy w formie drogi, czyli patrząc idąc od Starego Grabia to na prawo przy tym murowanym znaczy betonowym płocie i to, co udało nam się w zeszłym roku zrobić, to przy współpracy nawet nie z PKP, tylko z firmą TORPOL, która remontowała tą linię remontuje dalej. Poprosiłem ich o nawiezienie jakiegoś tłucznia i wyrównanie tego całego tego terenu, zarówno tego naszego, jak i PKP dzięki temu no powstał można powiedzieć, że parking, ale on pozostawia oczywiście wiele do życzenia, natomiast my możemy dysponować tą częścią no mówię wąskiego pasa gruntu,

natomiast myślę, że w ramach dobrej współpracy jeszcze z firmą TORPOL poproszę ich, ale to myślę, że już na wiosnę o dowieszenie jeszcze jakiegoś kruszywa, natomiast prowadziliśmy już rozmowy z PKP na temat przejęcia tego gruntu, natomiast jakby nie ma w ogóle opcji żebyśmy przejęli. Jedyne co, to płać dzierżawa wchodzi w grę i akurat tam jest teoretycznie taka możliwość jest, bo na przykład już ten teren od strony Dobczyna on jest zarezerwowany na trzecią linię kolejową, natomiast wszelkie rozmowy z PKP będzie można prowadzić po tym, jak zakończy się całkowity całkowicie zakończy się remont linii tej kolejowej, ponieważ w tej chwili ten cały teren jest w zarządzie firmy TORPOL, czyli firmy, która dokonuje remontu. Podobnie wygląda sytuacja w Klembowie przy stacji. Akurat w Klembowie mamy hektarową działkę, którą dzierżawimy od wojewody i tam też utwardziliśmy nasypaliśmy tłucznią. Jeśli chodzi o stojaki rowerowe, ci z państwa, którzy przejeżdżali koło stacji w Klembowie, to zauważyli, że tam położyliśmy kostkę na sporym takim pasie gruntu oraz zainstalowaliśmy 10 stojaków rowerowych, w bezpośredniej bliskości peronu, natomiast to już 2 miesiące te stojaki stoją i na razie jeden rower tam widzę, że ktoś mocuje do tych stojaków, natomiast na peronach jest mnóstwo rowerów mocowanych właśnie do tych kratek, więc jakby powstaje pytanie o sensowność montażu tych stojaków rowerowych, natomiast w moim odczuciu oczywiście wszędzie powinny te stojaki przy stacjach być, natomiast czym innym jest kwestia wygodnictwa osób, które podjeżdżają rowerem na stację. Natomiast odpowiadając na pytanie czy stojaki tam w Dobczynie są możliwe no, to ewentualnie na tym naszym pasie gruntu, ale to z kolei kosztem miejsca, które w tej chwili może służyć samochodom, natomiast nie wiem czy państwo w mediach wyłapali taką informację, parę dni temu PKP PLK podpisało umowę na zaprojektowanie remontu 80-ciu stacji kolejowych i na tej liście między innymi znalazł się Dobczyn, PLK, PKP PLK. Na tej liście znalazł się również budynek w Dobczynie, więc może przy tej okazji ta infrastruktura zostanie unowocześniona. Jeśli chodzi o autobus na linii Klembów-Radzymin, to tutaj sporadycznie zdarzają się sytuacje, że jest jakiś problem i zaraz o tym wiemy, ponieważ praktycznie każdy kurs ma stałych swoich pasażerów, jak tylko jest problem, to dostajemy zaraz telefon, maila, że jest, że nie jedzie, więc trudno mi jakby tak w tej chwili się do tego odnieść. Jeśli jest konkretna sytuacja, że w danym dniu nie jedzie, to proszę o informację i zaraz zareagujemy. Ostatnio pojawiły się rozkłady jazdy na przystankach tak, żeby właśnie pasażerowie mieli dostęp do tych rozkładów. Jeśli chodzi o koncepcję gospodarki ściekowej, to ona oczywiście została już jakiś czas temu zamówiona i zapraszam państwa na spotkanie 8 listopada na godzinę 16.00 do Urzędu Gminy.”

**Radny pan Piotr Zakrzewski:** „Panie Wójcie inwestycja pod tytułem budowa chodnika przy ulicy Willowej się zakończyła, została odebrana. Od czerwca informuję pana o rowie, który wzdłuż tej ulicy przebiega. Ten rów w dalszym ciągu jest niepoprawiony, niezrobiony, jest są poobrywane obrzeża tego rowu no i tutaj jak była dyskusja na temat stawek podatkowych za wodę zgłosiłem problem tej rury znaczy głównej znaczy rury, którą idzie główna sieć wodociągowa, ta rura jest około 10-ciu centymetrów pod powierzchnią ziemi, żeby uniknąć właśnie uniknąć awarii, o których tak pan Leszek nam opowiadał, zgłaszam, żeby tym się przed zimą zająć, ponieważ ta rura no nie oszukujmy się ona zamrze woda przy większych mrozach, ja nie widzę tego, żeby to jakoś funkcjonowało, a ten rów jeszcze troszeczkę teraz deszcze padają się zawali całkowicie, bo już w środku obrzeża, które się poodrywały są w środku, nie ma drożności tego rowu i zaraz będzie zalane, będzie znów problem. Chciałem się zapytać, kiedy wykonawca może tam podjechać, czy pan rozmowy już jakieś w ogóle

prowadzi? Od czerwca mija już pół roku i tam się nic nie dzieje, przyjechał jakichś dwóch pan, jakiś betonik wylali, bo chcieli to, ale to nic nie dało, to jeszcze wygląda gorzej niż źle. Chciałem, żeby tą sprawę przed zimą załatwić z tym rowem. A druga sprawa dotyczy ulicy Szkolnej. Ulica jest to tam niby równiarka przeszła, ale te kałuże powstają, tam trzeba nasypać jakiegoś tłucznia i chodzi o te przejście z Osiedla Młodych w stronę szkoły, to przejście jest dalej niezrobione, miał być tam wysypany destruk, do dzisiaj tam się nic nie dzieje, sprawa była zgłaszana już dwa tygodnie temu i takie no nie w porządku wobec tych dzieciaków, które tam chodzą. Chodzą i rodzice wydzwanają i mówią słuchajcie zróbcie coś z tym, ponieważ musimy dwie pary butów dawać dzieciom, w jednych żeby przyszli, a w drugich żeby wrócili, jeżeli zdążą wyschnąć. I to trzeba tą sprawę załatwić, a tą szkolną trzeba wyrównać i czegoś tam dosypać.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Panie Wójcie ja mam krótkie pytanie i w zasadzie też to taki dodatkowy wniosek, ale dotyczy on ulicy Kościelnej w Woli Raszowskiej, w zasadzie to ulicy odchodzącej od Kościelnej. Pan dostał ten wniosek, ja też dostałam, my jako Radni dostaliśmy. Wiem, że on jest na etapie tak zwanego, żeby wszystkie czynności zostały podjęte, czyli tam ogłoszenie wisiało i ja nawet nie chcę tutaj na razie mówić, jaka tam ulica była proponowana przez mieszkańców, bo nie wiem, co zgłoszą inne osoby, które przy tej ulicy mają nieruchomości bądź mieszkają, ale czy zdąży pan na przyszłą sesję przygotować projekt nazwy tej ulicy? A to już i to wszystko, a jeżeli się okaże, że rzeczywiście zostaną zakończone, to wręcz mam prośbę, bo tam mieszkańcy mają duży problem z tą ulicą, do nich nie dociera poczta słuchajcie państwo, ponieważ ci, którzy jeżdżą nie mogą znaleźć, mało tego tam była też prośba o zawieszenie jednej lampy i tutaj myślę, że nawet nie trzeba czekać do następnej sesji, a jak najszybciej tam tę lampę zawiesić, bo tam jest bardzo niebezpiecznie. Tam jeżdżą samochody te ceple i to jest tak, ja to tak nazywam kolokwialnie, dlatego że najłatwiej to państwu zrozumieć, z jakim ładunkiem jadą, natomiast tutaj jest troska o bezpieczeństwo tych wyjeżdżających z tej ulicy.”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Jeśli chodzi o ulicę Willową, to tam wykonawca jak to nazwać załatał te wyrwy w rowach betonem, które też mają służyć no ewentualnemu spływowi wody. Skoro tam woda w sposób naturalny wybrała sobie ujście, to należy jej umożliwić wejście do rowu, natomiast nie skończył tego, ponieważ w momencie, kiedy robił zaczęła się ulewa i mają. Mogę? Byłbym bardzo wdzięczny, gdyby pan nie wtrącał się do pracy robotników drogowych. Jeśli chodzi o przejście do szkoły, to zostało oczyszczone, wykoszone, natomiast kwestię błota na tej drodze, to powinien pan znać doskonale, ponieważ mam informację, że wymyślił pan nawiezenie tam piachu i teraz mamy po prostu jedno wielkie błoto, nie wiem skąd ten pomysł i tu kolejna prośba, żeby pan się po prostu nie wtrącał w takie rzeczy. Jeśli chodzi o nazwę ulicy Woli Raszowskiej, to oczywiście nie ma problemu, na następną sesję zostanie przygotowana uchwała. Jeśli chodzi o tą jedną lampę, to byłem tam osobiście z konserwatorem i niestety, żeby tą jedną lampę powiesić trzeba ciągnąć linię oświetleniową aż od kościoła tak, więc to nie jest prosta sprawa, natomiast traktuję to, jako wniosek kolejny wniosek na listę inwestycji oświetleniowych.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Dziękuję panie Przewodniczący. Panie Wójcie ja ze swoją interpelacją w nawiązaniu do tych, co zgłaszam w ostatnim czasie, czyli most uszkodzony most w Starym Kraszewie, żeby też nie przedłużać tylko możliwie szybko to wskazać. Tak jak pamiętamy ja wskazywałem pokrótce wskazywałem możliwość, ja wskazywałem możliwość



naprawy tego mostu ze środków w ramach rezerwy celowej, jako rozwiązanie kryzysowe. Otrzymałem szereg odpowiedzi od pana Wójta i od pana Mecenasa, ja tam koresponduje z panem Mecenasem mam nadzieję, że pan Mecenas się teraz ustosunkuje do tego. W dalszym ciągu uważam, że taka możliwość istniała, czy ona jeszcze istnieje to teraz nie wiem, bo się kończy rok budżetowy, więc tutaj te kwestie są inaczej planowane, ale druga moja propozycja i prośba, gdyby się okazało, że nie ma tej możliwości działań kryzysowych tak zwanych ogólnie mówiąc, propozycja to by była, żeby skoro w jednym z pism, znaczy w każdym piśmie jest napisane, że z 26 czerwca most pana pismo, pana Wójta "most nie jest kontynuacją drogi, ponieważ po drugiej stronie rzeki znajdują się tereny prywatne, więc to nie daje nam podstaw ku temu, żeby podejmować działania remontowe". Więc na tej podstawie zaproponowałem i poprosiłem pana jeszcze w czerwcu i później jeszcze w lipcu o to, żeby podejść do tematu i przejąć te grunty, aby umożliwić swobodny przejazd z drogi na działce 685 do drogi na działce 360, które są we władaniu Gminy Klembów. Otrzymałem oczywiście odpowiedź taką już podsumowującą. *[urwane nagranie 01:52:15]*. Wracając do meritum ja tam wskazywałem w związku z tym tą prośbę o przejęcie tych gruntów, aby umożliwić tą możliwość przejazdu z tej działki 685 do 360, które są drogami Gminy Klembów, żeby nie było tego argumentu, że no są grunty prywatne około sto metrów kwadratowych. Otrzymałem informację, odpowiedź od pana Wójta 3 października bieżącego roku, w tym między innymi aspekcie i jest napisane, że „gmina nie jest zainteresowana nabyciem wyżej wymienionych nieruchomości”, czyli 503, 504. Dalej jest napisane, że „nabywanie przez na rzecz Gminy Klembów są te nieruchomości, które w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczone są na cele publiczne w rozumieniu art. 6 Ustawy o Gospodarce Nieruchomościami”, to jakby jeden asumpt. „Pozyskanie wymienionych we wniosku działek, nie ma odzwierciedlenia w celowości zadań, gdyż działki gruntu położone na północnej i południowej stronie”, nie wiem, o co tu chodzi w ogóle, to jakaś chyba pomyłka jest, zresztą ja napisałem. Mogę mówić? Bo słyhać wszystko, państwa. Że kolejny argument wskazujący, że takie czynności nie mogą być podjęte, napisane jest, że: "w procesach inwestycyjnych niezbędne jest posiadanie prawa własności do nieruchomości, na których dokonywana jest dana inwestycja". Zatem z uwagi na fakt, że działki gruntu, opisane w ewidencji gruntów, jakie 685, 360, czyli te drogi nie są, są jedynie we władaniu gminy, w pierwszej kolejności niezbędne jest uregulowanie stanu prawnego niniejszych działek, a proces ten jest długoletni, gdyż wymaga uzyskania tytułu własności poprzez stwierdzenie zasiedzenia pod kontem przed sądem powszechnym, to też ten argument jest nieprzekonujący, dlatego że Gmina Klembów dokonuje szeregu inwestycji na tego typu działkach drogowych będących we władaniu gminy Klembów, chociażby ulica Wiśniowa, chociażby, więc taki argument mnie nie przekonuje, że skoro to jest tylko we władaniu Gminy Klembów, więc tam nie można żadnych inwestycji poczynić. Druga sprawa, ja nie oczekuję, że będziemy robić jakieś inwestycje na działce 685 czy 360, tylko tu chodzi o sam most tak przy okazji, a dalej idąc, jeżeli już nawet w ten sposób, że już nie możemy, bo nie możemy, to przecież gmina może takie grunty przejmować, wystarczy wystąpić o stosowną decyzję do wojewody i te wszystkie drogi, które są we władaniu Gminy Klembów taką decyzją mogą być przekazane i tu nie powinno być problemów, jeżeli były w naszym władaniu przed wejściem zmian z reformie administracyjnej, czyli w 98 roku, na koniec tego roku. Nawet nie jest problemem to, że one wtedy niby formalnie były własnością, a teraz nam minister to zmienił, bo jeżeli zmienił to, czyli przyjmujemy, że dalej były we władaniu, więc ja bym prosił pana

Wójta. Napisałem do pana wójta pismo, nie będę go czytał, tylko napisałem to pismo jest z 20 października bieżącego roku i prosiłbym go o potraktowanie tego pisma, jako interpelację i odpowiedź na najbliższej sesji plus odpowiedź pisemną. Dziękuję bardzo.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** zamknął dyskusję.

**Ad.18.**

**Sprawy różne i wolne wnioski.**

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** otworzył dyskusję.

**Radny pan Stanisław Jachacy:** „Ja mam taką prośbę do pana, to znaczy sprawę do pana Wójta. Zgłosiła mi mieszkanka Krusza problem z odprowadzeniem panie Wójcie słyszmy się?”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Tak.”

**Radny pan Stanisław Jachacy:** „Dobrze, zgłosiła mi problem mieszkanka Krusza, ta pani, która mieszka na skrzyżowaniu ona się nazywa Z. D., tam z jej strony jest odprowadzana woda z tego jak to się mówi kolektora tego wodociągowego, no i tak się składa, że tam też jest pasmo gruntowe wody i ta woda przesiąka i wchodzi pod podłogi po prostu, no nie do uwierzenia, ale tak jest, nawet to sprawdzałem. Jest problem z odprowadzeniem tej wody, ale może by jakoś to inaczej zrobić. Z drugiej strony został ten wylot zasypany, no. No, to tyle, co chciałem panu powiedzieć, że ona ma 72 lata bodajże i no niestety jest tak jak jest. Rok jest mokry, Krusze też pływa, mimo że sucha miejscowość, a z tym kolektorem jest cały czas tak samo no. Dobra dziękuję.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Nie ma pana Mecenasa, ale chciałabym Wójta zapytać, bo myślę, że będzie wiedział. Czy odpowiedzi na interpelację są udostępniane na BIP-ie, na stronie internetowej, czy są przesłane bezpośrednio Radnemu zainteresowanemu? Znaczący ja może powiem, o co mi chodzi, bo jakby tutaj jest inna sprawa, natomiast coraz większa ilość mieszkańców zgłasza się z pytaniami dotyczącymi kosztów to, co było w mediach ostatnio, tak głośna sprawa kosztów nienależnie pobranych tam płatności i tak dalej, o co też składała pani Jadwiga Szewczyk i pan Rasiński interpelację, dostali odpowiedź, bo my też mailowo tą odpowiedź dostaliśmy, odczytaliśmy i pytanie moje brzmi, czy ewentualnie taką interpelację, w związku z tym, że do nas też i innych myślę Radnych, bo do mnie dopływają, wpływają takie zapytania, czy to jest prawne pobieranie tych opłat, czy też nie, czy taką interpelację można udostępnić nie wiem mieszkańcom, taką odpowiedź? No, bo ona jest dość obszerna, bo ktoś nad tym się napracował, tam jest są przepisy prawa tak, wszystko dokładnie wyjaśnione. Czy taką interpelację można mieszkańcom udostępnić tak, taką odpowiedź? Bo rozumiem, to jest informacja publiczna i można im udostępnić tak? Dziękuję bardzo.”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Tak”.

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Jeśli chodzi o tą interpelację, to tam jest szereg informacji, które nie są zgodne z prawdą i pan Wójt powinien poczekać na odpowiedź, a my odpowiemy wtedy, kiedy my będziemy mieli chwilę czasu, tak jak pan Wójt odpowiedź na interpelację przesyłał, więc żeby nie wprowadzać mieszkańców w błąd ja proponuję poczekać i wtedy udostępnić i odpowiedź na interpelację i nasze stanowisko w odniesieniu do tej odpowiedzi, bo państwo też wiecie, że tam są pewne kwestie, które należy wyjaśnić w stosownym czasie, tak

samo jak działał pan Wójt, żeby nie było sytuacji takiej, że mieszkaniec zostanie wprowadzony w błąd przez pana Wójta.”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Dotychczas starałem się odpowiadać danemu Radnemu plus najczęściej mailem była wysyłana informacja do wszystkich Radnych, tak było z tą ostatnią interpelacją, natomiast rzeczywiście to jest dobry pomysł, żeby publikować na BIP-ie w załącznikach do sesji, więc po tej sesji zostanie opublikowana odpowiedź na interpelację dla pani Szewczyk, natomiast również dla pana Radnego Pisarka będzie interpelacja również opublikowana na BIP-ie. Dziękuję.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „To, jeżeli można, to panie Wójcie bym prosił o wszystkie te informacje w tej sprawie mostu w Starym Kraszewie, bym prosił od razu, jeżeli już tak, bo to jest temat ja występuje z pismami bądź z interpelacjami i odpowiedzi ze strony pana Wójta i pana Mecenasa, to jest jak skoro tak to na wszystko, w tym temacie prośba moja. Dziękuję.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze w sprawach różnych, wolnych wnioskach? Jeszcze? Proszę bardzo radny Pisarek.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Dziękuję. Panie Wójcie chciałem prosić o takie rzeczy, bo wspominałem panu Wójtowi o tym, tak nieformalnie na zebraniu we wrześniu chciałem prosić o to, żeby się przyjrzeć i żeby zostały poprawione to jest chyba kwestia dwóch, czy trzech lamp, które były montowane w tym roku, gdzie są oddalone słupy od jezdni i żeby zrobić to, bo wykonawca zamontował te lampy na nominalnym wysięgniku, który jest za krótki i to się oświetla głównie działka, a nie droga, więc wystarczy ten wysięgnik zrobić oddzielny około 2 metrowy, troszeczkę przestawić lampę, tak jak tu już było zrobione wcześniej i będzie oświetlona droga, a nie częściowo działka niepotrzebnie prywatna, to jakby jedna rzecz. Kolejna, też o tym mówiłem, prosiłbym żeby w pasie drogowym, w niektórych miejscach obcięto, przycięto gałęzie drzew, które zasłaniają oświetlenie utrudniają oświetlenie drogi w Rasztowie na ulicy Wspólnej, te wysięgniki też Rasztów ulica Wspólna. Kolejna rzecz, prośba o to, aby dokonać wykoszenia jeszcze, bo to powinno być zrobione przed śniegami, trawy przy chodniku wzdłuż ulicy Radzymińskiej, pomiędzy jezdnią a chodnikiem i częściowo na części przynajmniej stanowiącej pas drogowy tuż za chodnikiem. Ja o to prosiłem też już wcześniej, też o to starałem się do powiatu, więc nie wiem w jednych miejscach powiat robi w innych gmina, ale skoro by tak można było, to bym prosił, żeby to jeszcze przed bo te śniegi tam później zalegną, trawa się położy, więc żeby jeszcze to, a takie wykoszenia jeszcze mają miejsce i to by się uporządkowało jeszcze przed tym okresem utrudnionym, jeżeli chodzi o chodnik przy ulicy Radzymińskiej w Starym Kraszewie. Dziękuję bardzo.”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Jeśli chodzi o lampy panie Andrzeju, to zaraz w następnym tygodniu po zebraniu wysięgniki zostały zmienione, mieszkańcy się przestraszyli, bo myśleli, że lampy są zdejmowane i również dwie lampy zostały wyprostowane, o których pan wspominał chyba, że myśli pan jeszcze o innych, ale to wymaga sprecyzowania.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Panie Wójcie ja wiem, że zostały lampy wyprostowane, dlatego już o tym nie mówiłem teraz, bo zostało to wykonane.”

**Wójt pan Rafał Mathiak:** „Wysięgniki wymienione chyba, że myśli pan o innych.”

**Radny pan Andrzej Pisarek:** „Panie Wójcie, jeżeli się umówimy na miejscu w terenie, to pokaże panu, że te lampy, które były montowane nowe teraz nie mają tych wysięgników zmienionych na dłuższe, może jestem do dyspozycji, możemy się spotkać ja panu pokażę które, bądź panu Kierownikowi, no to wszystko jedno. Dziękuję.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Ja tylko chcę złożyć do protokołu właśnie, tak samo jak złożył pan Andrzej Pisarek, taką uwagę, że wszystko, co się znajdzie na BIP-ie, żeby miało odzwierciedlenie w całości dokumentacji, czyli zapytanie interpelacyjne też, bo można go tam wrzucić, odpowiedź na interpelację i stanowisko do interpelacji. Tak, żeby mieszkaniec miał pełne stanowisko tego, co w sprawie się dzieje.”

**Radny pan Stanisław Jachacy:** „Jeszcze raz do pana Wójta i do pana Kierownika gospodarki pana Boruca, a przede wszystkim do pana Wójta. Chodzi mi o te zarośla w Kruszu na łuku drogi, vis a vis drogi, która prowadzi w kierunku mojego zamieszkania, tam jest taka opuszczona posesja jest zarośnięta drzewostanem akacjowym i chciałem się zwrócić, lampa została nawet przeniesiona na drugą stronę, bardzo ładnie zwrócić może pan administracyjnie właściciela tej posesji jakoś ponagli, czy w inny sposób, żeby to przynajmniej do wiszącego kabla, który tam po nad posesją jest przeprowadzony, żeby to było wycięte no. No to po prostu przeszkadza, ludzie mi się skarżą z tego powodu, no. To tyle, dziękuję serdecznie.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** zamknął dyskusję.

**O godz. 20<sup>30</sup> obrady opuścił Radny pan Piotr Zakrzewski**

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** ogłosił przerwę.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** wznowił obrady po przerwie.

**Ad.20.**

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Ustosunkowanie się Rady Gminy Klembów do zarzutów zawartych w piśmie załączonym do pisma Wojewody Mazowieckiego z dnia 12 października 2017 r. LEX-I.40.577.2017.MR.*

**Wiceprzewodnicząca Rady pani Emilia Kamińska** odczytała pismo Wojewody Mazowieckiego z dnia 12 października 2017 r. LEX-I.40.577.2017.MR w sprawie ustosunkowania się do zarzutów zawartych w piśmie załączonym do w/w pisma Wojewody Mazowieckiego (wpływ do Rady Gminy: 17 października 2017 r., poz. 0005/72/2017), Stanowisko Wójta gminy w sprawie pisma numer lex-1.40.577.2017.MR Wojewody Mazowieckiego z dnia 12 października 2017 r. oraz projekt Oświadczenia w sprawie pisma numer lex-1.40.577.2017.MR Wojewody Mazowieckiego z dnia 12 października 2017 r.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** otworzył dyskusję.

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Chciałam pozwolić wypowiedzieć się najpierw państwu Radnym, bo zauważyłam, że tak zostali zdominowani przez pana Wójta, że nawet swoje oświadczenie, to jest dosłownie powielenie stanowiska pana Wójta i to już martwi proszę państwa, bo ja nie chciałam tutaj nikogo z państwa ani atakować ani nie przekazywać nieprecyzyjnych informacji, bo jeżeli państwo przygotowaliście oświadczenie Rady Gminy Klembów, a ja jestem też Radną, to ja sobie nie życzę, żeby było to powielenie tego, co powiedział wcześniej pan Wójt, bo to tylko świadczy o naszej niemocy, jako Radnych. To jest oczywiście jestem zainteresowaną w sprawie, ale mam prawo powiedzieć to, co tutaj zostało zawarte, ale proszę państwa teraz korzystając z tego, że mogę państwu troszkę na temat tego, co tu w tej gminie się dzieje wykorzystam tę samą zasadę, jaką wykorzystali wszyscy Radni

przygotowując ten projekt oświadczenia i teraz ja już zostałam zaatakowana indywidualnie przez pana Wójta pismem, w którym to piśmie pan Wójt stwierdził, że korespondencję, jaką prowadzę z mieszkańcami gminy a miejscowości i mojej i ościennych, robię to w taki sposób, że naruszam jego dobre imię i dobro osobiste i wtedy też odpowiedziałam panu Wójtowi i oczywiście wskazując na to, że żadnego naruszenia nie ma, że jeżeli ktoś pretenduje do tego, żeby zostać Radnym Gminy, to musi wiedzieć o tym, że będzie liczył się z faktem i krytyki i jest wymagana od niego szczególna przejrzystość i to nie jakoś tam sobie, jakoś tam będzie, bo coś tam sobie spróbuję zorganizować nie w cudzysłowie tylko, że ten Radny musi być wtedy wzorcem dla swojego mieszkańca, bo mieszkaniec go obserwuje i mieszkaniec podejmuje też na jego temat odpowiednią opinię. Dlatego też odpowiadając państwu tak jak napisałam panu Wójtowi powiem tak, że mając na uwadze piastowane stanowiska przez nas Radnych, krytyka moja pewnego zachowania Radnych jest jak najbardziej uzasadniona, bo ja kieruję się prośbą państwa nie swoim tutaj interesem, ale interesem społecznym i publicznym. To, co państwo w tej chwili robią sprowadza się do tego, że nastroje w gminie bardzo się pogarszają, bardzo a przykładem tego było zebranie w mojej miejscowości, bo to, co prośbę państwa tutaj się dzieje kiedyś pamiętam Wójt powiedział, że gmina to jest małe państwo i on chce to małe państwo przedwyborczy wiec, prowadzić w jak najlepszym kierunku. Zaufanie dostał od wszystkich, którzy mieli nadzieję, że znajdą się w tym dobrym małym państwie, stało się inaczej. Ja tutaj prośbę państwa jestem trzecią kadencją Radną, ja to, co widzę i do czego mogę się odnieść i mówię, nie tyle, że sprowokowana, ile prowadzę obserwacje takie dotyczące, czy moi mieszkańcy coś od państwa w końcu usłyszą dobrego, czy będziecie państwo wyśmiewając się ze mnie, co ma miejsce na każdej sesji i tym się powiem szczerze, któryś raz już powtarzam, tym się nie przejmuję, bo ja swoją funkcję pragnę sprawować tak, jak powinna być sprawowana funkcja Radnego, natomiast, jeżeli bo ja już tu usłyszałam w kontekście takich rozmów przed tą naszą dyskusją od niektórych tu osób pewne zarzuty i zaraz państwa przeproszę za wszystko, oczywiście za to żebyście się nie państwo nie czuli źle, żebyście poszli ze spokojnym sumieniem do domu, że Radna przeprosiła i ja was za to przeproszę. Otóż chciałam jeszcze nie skończyłam swojej wypowiedzi, gdyż muszę dojść do tego, co jest rzeczą najważniejszą. Proszę państwa ta nasza sesja nadzwyczajna, gdzie podejmowaliśmy tą uchwałę była największą chyba porażką nas Radnych, bo pokazała jak niewiele trzeba, żeby Radnych poprowadzić i tutaj też kolokwialnie mówię na smyczy, bo dzisiaj przykładem jest to, co państwo tu zrobiliście. Ja oczywiście tego nie dostałam wcześniej, bo usłyszałam, że powinnam to, że to dopiero teraz powinniśmy dostać, dobrze tylko nikt mi nie pozwolił na to, żeby tu znalazły się moje własne na przykład wyrażenia, a nie wyrażenia pana Wójta, które Radni muszą powielić, bo nie mają własnego zdania, ja mam swój rozum. Chwilczkę, jeszcze na razie wypowiadam się w tej sprawie, bo my, jako Radni prośbę państwa zauważyliście jedno jesteśmy szykanowani na każdej sesji, wy państwo przeszkadzacie nam, a w tej chwili pan Mecenas wypowiada się w sposób logiczny, bo próbujecie przerwać to, co mówimy, żeby potem nie tak brzmiał protokół z tego, więc prośbę spokojnie, pan poczeka, ja się staram czekać, jeżeli już coś naprawdę mocno mnie denerwuje, to rzeczywiście przeproszam potem za to, natomiast wracając do tego, co mówię o nas, o Radnych ja do części z państwa to powiem szczerze miałam wielkie zaufanie i oczekiwałam tego, że państwo, jako ci nowi Radni będą tymi, którzy naprawdę to, co chcieliście państwo zmienić będąc tutaj i startując w tych wyborach do Rady Gminy na pewno da nam wszystkim mieszkańcom naszych miejscowości nadzieję na to, że coś się zmieni. I teraz prośbę

państwa sytuacja dotyczy tego, że powinnam państwa przeprosić, no więc przepraszam i przepraszam za to dokładnie, proszę posłuchać to państwo będziecie wiedzieli. Przepraszam za to, razem z panem Rasińskim i wraz z innymi mieszkańcami, że dbamy o to, żeby gmina rozwijała się w sposób jak najbardziej proporcjonalny, za to państwo przepraszam, bo państwo na pewno też to na uwadze mają. Przepraszam za to, że nie chcą się państwo zająć sprawami Woli Rasztowskiej, pomimo że znają je państwo dobrze, bo z tego, co tutaj słyszę jest ciągle zarzut, że zgłaszana jest tylko Wola Rasztowska i za to państwa bardzo przepraszam, że państwo się tym zająć nie chcą, pomimo że są państwo Radnymi, dowodem na to są te właśnie nasze dzisiejsze głosowania, jakie przeprowadzaliśmy i przepraszam też za to, że właśnie z moim kolegą Radnym wystąpiliśmy do państwa o to, żebyście państwo w końcu Wolę Rasztowską zobaczyli i przepraszam też za to, że państwo przegłosowali to, że trzeba Wolę Rasztowską zniszczyć, bo daliście temu wyraz wtedy, kiedy.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „No właśnie, bo ja panie Przewodniczący nie rozumiem, dlaczego pan na to pozwala w ogóle. Ale nie możemy pozwolić, żeby nas ktoś obrażał, naszych mieszkańców.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Myślę, że ten, kto.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „To jest obrażanie nas i naszych mieszkańców, każdej naszej wsi.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Myślę, że ten, kto się czuje obrażony nie powinien być Radnym.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „No pani mnie obraża.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Bo ja na chwilę obecna.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Nie mnie, bo ja mam to gdzieś, pani obraża moich mieszkańców.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Na chwilę obecna wyrażam swoje stanowisko i proszę mi nie przerywać, bo to, że państwo próbujecie przerywać to może tylko świadczyć o tym, że nie chcecie państwo.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „O czym świadczy, pani Jadwigo, o czym to świadczy? O tym, że nie możemy już słuchać tego, co pani mówi, bo pani nam insynuuje i nas obraża. Pani mi zarzuca, że ja nie dbam o mieszkańców Woli Rasztowskiej, a czy pani dba o mieszkańców Nowego Kraszewa?”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Panie Przewodniczący, czy pan może mnie dopuścić do głosu?”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Ja też głosowałam za Wolą Rasztowską panie Rasiński.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Czy pani pozwoli mi spokojnie się wypowiedzieć do końca? Bo to nie jest koniec.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „No trudno mi jest się powstrzymać pani Jadwigo, naprawdę.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Pani Radna proszę się streszczać, bo.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Ale dlaczego mam się teraz streszczać? Ja nie rozumiem zostawiliście to na koniec żeby się streszczać. To już jest niegrzeczne w stosunku do mnie. Moi mieszkańcy oczekują od was tego, co ja wam tu przekazuję, my przekazujemy. Państwo na każdej sesji macie problem mieszkańców Woli Rasztowskiej, upłynęło 3 lata nigdy się nie pochyliliście nad tym, co zgłaszają Radni. Jak nas traktujecie, jako Radnych i państwo się czujecie urażeni. Teraz chciałabym zapytać, który która informacja przekazana przeze mnie

jest nieprawdziwa, odnosząc się do tego, co tutaj przygotowaliście państwo, jako oświadczenie między innymi moje, wskazuję państwu, że ono dotyczy tylko jednego z wielu zgłoszonych nieprawidłowości i wcale nie jest prawdą, co więcej, że to, co państwo tu wyjaśnacie ma rację bytu, bo wręcz ten wskaźnik jest wskaźnikiem delimitacyjnym i powinien być w inny sposób wyliczony, a państwo próbujecie, kogo oszukać i mam kolejne pismo pisać? Przedyskutujmy tutaj. O tym, że takie pismo chwileczkę, o tym, że takie pismo zostanie napisane państwo wiedzieliście wszyscy, bo ja na ostatniej sesji nadzwyczajnej wyraźnie to powiedziałam, że to się nie ostanie w takim zakresie, jak przegłosowane, bo pan Wójt z tej sesji wyszedł, miał zebranie, mogę to zrozumieć, ale jeżeli sprawa była taka ważna nie zostawia się Radnych z uchwałą, którą należy podjąć w trybie pilnym. Wysłała się na zebranie wtedy swojego swoją osobą wskazaną myślę tutaj o pani Sekretarz, bądź też innej osobie z gminy, a pan Wójt zostawił Radnych po to, żeby pani Bieniek między innymi mnie mówiła, że ja się na czymś nie znam. Ja się mogę nie znać na czymś, bo na wielu rzeczach się nie znam, natomiast był szantaż dla nas, jako Radnych, że tu nic nie jest wolno zmienić, my to mamy natychmiast przegłosować i nie mówcie państwo, że pracowaliśmy nad tym, bo nie mieliśmy tej możliwości, także odnosić się jeszcze będę do każdego do wypowiedzi każdego z państwa, bo też właśnie na ten, na te państwa wypowiedzi jestem przygotowana, a to tylko świadczy o tym, że jako Radni jesteśmy nieradni, bo nie zapisaliśmy nic własnego, tylko każde zdanie jest powieleniem zdania Wójta.”

**Radny pan Adam Ćwiliński:** „Ja bym się zgodził z panią Radną Szewczyk w jednej kwestii to, że Radny powinien być czysty i nieskazitelny, ale bycie donosicielem we własnej gminie do wyższych instancji, to chyba nie wypada Radnemu. Dziękuję.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Dziękuję panie Przewodniczący. Dużo słów tutaj padło, chciałabym się do nich odnieść i nie naprawdę nie mogę się nie mogę milczeć w tej sytuacji, bo czuję się urażona i bardzo mi jest przykro z tym z tego powodu jak pani Jadwiga Szewczyk wyraża się i pan Rasiński na temat nas. Zostaliśmy wybrani, tak jak państwo przez mieszkańców, tak. Działamy na rzecz naszych mieszkańców. Zarzuca pani twierdzi, że my pani Szewczyk twierdzi, że my panią zastraszamy, nie dajemy dojść do głosu i tak dalej. Czy ja mogę dokończyć?”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Ale nie, bo nie ma forum i nie możemy kontynuować obrad.”

**Mecenas:** „Nie, kontynuować można, uchwał nie można podejmować, ale rozmawiać można.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Ja chciałam się zapytać, kto tutaj jest zastraszany? Ja powiem szczerze, zadam pytanie, czy my mamy się już bać? Czy to jest tak, że za każdym razem, jeśli ja mam swoje zdanie, bo jestem osobą dorosłą tak, 40-sto letnią, wybraną przez mieszkańców, która ma kontakt ze swoimi mieszkańcami, która chce dla swoich mieszkańców jak najlepiej, która walczy o inwestycje dla swojej gminy, działam społecznie nie tylko w zakresie budowy chodnika i tak dalej, ale różnych pikników społecznych, akcji dla swoich mieszkańców. Staramy się jak najlepiej. Pani Jadwigo naprawdę proszę mi dać dokończyć, bo pani narzeka, że ja pani przerywam, a sama pani mi przerywa. Czy ja mam się już bać? Czy za każdym razem ma być tak, że jeśli my Radni mamy inne zdanie niż państwo, inne stanowisko w danej sprawie, a mamy do tego prawo, bo jest demokracja i wolność słowa, czy za każdym razem mamy być zastraszani mieszkańcami, pismami do wojewody, tak? Tak to ma wyglądać? Ja mam prawo, jako osoba, jako wybrana Radna w mojej miejscowości do wyrażenia własnego zdania. Dlaczego za każdym razem, kiedy ja się wypowiadam na tej sesji i mówię swoje zdanie, to

jestem atakowana, że kogoś bronię, że jestem czyimś adwokatem, że tu jest koleśostwo i tak dalej, bo mam inne zdanie niż pan panie Zdzisławie? Czy pan kiedyś sobie uzmysłowił, że pan może się mylić? Ja nie odpowiadam na jakieś dziwne państwa sytuacje, ale naprawdę, czy państwo kiedyś przyszło państwu do głowy, że państwo w jakiejś sprawie mogą się mylić? Wydaje mi się, że nie. Ja bym poprosiła, żeby państwo może usiedli w domu i zastanowili się nad tym i mieli taką refleksję, że rzeczywiście państwo mogą się mylić, bo pani nas ciągle poucza od trzech lat. Jak my nie głosujemy nad rzeczami dla Woli Rasztowskiej, nad inwestycjami? Ja w Nowym Kraszewie dostałam chodnik, państwo dostaliście boisko w Woli Rasztowskiej w ciągu tych 3 lat, robi się inwestycję wodociągu za wiele milionów.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „O którym wodociągu pani mówi, o tym, co mają wszyscy?”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Jest inwestycja. Czy my blokowaliśmy państwu inwestycję wodociąg, czy my blokowaliśmy państwu inwestycję boisko, czy my będziemy blokować państwu jakiegokolwiek inwestycje, które będą zaplanowane w Woli Rasztowskiej, czy ktokolwiek tutaj był przeciwny temu? Nie, a pani cały czas nam imputuje i mówi nam, że my jesteśmy przeciwko mieszkańcom Woli Rasztowskiej i miejscowości Woli Rasztowskiej. Nie, otóż pani chcę to powiedzieć głośno, żeby to wszyscy usłyszeli, nie mam absolutnie nic przeciwko miejscowości Woli Rasztowskiej, wręcz przeciwnie znam wielu mieszkańców, z którymi się lubię i rozmawiam wielokrotnie, nie mam nic przeciwko i naprawdę to jest nie w porządku wobec nas, że takie słowa tutaj padają. Ja się po prostu zaczynam bać, wie pani, bo pani mówi o zastraszaniu, ja się czuję zastraszona w tym momencie. Ja się czuję zastraszona i proszę się nie śmiać.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Na razie jeszcze się nie śmieję.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Ja się czuję zastraszona, bo nie mam możliwości wyrażenia własnej opinii, bo za chwilę przyjdzie jakiś donos, bo za chwilę gdzieś do nas coś zostanie wysłane i albo straszenie mieszkańcami, bo mieszkańców pani przyprowadzi swoich pięciu i będą nas przekrzykiwać, no tak się nie prowadzi rozmów. Pani Jadwigo jesteśmy dorosłymi ludźmi i proszę trochę wiary w to, że my tu wszyscy pani przed chwilą powiedziała jedną rzecz, że miała pani duże zaufanie w momencie, kiedy my tutaj przyszliśmy do Rady, do młodych Radnych, żebyśmy tutaj rozwijali gminę. Tak, ja z takim zamiarem przyszedłam tutaj, z takim zamiarem i z taką intencją, z dobrymi intencjami, żeby coś zrobić dla tej gminy, jako nowa mieszkanka i coś zrobić dla swoich mieszkańców i dzisiaj mogę powiedzieć, że wiele mi się rzeczy udało. Nie wszystko wiadomo, bo jesteśmy tylko ludźmi i mamy ograniczony budżet, nie wszystko, ale wiele rzeczy mi się udało i plac zabaw, który obiecałam mieszkańcom i chodnik i pikniki, które robię, wiele rzeczy mi się udało i proszę mi nie po prostu takich rzeczy nie zarzucać i jeśli chodzi o zaufanie, czym pani się objawia zaufanie do ja właśnie wręcz przeciwnie to zauważyłam, że my mamy rozwijać naszą gminę, tu mają się tworzyć inwestycje, my mamy przyciągać inwestorów, a z tego, co ja obrazuję, to pani cały czas buduje mur, ciągle pani wyciąga jakieś problemy. My jesteśmy tu do rozwiązywania problemów proszę pani, problemów naszych mieszkańców, żeby im się żyło tutaj w naszej gminie lepiej, a nie po to, żeby szerzyć problemy, żeby szukać luki w całym, żeby wyciągać jakieś rzeczy i nie wiem wysyłać wojewodzie, nie po to tutaj jesteśmy, proszę bieżące rozwiązywać problemy naszych mieszkańców i nie robić naprawdę murów, bo pani buduje teraz mury. Mury pomiędzy nami, naszymi mieszkańcami, a mieszkańcami z całym szacunkiem dla mieszkańców dla Woli



Rasztowskiej, niech pani nie tworzy tych murów między nami, bo nikomu to nie służy. Dziękuję.”

**Radny pan Zdzisław Rasiński:** „Panie Przewodniczący, pani Radna. Jeśli pani się pyta, kto kogo zastrasza, to proszę zapytać Radnego Zakrzewskiego, proszę zapytać.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Ale, o co?”

**Radny pan Zdzisław Rasiński:** „Ale ja pani nie przerywałem. Proszę zapytać. Pani wypowiadała się bardzo kwieciste, to że pani dzisiaj zwróciłem uwagę, bo pani mnie zaczęła pouczać, natomiast nigdy tego nie robię, to jest po pierwsze. Po drugie, jeśli pani mówi, że pani się czuje zastraszona, to proszę się znaleźć w naszej sytuacji, gdzie właściwie wy wszystko przegłosowujecie, bo nawet taki dzisiejszy myślałem, że się zachowacie przyzwoicie przy dzisiejszym głosowaniu są mieszkania komunalne w Woli Rasztowskiej ja wiedziałam, że tak będzie, mogłem nawet się nie zgłaszać, bo i tak to było przegrane, tylko mogliście zachować się, chociaż przyzwoicie. Proszę zwrócić uwagę, ilu z waszych Radnych z waszych, zaraz powiem dlaczego, uzasadnię. Ja na przykład głosowałem za panią Haliną, czy pani Halina zagłosowała za mną?”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Nie wiem nie widziałam.”

**Radny pan Zdzisław Rasiński:** „No, ale to proszę sobie dać do tego. Ja podchodziłem rzetelnie, bo uważam, że głosujemy tego my zawsze chcemy tak zwanego zrównoważonego rozwoju. Proszę powiedzieć, pani tak zarzuca, że pani głosowała za Wolą Rasztowską, a ile inwestycji pani przegłosowała? Co my mamy, ukradzione pieniądze za projekt Woli Rasztowskiej, afera w Sądzie, mamy rozpoczęte boisko, które jest nierealizowane, a dla przykładu w Kraszewie wszystkie drogi przy inwestycje, które były zrobione przy szkole są realizowane w ciągu dwóch miesięcy, powiem więcej plan inwestycji, które były ogłoszone na 2014-2018 został zrealizowany przez Wójta w 100% w ciągu pierwszego roku był w 80% zrealizowany poza wodociągiem i poza nieszczęsnym boiskiem, którego inwestycja jeszcze trwa, roboty nie wiadomo, kiedy będą zakończone. Proszę powiedzieć, co pani dla Woli przegłosowała, co Radni przegłosowali dla Woli? Proszę powiedzieć w takim razie mieszkańcom Woli Rasztowskiej, że wy tacy jesteście za Wolą Rasztowską. No ja oczekuję od pani rzetelnej, merytorycznej rozmowy oczywiście dam pani szansę, żeby pani odpowiedziała merytorycznej rozmowy, a nie tylko kwiecistej rozmowy, rzucanie słów na wiatr.”

**Radna pani Halina Adamska:** „Chciałam złożyć wniosek formalny o zakończenie dyskusji i przegłosowanie projektu.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Ale padł wniosek odnośnie zakończenia dyskusji. Dobrze kolejno ustalmy teraz Radna Kamińska proszę bardzo.”

**Radna pani Halina Adamska:** „Ale złożyłam wniosek formalny, bo to nic nie da. Proszę o przegłosowanie tego wniosku.”

**Radna pani Emilia Kamińska:** „Nie, no ja tylko chciałam ad vocem odpowiedzieć tak, bo chyba mam prawo ustosunkować się.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poddał pod głosowanie wniosek o zamknięcie dyskusji.

**Wniosek** (zgłoszony przez Radną panią Haliną Adamską) o zamknięcie dyskusji w tym punkcie.

**Za - 9**

**Przeciw - 2**

## Wstrzymało się - 1

W wyniku przeprowadzonego głosowania wniosek został przyjęty. Dwie osoby nie brały udziału w głosowaniu.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** zamknął dyskusję.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przegłosowanie projektu Oświadczenia w sprawie ustosunkowania się do zarzutów zawartych w piśmie załączonym do pisma Wojewody Mazowieckiego z dnia 12 października 2017 r. LEX-I.40.577.2017.MR.

**Za – 10**

**Przeciw – 3**

**Wstrzymało się – 1**

W wyniku przeprowadzonego głosowania Oświadczenie Nr 8.2017 zostało podjęte.

### Ad.21.

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Informacja dotycząca analizy oświadczeń majątkowych*.

**Wiceprzewodnicząca Rady pani Hanna Stańczyk** odczytała Informację dotyczącą analizy oświadczeń majątkowych za 2016 r.

**Radna pani Hanna Stańczyk:** „Informacja dotycząca analizy oświadczeń majątkowych za 2016 rok. Na podstawie art. 24h Ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym Dziennik Ustaw z 2013 roku pozycja 594 ze zmianami informuję: punkt 1. Oświadczenia majątkowe według stanu na 31 grudnia 2016 roku złożyło 14-nastu Radnych Rady Gminy Klembów, zgodnie z art. 24h ust. 6 Ustawy o samorządzie gminnym oświadczenia zostały przekazane do Urzędu Skarbowego w Wołominie. Punkt 3. Jedno oświadczenie zostało przesłane według właściwości. Punkt 4. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Wołominie dokonał analizy danych w oświadczeniach majątkowych. Punkt 5. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Wołominie pismem z dnia 29 września 2017 roku, data wpływu do Urzędu Gminy w Klembowie 6 października 2017 roku pozycja 8038/2017 przedstawił analizę oświadczeń majątkowych, w których wskazał nieprawidłowości w wypełnionych oświadczeniach za 2016 rok. W części A punkt 2 podpunkty od 1 do 4 nie podano dokładnych danych w zakresie posiadanych nieruchomości, w szczególności powierzchni i wartości. W części A punkt 8 inne dochody osiągnięte z tytułu zatrudnienia lub innej działalności zarobkowej lub zajęć z podaniem kwot uzyskanych z każdego tytułu, zostały wypełnione niezgodnie z osiągniętym dochodem. W części B należało podać miejsce zamieszkania oraz miejsce położenia nieruchomości wymienionych w punkcie 2 części A. W części 10 błędnie wskazano stan zadłużenia. Z posiadanej przez Urząd Skarbowy bazy danych wynika, że zeznania roczne są rzetelne w części dotyczącej dochodu, błędne wypełnienie oświadczeń majątkowych przez osoby wymienione w piśmie nie zostało potraktowane, jako zatajenie prawdy. Z informacji Wojewody Mazowieckiego, pismo do Rady Gminy Klembów z dnia 16 października 2017 roku wpływ do Rady Gminy 23 października 2017 roku wynika, że oświadczenia złożone do

Wojewody Mazowieckiego zostały złożone w komplecie. Wyniki analizy oświadczeń bez uwag. Oświadczenia majątkowe podane są do publicznej wiadomości w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Klembów i punkt 10. Radni, których dotyczą nieprawidłowości w wypełnionych oświadczeniach zostali indywidualnie poinformowani. Dziękuję.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Zostałam poinformowana indywidualnie o nieprawidłowościach, dlatego też mam wniosek i prośbę do pani, żeby pani zechciała przesłać mi tę część pisma, które można wskazać, bo tam są wszystkie dane dotyczące Urzędu Skarbowego, a ja muszę przygotowując odpowiedź muszę też się na to powołać, czyli można zakryć to, co mnie nie dotyczy, do tego nie mam żadnych pretensji, czy że będzie pismo niepełne, natomiast życzę sobie dostać pismo w tym zakresie, które pozwoli mi zająć się sprawą moją własną.”

**Radna pani Dorota Marcinkowska:** „Przepraszam panie Przewodniczący ja bez żadnego trybu. Chciałam tylko powiedzieć, bo poczułam się cokolwiek dziwnie. Ja może tylko poinformuję, że o tym, że będę się zgłaszała do tej komisji mieszkaniowej, to ja już poinformowałam na posiedzeniu Komisji Budżetowej w poniedziałek i ja z reguły jak coś mówię wcześniej, to ja się po prostu tego konsekwentnie trzymam. O tym, że będzie zgłaszała, że pani, że będzie zgłaszany Radny pan Zdzisław Rasiński wiedziałam, o pozostałych osobach nie, dowiedziałam się na sesji, ponieważ mówiłam, że będę się zgłaszała, więc to było oczywiste.”

**Radny pan Stanisław Jachacy:** *[nagranie niesłyszalne 00:49:03]*. Radny pan Stanisław Jachacy zapytał jak i gdzie wnieść sprostowanie do oświadczenia majątkowego.

**Radna pani Dorota Marcinkowska:** „Ja może wyjaśnię, tak jak było to we wcześniejszych latach. Proszę państwa nie zgłasza się żadnych uwag do Urzędu Skarbowego, tylko do składa się wyjaśnienie, tak można to nazwać wyjaśnieniem, oświadczeniem, do Przewodniczącego Rady i takie wyjaśnienie, które zawiera informację, co jest napisane błędnie, a jak powinna brzmieć ta poprawna poprawny zapis. Jeżeli mają państwo te informacje dotyczące informacji jawnej, czyli części A, to ta informacja zostanie dołączona do oświadczeń majątkowych, natomiast w części B, to rozsądnie by było złożyć wyjaśnienia w dwóch częściach, w części A i części B. Część A jest częścią jawną, część B jest częścią niejawną i wtedy ta niejawną zostaje tylko w dokumentacji Rady Gminy, w dokumentacji, którą przewodniczący przekazuje do przechowywania przez okres 5 czy 6 lat już nie pamiętam dokładnie, które są osobno przechowywane. Takie wyjaśnienia składali Radni w poprzednich kadencjach, jeżeli państwo chcą sprawdzić, to proszę zobaczyć na oświadczenia Radnych z roku 2013 czy 14-nastego, tam po oświadczeniu jest takie wyjaśnienie, jeżeli natomiast ktoś chce, to może ja mogę chętnie udzielić informacji, jak to mniej więcej ma wyglądać.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda:** „Dziękuję. Ja jeszcze do Radnego Jachacego, czy to wystarczające jest wyjaśnienie, tak?”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Bo ja jeszcze raz powtórzę, że ja potrzebuję tę część pisma, bo ja wiem, gdzie się składa dodatkowe wyjaśnienie czy coś.”

**Radna pani Hanna Stańczyk:** „Dobrze dostanie pani.”

**Radna pani Jadwiga Szewczyk:** „Natomiast ta część pisma mi jest potrzebna. Ja zawsze bazuję na pełnej informacji, która mnie dotyczy.”

**Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** zamknął dyskusję.

**Ad.22.**

Zamknięcia obrad XXIX zwyczajnej sesji Rady Gminy dokonał **Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda.**

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

Agnieszka Adamczyk